

S.3
Od nowego roku buspasy
tylko dla autobusów? Tego
chce rzeszowski ZTM

S.3
Rzeszów ma nowego
czwartego wiceprezydenta.
Wybór zaskakuje

S.6
Z Przemyśla i Rzeszowa
bezpośrednio koleją
do Wiednia i Monachium

Nr ISSN 0137-9534 | Nr indeksu 3503 62



nowiny

n o w i n y 24.pl

Prisecy.



www.nowiny24.pl

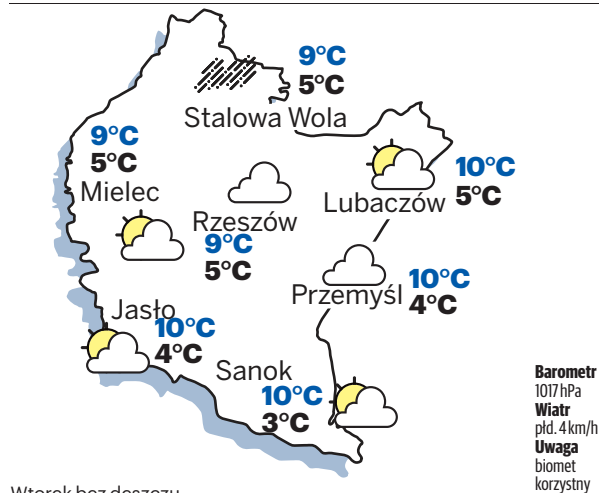
BT/CC

Poniedziałek-wtorek, 10-11.10.2025 • Nr 218 (21 674) • Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

W środę w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Chrypka i kaszel? Raka płuc można łatwo zignorować. Po czym rozpoznasz najczęściej występujący nowotwór?
- Koniec z alkoholem w sanatoriach

Pogoda w regionie



10 LISTOPADA 2025

Dziś 314. dzień roku
Do sylwestra pozostało 51 dni.

Wschód Słońca w Rzeszowie: o godzinie 6.37

Zachód Słońca w Rzeszowie: o godzinie 15.54

Przysłowie na dziś:
Gdy w listopadzie liść na szczytach drzew się trzyma, to w maju na nowe liście spadnie jeszcze zima.

Imieniny dziś obchodzą:
Andrzej, Leon, Lena, Stefan.

KALENDARIUM

1444

Kłeska wojsk chrześcijańskich pod Warną w bitwie z Turkami. W walce zginął król Władysław III Warneńczyk.

1700

Szlachta Wielkiego Księstwa Litewskiego zawiązała konfederację olkienicką skierowaną przeciwko magnackiej rodzinie Sapiehów.



FOT. WIKIPEDIA

1969

Wyemitowano premierowe wydanie amerykańskiego telewizyjnego programu dla dzieci „Ulica Sezamkowa”.

1849

W Paryżu ukazało się ostatnie wydanie „Trybuny Ludów”, redagowanej i wydawanej przez Adama Mickiewicza (nz.).

1977

W Wielkiej Brytanii dokonano pierwszego udanego zapłodnienia in vitro, w wyniku którego urodziła się Louise Brown.

11 listopada Narodowe Święto Niepodległości

opr. baj
wydawcy@nowiny24.pl

We wtorek, 11 listopada, będziemy obchodzić 107. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

W Rzeszowie uroczystości odbędą się w Bazylice Wniebowzięcia NMP (msza o godz. 10) oraz na pl. Wolności przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego (początek - godz. 11.30). W programie m.in.: złożenie meldunku dowódcy Garnizonu Rzeszów, wystąpienia wojewody i marszałka oraz prezydenta Rzeszowa, apel pamięci oraz wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z asystą orkiestry wojskowej. W związku z uroczystościami w godz. od 7 do 14 zamknięte dla ruchu kołowego będą ul. Sokoła i ul. Sobieskiego.

Również 11 listopada, o godz. 9, sprzed Podkarpackiego Centrum Innowacji (ul. Lenartowi-

cza 6) wystartuje balon stratosferyczny z białą-czerwoną flagą. Natomiast na godz. 13.30 zaplanowano sadzenie szczepki z legendarnego Dębu Bartek, która zostanie zasadzona z okazji tysiąclecia koronacji Bolesława Chrobrego w ramach wspólnego projektu województw: lubelskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego, (urząd marszałkowski, al. Ciepłińskiego 4).

11 listopada o godz. 14 rozpocznie się wernisaż w Muzeum Okręgowym. „Wojskowy szyk, czyli jak na defiladzie” to przegląd mundurów, zarówno służbowych jak i wyjściowych oraz galowych Wojska Polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem jednostek górskich. Dodatkowym elementem będą mundury wyjściowe jednostek górskich państw NATO. Zakres czasowy wystawy obejmuje okres od 1945 roku do czasów współczesnych. Ekspozycja będzie czynna do końca lutego 2026 r.

Wiele nowości wydawniczych w rzeszowskich bibliotekach

Piotr Samolewicz
piotr.samolewicz@polskapress.pl

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie otrzymała dofinansowanie na zakup nowości wydawniczych. Książki stoją już na półkach i czekają na czytelników.

Wiatr jesiennych nowości wydawniczych wieje w rzeszowskich bibliotekach już od października. To właśnie jesienią WiMBP w Rzeszowie kupuje najczęściej książek. Z nowymi tytułami można zapoznać się odwiedzając katalog znajdujący się pod adresem katalog.rzeszow-wimbp.sowa.pl. Gorąco zachęcamy również

do przejrzania regałów w naszych placówkach. Na półkach już czekają rozmaite pozycje – od bestsellerów, przez nagradzane publikacje, aż po książki wybrane na podstawie propozycji czytelników – mówi Piotr Woszczak z WiMBP.

Biblioteka kupiła m.in. skandynawskie kryminały „Prawy zabójca” Hakana Nesera, „Hildur”, „Jakob”, „Rósa i Björk” Satu Ramo, „Lunatyk” Larsa Keplera, z polskich kryminałów „Testament” Agnieszki Lis, „Denat wieczorową porą” Anety Jadowskiej, „Śladami twojej krwi” Katarzyny Wolłowicz, „Zieleń” Małgorzaty Sobczak, „Zbrodnia nad urwiskiem” Marty Matyszczyk, powieści coraz bar-

dziej popularnego japońskiego pisarza Toshikazu Kawaguchi „Zanim się pożegnamy” i „Zanim zapomnimy o życzliwości”, bardzo dużo literatury dziecięco-młodzieżowej, m.in. wszystkie części „Serii niefortunnnych zdarzeń” Lemony Snicketa, serie fantasy „Apollo i boskie próby” i „Labirynt ognia” Ricka Riordana, „Baśniobór” Brandona Mulla, nową powieść historyczną Renaty Czarneckiej „Król i królowa bez królestwa”. Na kobiety czekają jeszcze m.in. takie tytuły, jak „Nocny welon” Ewy Sobieniewskiej, „Zakochanie” Krystyny Mirek, „Cudze oddechy” Pawła Sochackiego. Specjalną ofertę stanowią książki związane z literackimi

i artystycznymi patronami roku 2025: Antonim Słonimskim, Józefem Tischnerem, Marią Pawlikowską-Jasnorzewską, Olgą Boznańską, Stefanem Żeromskim i Władysławem Reymontem.

Biblioteka nie zapomniała też o audiobookach, komiksach dla dzieci i dorosłych, książkach z dużymi literami, poradnikach, przewodnikach i mapach turystycznych, literaturze popularno-naukowej, powieściach o Bieszczadach i książkach o Żołnierzach Wyklętych. Na liście tych ostatnich jest m.in. „Historia AK-WiN w zeznaniach Adama Lazarowicza „Klamry” Józefa Forystka i Grzegorza Ostasza.

©@

Rzeszów ma nowego – czwartego – wiceprezydenta

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Maciej Ulita, przez wiele lat związany z Uniwersytetem Rzeszowskim, od 7 listopada jest nowym wiceprezydentem Rzeszowa.

6 listopada prezydent Rzeszowa Konrad Fijołek wydał zarządzenie, zgodnie z którym z dniem 7 listopada powołał Macieja Ulitę na stanowisko zastępcy prezydenta Rzeszowa. Stanowisko było wolne, ponieważ piastujący je Grzegorz

Wrona został powołany na funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Prezydent Rzeszowa nie zamierzał jednak rezygnować z czwartego wiceprezydenta. Po trwających kilka tygodni rozmowach w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Rzeszowa ukazało się zarządzenie o wyborze.

Maciej Ulita pochodzi z Lublina. Ukończył studia z europeistyki na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jest doktorem filozofii. Przez wiele lat pracował w Wyż-

szej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, gdzie m.in. kierował biurem prasowym. Później związał swoją karierę z Uniwersytetem Rzeszowskim. Był jego rzecznikiem prasowym, a później kanclerzem. Ma też wiele pasji: należą do nich strzelectwo oraz pisanie wierszy, którymi dzielił się w sieci.

Nowy pracownik ratusza ma zostać oficjalnie przedstawiony dziennikarzom dziś w ratuszu. Dowiemy się wtedy również, jaki będzie zakres jego obowiązków.

©@



FOT. PAWEŁ DUBIEL/ARCHIWUM

Maciej Ulita jest nowym wiceprezydentem



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

W Rzeszowie uroczystości patriotyczne odbędą się przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego

nasz REGION

www.nowiny24.pl

KRÓTKO

BIESZCZADY

Znów można korzystać z kolejki gondolowej nad Soliną

Jak informuje Grupa PKL, po jesiennych przeglądach technicznych od soboty znów dostępna jest dla turystów kolejka gondolowa w Solinie.

W ośrodkach turystycznych Grupy PKL w październiku trwały prace serwisowe, które związane były z czasowym przestojem funkcjonowania kolei linowych i krzesełkowych oraz urządzeń technicznych. - Jeśli chodzi o bezpieczeństwo i kwestie techniczne, nie uznajemy kompro-

misów. Wszystkie urządzenia transportowe w naszych ośrodkach, jak i sposób ich eksploatacji i konserwacji spełniają najwyższe światowe standardy, co doceniają nasi partnerzy - najlepsi szwajcarscy i austriaccy producenci sprzętu, którzy wizytują nasze urządzenia np. w ramach przeglądów gwarancyjnych lub obowiązkowych kontroli okresowych - mówi Marian Szewczyk, dyrektor operacyjno-techniczny Grupy PKL. wute

RZESZÓW

2 kierowców trafiło do szpitala



FOT. INTERNAUTA

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący mercedesem, jadąc ul. Podkarpacką w kierunku ul. Dąbrowskiego, na skrzyżowaniu z ul. Matuszczaka zawracał. Najprawdopodobniej nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu VW. Kierowcy trafili do szpitala z obrażeniami niezagrażającymi ich życiu. Obaj byli trzeźwi.

POWIAT BRZOSZOWSKI

Kompletnie pijana przyjechała po córkę do przedszkola

Zachowanie kobiety, która chciała odebrać córkę z przedszkola, wskazywało, że może być pijana. O sytuacji został powiadomiony dzielnicowy z posterunku w Dydni. Mimo że 34-latką miała prawie 3 promile, zaprzeczała, aby wcześniej piła alkohol. Podczas wykonywanych czynno-

ści okazało się, że w takim stanie przyjechała samochodem. Dziecko trafiło pod opiekę najbliższych. 34-latka została zatrzymana. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości straciła uprawnienia. Grozi jej do 3 lat więzienia. O sytuacji zostanie powiadomiony także sąd rodzinny.

POWIAT NIŻAŃSKI

Nieodpowiedzialne zachowanie za kierownicą zakończyło się dla młodej kierującej utratą uprawnień. Policjanci ruchu drogowego z komendy wojewódzkiej w Rzeszowie zatrzymali prawo jazdy 18-latkę, która miała je zaledwie od dwóch tygodni. W Wólce, w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości 50 km/h, jechała 110 km/h. Dostała też mandat 1500 złotych i 13 punktów karnych.



FOT. KWP W RZESZOWIE

STAŁOWA WOLA

Kierująca audi nie ustąpiła pierwszeństwa dzieciom 1500 złotych mandatu oraz 15 punktów karnych - to konsekwencje jakie poniosła kierująca audi. 27-latka nie ustąpiła pierwszeństwa dzieciom wchodzącym na przejście.

Od nowego roku buspasy tylko dla autobusów?

Wojciech Tatała
wojciech.tatara@polskapress.pl

Kończą się konsultacje społeczne w sprawie optymalizacji oferty transportowej w Rzeszowie. Jedną z propozycji jest faktyczne udroźnienie buspasów, które służyłyby tylko autobusom.

Z opracowania Zarządu Transportu Miejskiego wynika, że największym problemem w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej są bardzo długie czasy przejazdu autobusów w centrum. Utrudnienia potęguje fakt, że przez obecną organizację ruchu na buspasach, są one mało użyteczne. Zgodnie z przepisami mogą nimi jeździć samochody, w których są co najmniej 3 osoby. Tymczasem po buspasach poruszają też auta, w których jest tylko kierowca.

Buspasy w Rzeszowie znajdują się m.in. na Piłsudskiego, Ciepłińskiego, Lubelskiej, Powstańców Warszawy, Dąbrowskiego i Sikorskiego. To jedne z najważniejszych szlaków komunikacyjnych w mieście. ZTM zabiega, aby od 1 stycznia 2026 roku zlikwidować uprawnienia do przejazdu buspasami pojazdów na zasadzie „1+2” (kierowca i dwóch pasażerów) oraz wprowadzić funkcjonowanie buspasów całodobowo, co w założeniu ma spowodować skrócenie czasu przejazdów autobusów. Ozna-



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Podczas konsultacji społecznych rzeszowianie mogli wyrazić opinie na temat nowej siatki połączeń i buspasów

cza to, że żaden pojazd osobowy nie będzie mógł jechać buspasem, bez względu na to, ile osób w nim jedzie. Ostateczną decyzję w tej sprawie będzie musiał podjąć prezydent Konrad Fijołek.

Dziś kończą się - trwające od 27 października - konsultacje społeczne w sprawie siatki połączeń. Sprawa buspasów była też poruszana 5 listopada podczas dyżuru konsultacyjnego dyrekcji ZTM z mieszkańcami Rzeszowa.

-Oczekuje przede wszystkim udroźnienia buspasów, przez które autobusy stoją w korkach i kursują rzadziej, bo tak naprawdę to, że one teraz stoją na buspasach, powoduje,

iż nie realizują większej liczby kursów. Po udroźnieniu buspasów można by zrealizować dużo więcej kursów, zwiększyć częstotliwość przejazdów. Oczekuję też redukcji linii ze względu na to, że mamy w Rzeszowie bardzo niskie częstotliwości kursowania wszystkich linii, a samych linii mamy bardzo dużo. Gdyby linii było mniej, ale kursujących częściej, to dużo łatwiej byłoby nam się przesiadać i dostać z jednego miejsca do drugiego - uważa Sławomir Kocan, prowadzący bloga „Rzeszów komunikacyjny”.

Z kolei kierowcy kategorycznie sprzeciwiają się ustaleniu pasa tylko dla autobusów

kosztem innych pojazdów. - Jeśli zakazą jazdy po buspasach, to w mieście zapanuje potężny chaos. Korki będą się ciągnąć długimi godzinami. Dla kierowców to koszmar. Prowadzę firmę i nie dla własnej wygody, ale z konieczności moi pracownicy samochodami przemierzają się po różnych częściach miasta. Jak polikwidują możliwość jazdy buspasami na głównych ulicach, to pewnie będę musiał zlikwidować interes, bo nigdzie nie będzie można dotrzeć na czas - żali się pan Andrzej, przedsiębiorca z Rzeszowa.

„1+2” to fikcja

ZTM broni swojej koncepcji udroźnienia buspasów, dowodząc, że obecna zasada „1+2” to fikcja.

- System jeden plus dwa obowiązujący w Rzeszowie jest ewenementem na skalę Polski. W żadnym innym mieście takich rozwiązań się nie stosuje. Nasi pracownicy poszli w teren i liczyli, ile osób uprawnionych, a ile nieuprawnionych z tych buspasów korzysta. Wynik niestety był zatrważający, bo ponad 50 procent samochodów, które jechały po buspasach, nie spełniało kryterium jeden plus dwa. W związku z tym jest to namacalny dowód, aby wprowadzić zmiany - twierdzi Monika Skowrońska-Ziomek, zastępca dyrektora ZTM Rzeszów. ©©

We wtorek utrudnienia w ruchu w Rzeszowie

opr. baj
wydawcy@nowiny24.pl

11 listopada odbędzie się 13. PKO Bieg Niepodległości. Trasa została wytyczona ulicami miasta. Część z nich zostanie zamknięta, co może spowodować czasowe utrudnienia w ruchu.

Start biegu usytuowany został na Rynku. Dalej trasa przebiegać będzie następująco: ul. Kościuszki - pl. Farny - ul. Sokoła - Sobieskiego - Grunwaldzka (od Piłsudskiego do Sobie-

skiego) - Piłsudskiego (pod prąd jeden pas) - al. Ciepłińskiego (pod prąd dwa pasy) - Zygmuntońska (od Moniuszki do Jagiellońskiej) - Jagiellońska (od Zygmuntońskiej do 3 Maja) - ul. 3 Maja - al. Lubomirskich - Szopena (od Kilara do pl. Śreniawitów) - pl. Śreniawitów - ul. Kilara - most Zamkowy - ul. Kopisto - Rejtana w kierunku ul. Powstańców Warszawy (bieg zawraca na wysokości C.H. Plaza i dalej porusza się al. Rejtana w kierunku ul. Pigonia), za skrzyżowaniem ul. Rejtana z ul. Pigonia bieg wbiega

w al. Rejtana pod prąd i zawraca po około 200 m. Następnie Rejtana - Kopisto - most Zamkowy - Kilara w prawo - Szopena, al. Lubomirskich powrót na Rynek tą samą trasą - Rynek (meta). Dodatkowo wyłączona z ruchu zostanie ul. Moniuszki. Ulice zaznaczone pogrubionym tekstem będą całkowicie wyłączone z ruchu. Natomiast na al. Piłsudskiego i Ciepłińskiego bieg będzie odbywał się dwoma pasami ruchu prawych jezdni, oddzielonymi barierkami i taśmami zabezpieczającymi.

Pierwsze utrudnienia w ruchu mogą pojawić się od godz. 5, związane one będą z rozstawianiem elementów zabezpieczających na trasie biegu. Cała trasa zamknięta będzie od godz. 10 do godz. 13.30. Ruch kołowy będzie przywracany stopniowo, po przejechaniu radiowozu zamykającego bieg główny. Utrudnienia będą eliminowane wraz z bieżącym usuwaniem barier zabezpieczających. W godz. ok. 10 do 14 zmienionymi trasami pojadą też autobusy MPK.

Policja rozbiła narkotykowy gang na Podkarpaciu

Łukasz Solski
l.solski@nowiny24.pl

Śledczy z Krosna doprowadzili do zatrzymania sześciu mężczyzn podejrzanych o udział w procederze handlu narkotykami.

Prokuratura Okręgowa w Krośnie prowadzi postępowanie dotyczące przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Sprawa dotyczy grupy osób podejrzanych o rozprowadzanie narkotyków w Krośnie i okolicznych gminach. Niedawno funkcjonariusze z Krosna, wspierani przez policjantów z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego oraz Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą, przeprowadzili równoczesne przeszukania kilku posesji w Krośnie i gminie Jedlicze. Do działań włączono psa służbowego Straży Granicznej wyszkolonego do wykrywania narkotyków. Podczas akcji zatrzymano sześciu mężczyzn w wieku od 36 do 44 lat, którzy - według ustaleń policji - mieli brać

udział w rozprowadzaniu środków odurzających. Zabezpieczono około 1,2 kg substancji psychoaktywnych, kilkanaście tysięcy euro w gotówce oraz sprzęt mogący służyć do porcjowania i przygotowywania narkotyków do sprzedaży.

Po doprowadzeniu zatrzymanych do Prokuratury Okręgowej w Krośnie przedstawiono im zarzuty dotyczące uczestnictwa w obrocie znacznymi ilościami narkotyków, udzielania środków odurzających oraz ich posiadania wbrew przepisom ustawy.

Na wniosek prokuratora, Sąd Rejonowy w Krośnie zastosował wobec trzech mężczyzn trzymiesięczny areszt tymczasowy. Wobec pozostałych prokurator zdecydował o środkach wolnościowych. Za przestępstwa określone w art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii grozi kara do 12 lat więzienia. Przewidziana kara za czyny z art. 59 ust. 1 oraz art. 62 ust. 2 tej samej ustawy sięga 10 lat pozbawienia wolności.

Sprawa ma charakter rozwojowy. ©©

Tereny po PKP zyskają nowe życie? Jest list intencyjny

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Tereny opuszczone od kilkudziesięciu lat w końcu znowu będą mogły tętnić życiem.

Koncepcję zmian dla terenów dawnej parowozowni opracowują naukowcy i studenci z Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Współpracę samorządu i uczelnię sformalizowano listem intencyjnym. - W XIX wieku rzeszowski zespół kolejowy prawie w całości powstał poza miastem. Dzięki niemu tereny, na których został zlokalizowany, szybko przekształciły się, zurbanizowały, wypełniły się zwartą zabudową. Teraz chcemy powtórzyć ten proces. Ożywić te tereny dzięki wprowadzeniu tam także funkcji społecznych, kulturalnych - przekazuje Konrad Fijołek, prezydent Rzeszowa.

Z zespołem z Politechniki Śląskiej spotkali się Edyta Dawidziak, miejska konserwator zabytków i dyrektor biura Miejskiego Konserwatora Zabytków i Rewitalizacji oraz Adam Sapeta, podkarpacki wojewódzki konserwator zabytków.

- Wypracowanie koncepcji zagospodarowania zespołu kolejowego, z uczytelnieniem i wyeksponowaniem jego cennych zasobów zabytkowych jest tematem pilnym i długo



FOT. PAWEŁ DUBIEL

„Nowe życie terenów PKP” prezydent Rzeszowa obiecywał w kampanii wyborczej w 2024 roku

wyczekiwany - ocenia Edyta Dawidziak.

I podkreśla, że Politechnika Śląska ma doświadczenie związane z rewitalizacją terenów kolejowych, ponieważ wykonała ją dworca w Katowicach.

Koncepcja na początku przyszłego roku

Konserwatorzy podczas spotkania odpowiadali na pytania, które pojawiły się w etapie początkowej realizacji koncepcji. Przekazana została także dostępna dokumentacja i wszelkie opracowania, które

należy uwzględnić i przeanalizować w projektowaniu.

Przypomnijmy, że „nowe życie terenów PKP” prezydent Rzeszowa obiecywał w kampanii wyborczej w 2024 roku. Zrobił wtedy nawet konferencję prasową przy hali wachlarzowej. Wtedy popierający Konrada Fijołka radni rozprawiali, że opuszczone miejsce powinno być mekką kultury, a nawet i dziedzictwa narodowego. Wtedy mówiono także że mogłaby się tam znaleźć również gastronomia i zieleń.

Kulturalne środowisko Rzeszowa ciągle ubolewa, że bra-

kuje w mieście miejsca, gdzie można organizować tematyyczne wydarzenia i koncerty. Być może, dzięki rewitalizacji terenów kolejowych to się zmieni. Kilka lat temu to właśnie w tym miejscu odbywał się nietuzinkowy No Border Festiwal.

Koncepcja ma być gotowa do końca pierwszego kwartału przyszłego roku. Równolegle z pracami nad nią władze Rzeszowa prowadzą rozmowy z PKP S.A. dotyczące przejęcia od kolei terenów dawnej parowozowni.

©©

Tarnobrzeg liczy koszty miejskich toalet. Najdroższy szaleć może trafić na sprzedaż

Wioletta Wojtkowiak
wioletta.wojtkowiak@polskapress.pl

- Nie każdy szaleć jest pełen zalet - do takiego wniosku można dojść po ostatniej sesji Rady Miasta Tarnobrzega. Komisja rewizyjna wzięła pod lupę koszty miejskich toalet.

Z analizy komisji - przedstawionej przez jej przewodniczącego, radnego Roberta Niedbałowskiego - wynika, że tylko w ostatnich pięciu latach miasto dopłacało średnio ok. 70 tysięcy złotych rocznie do funkcjonowania szaletu przy ulicy Piłsudskiego. Najwięcej w 2023 roku - niemal 95 tysięcy złotych. Dla porównania samoobsługowa toaleta w parku na os. Przywiśle kosztuje miejski budżet zaledwie około 7 tys. zł rocznie.

Skąd ta różnica?

Budynek przy ul. Piłsudskiego pokryty eleganckim i bardzo drogim łupkiem hiszpańskim. Okazał się kosztowny i niefunkcjonalny: jest czynny tylko w wybrane godziny; od poniedziałku do piątku między 9 a 17, w soboty do 14, a w niedzielę tylko wtedy, gdy ruszy handel.

- Co mają zrobić ludzie po 17 albo przed 9 rano? - pytał radny Robert Niedbałowski. - Szaleć stoi, ale w praktyce go nie mamy. Generuje straty, a miasto płaci za jego obsługę dwie pensje.

Komisja rewizyjna przeanalizowała także przychody i koszty.

Okazało się, że wpływy z opłat (obecnie 2 zł za wejście) są niewspółmierne do wydatków. Teoretycznie można by podnieść cenę do 10 zł, ale - jak

sami radni przyznają - byłoby to rozwiązanie nie do przyjęcia, skoro nawet w kurortach turystycznych płaci się 3-4 zł.

Szaleć pójdzie „pod młotek”?

Najważniejsza rekomendacja komisji? Sprzedaż szaletu przy ulicy Piłsudskiego, oczywiście po zmianie przeznaczenia. Uzyskane pieniądze przeznaczone byłyby na zakup dwóch nowoczesnych, samoobsługowych toalet, w proponowanych lokalizacjach: przy placu Głowackiego i w okolicach Zamku Tarnowskich w Dzikowie. Nowe obiekty będą wtedy czynne całą dobę, 7 dni w tygodniu, a roczne koszty utrzymania będą zaledwie ułamkiem obecnych wydatków.

- Toaleta, która jest otwarta tylko część dnia i generuje

straty, nie spełnia swojej funkcji. Lepiej kupić dwie nowe i mieć spokój. Gotowe konstrukcje kosztują od 140 do 170 tysięcy złotych, ale są bezobsługowe i po prostu działają - przekonywał radny Niedbałowski.

Wśród mieszkańców temat miejskich szaleć budzi mieszane uczucia.

Wielu tarnobrzeżan zwraca uwagę, że to inwestycja, po której trudno oczekiwać opłacalności, tak jak po budowie placu zabaw czy parku. Dla nich publiczna toaleta to po prostu element miejskiej infrastruktury, który musi być, nawet jeśli przynosi straty. Wspominają, że przez lata brak takiego miejsca w centrum był dużym problemem zarówno dla mieszkańców, jak i przyjezdnych.

©©

0011430291

Pani
Urszuli Zajac
Pracownikowi Urzędu Miasta Rzeszowa

wyrazi szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Taty
składa
Prezydent Miasta Rzeszowa
Konrad Fijołek

REKLAMA 0011424347

MPGK RZESZÓW

Zakład Usług Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00
www.zupic.pl

Nie milkną echa wizyty delegacji powiatu łańcuckiego na Ukrainie. Na sesji było gorąco

Andrzej Ples
a.ples@nowiny24.pl

Od początku było wiadomo, że podczas sesji Rady Powiatu Łańcuckiego, będzie gorąco” i od początku było.

Radna Izabela Pomykała zaproponowała, by w porządku obrad dyskusję o petycji Ruchu Narodowego Łańcut przesunąć na początek. Ruch domaga się zerwania stosunków partnerskich z miastem Stryj, bo odwiedzający z oficjalną wizytą to miasto przewodniczący rady powiatu występował na zdjęciach „w towarzystwie” symboli banderowskich. Wcześniej Komisja skarg, wniosków i petycji rady petycję odrzuciła.

Nim radni poddali wniosek radnej Pomykały głosowaniu, o możliwość wypowiedzenia się poprosiła radna Monika Roman. Wspomniała o dramatycznych doświadczeniach jej przodków z banderyzmem, ale... - Uważam, że ta petycja nie ma nic wspólnego z polskością i sprawą polską - mówiła -



Powiat łańcucki w delegacji w ukraińskim Stryju. Na sesji sporu ciąg dalszy

Apeluję do przedstawicieli Ruchu Narodowego: uszanujcie ofiary rzezi i skończcie z tym medialnym show. Rodziny ludzi pomordowanych na wschodzie nigdy wam tego nie zapomną.

Ostatecznie decyzją radnych rozpatrzenia petycji pozostało na 8. pozycji, a dyskusję na ten temat zainicjował starosta Adam Krzysztoń. - Współpraca ze Stryjem nie jest pomysłem ostatnich miesięcy - przypomnieli. - Zerwanie współpracy uderzyłoby w po-

tomków kresowian, w polskie rodziny tam zamieszkałe. Nigdy, ani przez moment nie akceptowaliśmy, nie akceptujemy i akceptować nie będziemy ideologii ani symboli, które godzą w pamięć ofiar zbrodni na Polakach.

Przewodniczący Józef Panek, którego dymisji domagał się Ruch Narodowy, przypomniał, że w Stryju jest mnóstwo polskości, także na tamtejszym cmentarzu. - Tam kipi polskością - zapewniał. - W Stryju urodzili się gen. Józef

Kustroń, Kornel Makuszyński i tam trzeba być. Jest cmentarz z wojny polsko - bolszewickiej, na nim jedna polska, skromna flaga, ale trzeba go odwiedzać. My tam zostawiliśmy literaturę, kulturę, kościół polski.

Przy okazji dał wykład historii o polskości Stryja. Nie przekonał radnego Michała Maca, który przypomniał, że powiatu ze Stryjem nie wiąże żadna umowa o współpracy, a nim taka miałaby zaistnieć, to „oficjalną zgodę rady należałoby poprzedzić oficjalnymi

ustaleniami ze strona ukraińską, jasno określającymi polską politykę historyczną oraz wrażliwość”. - Ewentualne zerwanie współpracy będzie się mogło odbyć w formie braku zgody na jej zawiązanie - zaproponował. Ale też przyznał, że współpracę między samorządami należy zachować „ze względu na przyszłość na ziemiach utraconych”.

Minęła godzina dyskusji, gdy wiceprzewodniczący rady Wincenty Morycz nie wytrzymał i wyszedł na mównicę. - Powiat łańcucki nie zmieni polityki Ukrainy, ale może się znów skompromitować, tak jak przy uchwałach przy LGBT - kipiła emocjami.

To było pół godziny wykładu o patriotyzmie rozsądnym i apeli do sympatyków RN o opamiętanie się. - Na koniec stawiam wniosek: zbliża się 107. rocznica odzyskania niepodległości Polski, pasuje pojechać do Stryja, zapalić świeczkę na naszych grobach, a panią skarbnik proszę o przygotowanie pieniędzy i samochodu dla dwuosobowej dele-

gacji: pani Izabela Pomykała i pan Konrad Mastej - zaapelował.

Radna jest członkiem Konfederacji, Konrad Mastej - Ruchu Narodowego i autorem petycji o zerwaniu współpracy ze Stryjem.

- Nie jest nam potrzebna współpraca z powiatem stryjskim, żeby pomagać Polakom mieszkającym na Ukrainie - zauważyła „wywołana do tablicy” radna. - Wiemy, jakie mamy nastroje wśród władarzy Ukrainy na temat Polaków. Są przykłady, że Polacy mieszkający pod Lwowem, którzy zwrócili się do polskich organizacji pomocowych, później mieli problemy, bo ich drzwi były wysmarowane - nie powiem czym - przez Ukraińców.

I zapytała starostę, jak można współpracować ze Stryjem, „skoro wiadomo, że Stryj promuje ludobójców”.

Po ponad trzech godzinach bardzo burzliwych obrad radni przyjęli w głosowaniu stanowisko akceptujące odrzucanie petycji Ruchu Narodowego.©©

AUTOREKLAMA

0011424653

nowiny
n o w i n y 24.pl

do kupienia
także
w sieci

Netto

Oddział dermatologiczny szpitala w Jaśle ma zostać zamknięty jeszcze w tym roku

Bogdan Hućko
b.hucko@nowiny24.pl

Oddział ma przestać istnieć 1 grudnia br. Według dyrekcji szpitala głównym powodem takiej decyzji jest brak obsady lekarskiej, zapewniającej odpowiednią opiekę nad pacjentami.

Likwidacja dermatologii, która w Jaśle ma wielkie tradycje za sprawą m.in. nie żyjącego już lekarza Adama Kucharzyka (leczył pacjentów z niemal pół Polski), wywołuje wielkie emocje. Powróciły one podczas sesji Rady Powiatu Jasielskiego, która debatowała nad zmianą statutu szpitala. Wcześniej sprawa dermatologii była dyskutowana w komisjach stałych rady z udziałem dyrektora i głównego księgowego szpitala. Komisje: budżetowo - finansowa (4 za przy 5 głosach wstrzymujących) i społeczna (5 za, 3 radnych wstrzymało się) wydały opinie pozytywne w sprawie zmian w statucie szpitala.



Oddział dermatologiczny Szpitala Specjalistycznego w Jaśle zostanie wkrótce zamknięty

Duże wątpliwości radnych

Radny Michał Dłuski pytał, dlaczego przez brak lekarzy rada musi procedować uchwałę o zamykaniu oddziału. Radna Ewa Wawro zwróciła uwagę, że likwidacja

będzie szczególnie dotkliwa dla mieszkańców, którzy teraz będą musieli leczyć się w innych miastach.

Natomiast radny Janusz Przetacznik pytał, co czeka 14 pielęgniarek pracujących na oddziale.

Jeżeli rzeczywistość jest taka, jaka jest i nie można znaleźć na rynku lekarzy, to my nie mamy innego wyjścia

Przeciw likwidacji oddziału opowiedział się także radny Krzysztof Buba.

Kłopoty kadrowe

Dyrektor szpitala Henryk Przybycień tłumaczył decyzję o zamknięciu dermatologii kłopotami kadrowymi oraz wielkimi postępami medycyny w leczeniu.

- Rozmawialiśmy kilkakrotnie, osobno i z całym zespołem lekarskim, i z rezydentami. Niestety, nie było determinacji, żeby ten oddział dalej „ciągnąć” - powiedział Henryk Przybycień.

Zdaniem dyrektora zamknięcie oddziału wynika nie tylko z decyzji lekarzy, ale także z postępu „technologii medycznych”. - Również z tego, że wielu pacjentów dermatologicznych leczy się ambulatoryjnie. Wszyscy pacjenci, którzy byli leczeni w programach lekowych, będą leczeni w ramach poradni. Nie ma tutaj takiego zagrożenia, że nie będą - zapewniał kierujący lecznicą od 1 września br. - Nie jest moim ce-

lem likwidowanie czegośkolwiek w szpitalu. Jestem przeciwnikiem tego. Wiem, że jeżeli coś zamkniemy, to tego nie da się już odtworzyć. Ale jeżeli rzeczywistość jest taka, jaka jest i nie można znaleźć na rynku lekarzy, to my nie mamy innego wyjścia. Natomiast pacjenci będą zabezpieczeni - dodał Henryk Przybycień.

Postęp medycyny

Zdaniem dyrektora, szybki rozwój medycyny sprawia, że wiele zabiegów, w tym także dermatologicznych, można wykonać w procedurze jednodniowej, bez hospitalizacji. - Myślę, że w niedługim czasie szpitale w takim kształcie jak były do tej pory, znikną. To będą szpitale z oddziałami opieki geriatrycznej, hospicjum, dla przewlekłych chorych - zaznaczył.

Przegłosowana zmiana statutu szpitala (11 radnych za, 7 przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, jeden radny był nieobecny podczas sesji) uruchomiła formalną procedurę likwidacji oddziału. ©©

Za próbę przekupienia policjantów 50-latkowi grozi 8 lat więzienia

Łukasz Solski
l.solski@nowiny24.pl

Prokuratura Rejonowa w Rzeszowie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko 50-letniemu Sławomirowi K. Jest podejrzany o próbę przekupienia funkcjonariuszy policji.

Do zdarzenia doszło 3 czerwca 2025 roku w Jasionce, na drodze wojewódzkiej nr 869. Patrolujący ten odcinek funkcjonariusze Komisariatu Policji w Trzebownisku zauważyli kierowcę samochodu marki Fiat Ducato, który podczas jazdy rozmawiał przez telefon komórkowy. Policjanci zatrzymali pojazd do kontroli drogowej, by zwrócić uwagę kierowcy na popełnione wykro-

czenie. Za kierownicą siedział 50-letni Sławomir K., mieszkaniec powiatu rzeszowskiego. Policjanci przeprowadzili standardową kontrolę - sprawdzili dokumenty kierowcy i pojazd w systemie policyjnym. Cała interwencja przebiegała spokojnie, a jej finałem miało być jedynie pouczenie.

W momencie, gdy policjanci kończyli interwencję i zwracali mężczyźnie dokumenty, ten miał wyciągnąć banknot o nominale 200 zł i podać go jednemu z funkcjonariuszy, mówiąc „dziękuję”. Policjanci jednoznacznie odmówili przyjęcia pieniędzy i powiadomili przełożonych o całej sytuacji.

Jak ustaliła prokuratura, zachowanie mężczyzny zo-

stało dokładnie udokumentowane. Kluczowym dowodem w sprawie są zeznania funkcjonariuszy oraz nagrania z kamer nasobnych, które rejestrowały przebieg interwencji.

Podczas postępowania przygotowawczego Sławomir K. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Jak wynika z ustaleń śledczych, mężczyzna nie był dotąd karany.

Zgodnie z art. 229 § 1 Kodeksu karnego, udzielenie korzyści majątkowej funkcjonariuszowi publicznemu w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych jest przestępstwem. Sławomirowi K. grozi za to kara do 8 lat pozbawienia wolności. ©©

Z Przemyśla i Rzeszowa bezpośrednio koleją do Wiednia i Monachium

Norbert Zietał
n.zietal@nowiny24.pl

To może być najatrakcyjniejsze połączenie kolejowe w tej części Europy. W grudniu startuje z Przemyśla.

PKP Intercity podało dokładny rozkład jazdy pociągu EN Carpatia: przejedzie m.in. przez Rzeszów, Kraków, Katowice, w Chałupkach wjedzie do Czech. Przez czeskie Bohumin, Ostrawę i Brelcaw dojedzie do Austrii. Tutaj pomknie przez Wiedeń, Linz, Salzburg, aby po 16 godzinach i 33 minutach dojechać do Monachium. Pociąg ma tutaj być o godz. 10.24. Z Monachium pociąg wyjedzie o godz. 18.45. Podróż do Przemyśla będzie trwała o godzinę krócej, pociąg na miejsce dojedzie o godz. 10.10.

Pierwszy skład wyruszy z Przemyśla 14 grudnia. Będzie w całości objęty rezerwacją miejsc. Skład ma symbol EN, czyli Euro Nihgt, wagony będą z miejscami sypialnymi. Najprawdopodobniej będzie również wagon restauracyjny, choć przewoźnik nie podaje jeszcze dokładnego składu.

Carpatią będzie można dojechać również do stolic dwóch



Pierwszy skład wyruszy z Przemyśla 14 grudnia

innych państw. W czeskim Bohuminie część wagonów zostanie oddzielona i pojedzie do Bratysławy (stolicy Słowacji) oraz Budapesztu (stolicy Węgier). Do Bratysławy pociąg dojedzie po 12 godzinach i 10 minutach, o godz. 6.02 rano. Powrót ze Słowacji o godz. 21.58.

Do Budapesztu Carpatia będzie jechać z Przemyśla 14 godzin i 38 minut i dojedzie na godz. 9.29. Kurs powrotny z Budapesztu o godz. 19.30.

Im szybciej kupisz bilet, tym będzie tańszy

Na razie nie są podane ceny biletów na kursy do Monachium czy Wiednia. Podane są natomiast ceny na pociąg z Bratysławy i Budapesztu do Prze-

myśla (pociąg powrotny oznaczony jest jako EN Metropol).

Z Bratysławy bilet bezzwrotny kosztuje 107 zł, natomiast w taryfie elastycznej (możliwy zwrot biletu lub zmiana daty) 385 zł. Nieco drożej z Budapesztu do Przemyśla. Bilet bezzwrotny 131 zł, elastyczny 496 zł. W obu przypadkach są to miejsca siedzące, w kl. 2. Miejsce sypialne mogą być o 200 - 300 zł droższe. Bilety kupowane z wyprzedzeniem prawdopodobnie będą tańsze, niż te w ostatniej chwili.

Nowy pociąg z możliwością dojazdu do stolic trzech europejskich państw i niemieckiej Bawarii będzie atrakcyjny na weekendowy lub nawet jednodniowy wyjazd turystyczny. ©©

REKLAMA

0011429950

GPN.6840.7.2024.TW0

KOMUNIKAT BURMISTRZA GMINY JEDLICZE

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Jedliczu przy ul. Rynek 6, na stronie internetowej Gminy Jedlicze: <http://www.jedlicze.pl/> oraz w BIP Urzędu Gminy w Jedliczu: <https://jedlicze.bip.gov.pl/> będzie zamieszczony przez okres 21 dni (od dnia 6 listopada 2025 r. do dnia 27 listopada 2025 r.) w celu podania do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Jedlicze, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym – z przeznaczeniem na cel działalności sakralnej.

Wykaz dotyczy działki o nr ewid. 1257/2, położonej w miejscowości Potok, zabudowanej obiektem małej architektury - kapliczka, obiekt kultu religijnego.

Ta przemoc jest cicha, nie zostawia sińców, ale dzieci okalecza niekiedy na całe życie

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

O tym była konferencja „Dziecko ma głos. Jak chronić prawa dziecka i przeciwdziałać przemocy domowej”, zorganizowana przez Fundację „Pro - Fil”.

Sala audytoryjna urzędu marszałkowskiego była pełna, treść prelekcji momentami wręcz przerażająca, bo przy społecznej akceptacji dzieciom dzieje się krzywda. Często z woli ich opiekunów.

Fotografia, nagranie mogą być źródłem hejtu

- Dzieci i młodzież mają prawo do swojej prywatności, do kreowania własnego wizerunku - akcentowała Katarzyna Hernandez, dyrektor Zespołu Edukacji Cyfrowej i Bezpieczeństwa Sieci w Biurze Rzecznika Praw Dziecka i podawała przykłady, że te prawa są nagiennie łamane.

Szkoły wymuszają wręcz na rodzicach zgody na publi-



Konferencję zorganizowano w urzędzie marszałkowskim w Rzeszowie

kację wizerunku ich dzieci. Uczeń osiągnął sukces w konkursie lub olimpiadzie? W mediach społecznościowych i na internetowej stronie musi być jego zdjęcie, bo to dla szkoły promocja. Nagrania i fotografie szkolnych zespołów tanecznych, innych form aktywności szkolnej. Brak takiej zgody grozi tym, że dziecko nie zostanie dopuszczone do konkursu, nie zatańczy w zespole, nie będzie uczestniczyć w zajęciach, które szkoła chce uwiecznić

na zdjęciach celem publikacji. Zdjęcia roznegliżowanych nieletnich na basenie, też celem promocji obiektu.

- Nierzadko otrzymujemy sygnały od dzieciaków, że one wcale nie chcą trafiać na platformy społecznościowe, także dlatego, że fotografia, nagranie mogą być źródłem hejtu - wyjaśniała. - I tylko nikt nie pytał dzieci o zgodę na takie publikacje. To także jest forma przemocy.

Jeszcze dalej posuwają się sami rodzice i nie zawsze

w dobrej wierze: przejawem takiej przemocy jest praca dzieci - influencerów. - Mieliśmy i takie zgłoszenia - przytaczała Katarzyna Hernandez. - Napisała do nas dziewczynka: „Proszę porozmawiać z moimi rodzicami, bo ja już nie chcę nagrywać tych filmów. Na początku to było fajne, ale teraz słyszę, że nie mogę iść na urodziny do koleżanki, bo muszą nagrywać film. Na jednym z takich nagrań mamusia chwali się przed kamerą, że oto jej mała córeczka w marko-

wej sukience ma 40 stopni gorączki, ale występuje.

W sieci nic nie ginie

Wskazała też na wciąż nie gasnącą wśród rodziców modę na publikację fotografii swoich dzieci, które mają dokumentować ważne chwile w ich życiu: pierwsze kroki, pierwsza kupka na nocniczku, są i bardziej intymne.

- Nie zdają sobie sprawy, że po latach te dorosłe już dzieci mogą mieć żal do swoich rodziców, bo przecież w sieci nic nie ginie - przypominała. - Ich wizerunek wciąż będzie dostępny, tak jak publikacje rodziców o ich chorobach, przeżyciach, złamanej nodze i problemach ze wzrokiem. W Stanach Zjednoczonych często dorośli wytaczają procesy swoim rodzicom, że zabrali im dzieciństwo i prawo do prywatności. Dzieci mają prawo do tego, żeby informacje o nich należały tylko do nich.

Skrainym przypadkiem są sytuacje, w których rodzice uczestniczą w tzw. challenge'ach.

- Niedawno w sieci pojawiło się wiele zdjęć, na których matka lub ojciec trzymało za jedną nogą zwisające, małe dziecko - przytaczała przykład. - Oczywiście dla lajków.

Co się dzieje, gdy dziecku odbiera się prawo do współdecydowania o nim, mówił Jakub Litwin, dyrektor Centrum Pomocy Dzieciom fundacji.

- Zaburzone poczucie własnej wartości, bo skoro ich zdanie nie jest ważne, to one same też - wyjaśniał. - Takie dzieci uczą się uległości, mają problem z podjęciem ryzyka, bo nikt je nie nauczył, jak podejmować decyzje. Zwykle nie proszą o pomoc, bo nie wiedzą, że mają do tego prawo. Są bardziej podatne na przemoc rówieśniczą, w dorosłości - partnerską i bardziej podatne na wykorzystywanie seksualne. Bo ich „nie” nigdy nie znaczyło „nie”.

Wątkiem przewodnim konferencji był apel: Pozwólmmy dzieciom wyrazić swoją opinię, wysłuchajmy je. Dla dobra ich i wspólnego.

©©

REKLAMA

0011428979

30 lat tradycji

PIEKARNIA ELŻBIETA NAWŁOKA

PIEKARNIA ELŻBIETA NAWŁOKA NA RYNKU JEST JUŻ 30 LAT, pod szyldem Piekarnia Elżbieta Nawłoka od 1997 r. Niewielka piekarnia w centrum miasta, kiedyś przy ul. Buczka teraz ul. Reformacka. **RODZINNA FIRMA Z WIELOLETNIĄ TRADYCJĄ.**

Piekarnia od początku swojego istnienia opiera się **NIEZMIENNIE NA TYCH SAMYCH RECEPTURACH**, opartych tylko **NA NATURALNYCH SKŁADNIKACH**. Bazując na naturalnym żytnim zakwasie, bez polepszaczy czy substancji konserwujących. Ważna jest dla nas **JAKOŚĆ A NIE ILOŚĆ**, dlatego klienci tak cenią sobie nasze wyroby.

Staramy sprostać się oczekiwaniom naszych klientów dlatego **OFERTA NASZEGO PIECZYWA JEST BARDZO BOGATA**. Znajdziecie u nas chleby na zakwasie, bez drożdży, z ziemniakami, z serwatką, z maślanką, z kapustą kiszoną i cebulą, na liściu kapusty. Z maki pszennej, żytniej, kukurydzianej, orkiszowej, graham.

W ofercie mamy również chleb z produktów bezglutenowych. Z drobnego pieczywa pieczemy bułki, drożdżówki, rogaliki, jagodzianki, kapuśniaczki, ciastka kruche i ciasta.

PRODUKCJA NASZYCH WYROBÓW ODBYWA SIĘ RĘCZNIE. Od przerobienia zakwasu do wyciągnięcia pieczywa z pieca.

Poza sklepem firmowym przy piekarni, który zwabia klientów zapachem, mamy jeszcze drugi sklep firmowy przy ul. Podwisłocze 34a.

W NASZYCH SKLEPACH KLIENT DOSTANIE PEŁNĄ INFORMACJĘ NA TEMAT ASORTYMENTU. Nasi pracownicy podpowiedzą, doradzą. Jesteśmy laureatami różnych konkursów, zdobywcami wyróżnień czy nagród.

Co roku staramy się brać udział w plebiscycie GC Nowiny „Nasze Dobre Podkarpackie”, gdzie kapituła ocenia lokalne produkty.

Piekarnia Elżbieta Nawłoka F.P.H.U. „Helva” 35-026 Rzeszów ul. Reformacka 5,
✉ piekarnianawloka@gmail.com ☎ 17 85 33 698 📌 Piekarnia.Nawloka

REKLAMA

0011426158

COOKMASTERS - STUDIO KULINARNE RZESZÓW

Organizujemy:

- 🔴 warsztaty dla dzieci i dorosłych,
- 🔴 warsztaty kulinarne w grupach,
- 🔴 warsztaty i szkolenia indywidualne,
- 🔴 imprezy okolicznościowe, firmowe,
- 🔴 warsztaty urodzinowe,
- 🔴 wynajem sali.

wyróżnienie w konkursie 2025 N nasze DOBRE

Dunikowskiego 1a 35-603 Rzeszów

Zadzwoń do nas 720 750 259

Napisz do nas kontakt@cookmasters.pl

http://cookmasters.pl/kontakt/

/cookmasters

Stuletnia kamienica przejdzie metamorfozę. Jej potencjał wykorzysta Muzeum Rzemiosła

Ewa Gorczyca
e.gorczyca@nowiny24.pl

Około 20 mln zł ma kosztować remont i urządzenie wnętrza zabytkowej kamienicy u zbiegu ul. Blich i Słowackiego w Krośnie.

To jeden z najbardziej reprezentacyjnych budynków starówki. Powstał w początkach XX w. i do dziś zachował swoją pierwotną bryłę. Ze zwróconą w stronę Rynku narożną loggią z balkonem, z charakterystycznym kopulastym dachem i secesyjną elewacją. Ma cztery kondygnacje. W sumie - prawie tysiąc mkw. do zagospodarowania. W 2023 r. zgodę na przejęcie kamienicy uzyskało Muzeum Rzemiosła. Miało co do niej ambitne plany. - Będziemy w końcu mogli zaprezentować nasze bogate zbiory, najcenniejsze eksponaty, stworzyć sale ekspozycyjne na miarę dużej jednostki kultury. Budynek jest naprawdę piękny, chcemy zachować jego zabytkową przestrzeń - zapowiada Marta Rymar, dyrektor



W nowoczesnej przestrzeni wystawienniczej znajdzie się m.in. ekspozycja poświęcona związanemu z Krosnem genialnemu wynalazcy, Janowi Szczepanikowi

Muzeum Rzemiosła w Krośnie.

Muzeum ma już projekt architektoniczno-budowlany i pozwolenia do rozpoczęcia remontu. 31 października ogłosiło przetarg realizację prac budowlanych. W najbliższym czasie planuje też ogłoszenie prze-

targu na wyposażenie przestrzeni wystawienniczej. W sumie koszt projektu, obejmującego także organizację warsztatów i pokazów, to ok. 20 mln zł. Muzeum pozyskało dotację unijną z programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia

2021-2027. - To będzie bardzo gruntowny remont, łącznie z podbiciem fundamentów i pogłębieniem piwnic, które wcześniej nie były zagospodarowane - mówi Marta Rymar.

Właśnie w piwnicach znajdzie się ekspozycja poświęcona

wielkiemu wynalazcy, związanemu z Krosnem, Janowi Szczepanikowi.

- To będzie, można powiedzieć, takie małe centrum innowacyjności. Poprzez historię życia, dokumenty i eksponaty zwiedzający będą mogli poznać jego wynalazki, m.in. kolorową fotografię, kamizelkę kuloodporną czy przekazywanie dźwięku i obrazu na odległość, a także sposób myślenia. Ekspozycja będzie zachętą do tego, żeby - wzorem Jana Szczepanika - nie bać się myśleć twórczo, żeby się nie bać swoich pomysłów - mówi Marta Rymar.

Prezentacja rzemiosła i instalacja w szklanym szybie

Na górnych kondygnacjach zostaną urządzone sale, w których będą pokazywane (w nowoczesnej aranżacji) zbiory muzeum związane z rzemiosłem. Tym, co z pewnością zrobi wrażenie na zwiedzających, będzie przeszklony szyb, biegnący przez całą wysokość budynku. Z każdego poziomu będą mogli zobaczyć prze-

strzeń obiektu oraz imponującą rzeźbiarską instalację, którą zaplanowano w jego wnętrzu.

Poddasze zostanie zaadaptowane na biura muzeum i Miejskiego Konserwatora Zabytków.

Remont nie zmieni bryły budynku, choć - jak zapowiada Marta Rymar - zmieni się kolorystyka zewnętrznej elewacji. - Robiliśmy badania stratygraficzne, analizujące kolejność powstawania warstw i wyszły kolory naprawdę zaskakujące. Tak więc po remoncie zobaczymy inny kolor, nietypowy dla kamienic w Rynku. Ale z pewnością, będzie pięknie.

Przywrócone zostaną cokoły, obramowania, gzymsy i detale architektoniczne z piaskowca. Prace we wnętrzu także mają być prowadzone z poszanowaniem historycznego charakteru kamienicy. Zostanie zabytkowa klatka schodowa, płytki.

Kamienicę przy ul. Blich 1 w nowej odsłonie będzie można zwiedzać od 2027 r. Projekt ma być zrealizowany do końca grudnia 2026 roku. ©

Wojsko zajęło MOP na podkarpackim odcinku A4. „Teren odgradzony zasiekami”

Łukasz Solski
l.solski@nowiny24.pl

Kierowcy jadący A4 w stronę Rzeszowa zwrócili uwagę na nietypowy widok przy MOP Zamiechów. Z relacji świadków wynika, że na terenie pojawiły się wojskowe auta.

Do redakcji napisał kierowca, który przejeżdżał autostradą A4 w stronę Rzeszowa. Jak relacjonował, na Miejscu Obsługi Podróżnych Zamiechów poja-

wiły się elementy ogrodzenia i pojazdy wojskowe. - Wojsko „przejęło” MOP Zamiechów (powiat jarosławski) jadąc w stronę Rzeszowa na autostradzie A4? Widzę zasieki i wojskowe ciężarówki - napisał internauta.

Zgłoszenie wzbudziło zainteresowanie innych kierowców, którzy potwierdzają, że od kilku dni na tym odcinku można zauważyć zwiększoną obecność żołnierzy i sprzętu wojskowego. Zapytaliśmy o sytuację w rzeszowskim oddziale

Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

- MOP został przekazany na potrzeby Sił Zbrojnych do odwołania. O szczegóły proszę pytać wojsko - wyjaśnia Bartosz Wysocki z GDDKiA w Rzeszowie.

Dyrekcja nie podała przyczyn decyzji ani planowanego terminu przywrócenia obiektu do użytku cywilnego. Wiadomo jedynie, że przekazanie ma charakter tymczasowy i obowiązuje do końca bieżącego roku.

Szczegółów dotyczących wykorzystania terenu nie ujawnia również Ministerstwo Obrony Narodowej.

- Wskazana w pytaniu nieruchomości - tj. MOP Zamiechów - została przekazana na potrzeby Sił Zbrojnych RP na podstawie umowy użyczenia zawartej między Rejonowym Zarządem Infrastruktury w Lublinie a GDDKiA. Obowiązuje ona do końca tego roku. Nie udzielamy szczegółowych informacji w przedmiotowej kwestii - poinformował Wydział Me-

dialny Departamentu Komunikacji i Promocji MON.

Na razie nie wiadomo, jakie dokładnie działania prowadzone są na terenie MOP-u. Dla kierowców oznacza to jednak, że obiekt pozostaje zamknięty dla podróżnych do odwołania.

Rejonowy Zarząd Infrastruktury w Lublinie podlega ministrowi obrony narodowej i działa bezpośrednio pod nadzorem szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych. Jednostka odpowiada za gospoda-

rowanie nieruchomościami wojskowymi, realizację inwestycji i remontów, nadzór nad eksploatacją obiektów, gospodarką energetyczną i komunalną, a także za zakwaterowanie żołnierzy. Zajmuje się również planowaniem przestrzennym, ochroną środowiska i wyposażeniem technicznym nieruchomości. RZI w Lublinie zarządza obiektami wojskowymi na terenie województw lubelskiego i podkarpackiego, w których działa 10 garnizonów. ©

REKLAMA

0011320097

REKLAMA

0011429666

REKLAMA

0011429964

TRENDY
RADIO 101.9, 95.2FM

WYBIJAMY

**TRENDY BRZMIENIE W REGIONIE
NA 101,9 i 95,2 FM**

“Twój region, Twoje radio - TRENDY”

trendyradio.pl

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY DZIAŁKI NIEZABUDOWANEJ

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym Marcina Kmiołka ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości gruntowej składającej się z działki ewidencyjnej nr 409/69 o powierzchni 0,21 ha położonej w miejscowości Przedmieście Dubieckie, gm. Dubiecko, pow. przemyski, woj. podkarpackie, dla której Sąd Rejonowy w Przemyślu, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi nr KW PR1P/00078214/0.

Cena wywołania wynosi 6.990,00 zł (sześć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych 00/100)

Regulamin przetargu oraz operat z wyceny są dostępne w biurze Syndyka ul. Geodetów 1 pok. 228, 35-328 Rzeszów oraz na stronie internetowej www.restrukturyzacja.rzeszow.pl w zakładce Przetargi SYMETRIA.

Oferty na zakup można składać w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Przetarg - RZ1Z/GUp/31/2023 - Symetria - NIE OTWIERAĆ” do Biura Syndyka ul. Geodetów 1 pok. 228, 35-328 Rzeszów w terminie do 20 LISTOPADA 2025 r. (decyduje data nadania wg stempla pocztowego).

Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. 601367208, 608 363479.

REKLAMA

0011429964

Zarząd Powiatu Łańcuckiego

ogłasza przetarg na dzierżawę, na okres 30 lat, działki nr 4943/2 o powierzchni 0,5800 ha położonej w Łańcucie

Przedmiotem przetargu jest 30-letnia dzierżawa działki ewidencyjnej nr 4943/2 o powierzchni 0,5800 ha. Działka objęta jest KW RZ1A/00049799/6. Nieruchomość przeznaczona jest pod nieuciążliwe usługi, w tym pod budowę i eksploatację magazynu energii.

Cena wywoławcza rocznego czynszu wynosi 67 650 zł brutto. Wysokość wadium ustala się na 6 500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 grudnia 2025 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łańcucie przy ul. Mickiewicza 2 – sala konferencyjna.

Wadium należy wpłacić gotówką do dnia 11 grudnia 2025 r. na konto w Banku Spółdzielczym w Łańcucie, nr konta: 95 9177 0008 2001 0002 9812 0009. Wadium osoby, która przetarg wygrała, jest zaliczane na poczet pierwszego czynszu, w przypadku uchylenia się od podpisania umowy wadium ulega przepadkowi. Wadła pozostałych uczestników przetargu są zwracane w ciągu trzech dni od ogłoszenia wyników. Uczestnicy przetargu proszeni są o przybycie wraz z dowodem osobistym i dowodem wpłaty wadium.

Szczegółowych informacji na temat nieruchomości udziela Naczelnik Wydziału Administracyjno-Gospodarczego Starostwa, nr tel. 17 225 01 56. Istotne postanowienia umowy, zostały opublikowane na stronie internetowej <https://www.powiatlanecut.pl/> i na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Łańcucie zakładka ogłoszenia.

MAGAZYN

SPORTOWY24

10.11.2025

Piłkarze Stali wydarli komplet punktów w starciu z Wierzytą w ostatniej minucie, a pięknym golem popisał się Krystian Wachowiak STR. 10



FOT. ROBERT SKALSKI / STAL RZESZÓW

Stalowcy ograli Wierzytą Kraków!

**PEWNA WYGRANA
„STALÓWKI”,
RESOVIA PRZEGRZAŁA
Z PODBESKIDZIEM
STR. 11**

**Hit kolejki dla Asseco
Resovii - świetny mecz
rzeszowian
w Warszawie
STR. 16**

**We wtorek święto
biegaczy w Rzeszowie -
13. PKO Bieg
Niepodległości
STR. 17**

SPORTOWY24.PL

PIŁKA NOŻNA | 1 liga

Stal Rzeszów pokonała Wieczystą rzutem na taśmę

Bajeczny gol Wachowiaka dał historyczne zwycięstwo

Tomasz Ryzner
sport@nowiny24.pl

W Stalowej Woli gorąco było nie tylko na trybunach. Najpierw na prowadzenie wyszli goście, ale Stal potrafiła doprowadzić do remisu.

Wieczysta Kraków	1 (0)
Stal Rzeszów	2 (0)

Bramki: 1:0 Fila 59, 1:1 Darwish 77, 1:2 Wachowiak 90.

Wieczysta: Mikułko - Dankowski, Mikołajewski, Pazdan, Pietrzak (58. Fila) - Gajos (74. Góralski), Piażón (51) - Semedo (88. P. Łysiak), Pusic, Villar (58. Goku) - Feiertag (74. Lopes). Trener: Rafał Jędraszczyk.

Stal: Koziół - Warczak, Kaczor, Krasowski (46. Wolski) - K. Łysiak (81. Kucharski), Thill - Łyczko (72. Masiak), Sławiński, Wachowiak - Junior (61. Darwish). Trener: Marek Zub.

Sędziował: Lewandowski (Zabrze).
Widzów: ok. 1000 (220 z Rzeszowa).

Do meczu z Wieczystą Krystian Wachowiak miał na koncie zero goli i jedną asystę w tym sezonie. Na przedmeczowej konferencji trener Marek Zub odpowiadał na pytanie, dlaczego ten zawodnik tyle gra, skoro nie robi liczb, za to popełnia sporo błędów.

Meczem w Sosnowcu wychowanek Zawiszy Bydgoszcz zamknął usta krytykom. W 90. minucie dostał podanie od Kacpra Masiaka, przed polem karnym łatwo zwiódł Jacka Góralskiego, huknął z lewej nogi i Antoni Mikułko tylko patrzył, jak piłka zdejmuje „pajęczynę” z „okienka” jego bramki.



Krystian Wachowiak zbierał zasłużone gratulacje w trakcie i po sobotnim meczu

Pan Krystian został bohaterem meczu, ale niewiele brakowało, aby na to miano zapracował Seif Darwish. Jordańczyk zastąpił Jonathana Juniora i zdobył prawie dwa gole. Najpierw strzałem z 6. metrów wyrównał na 1:1. Była to dobitka uderzenia Filipa Wolskiego, który z kolei poprawiał po strzale Oliwiera Sławińskiego z ostrego kąta.

W 86. minucie gracz z Blińskiego Wschodu dostał przed szesnastką sprytnie podanie od Sebastiana Thill, miejsca i czasu za wiele nie miał, więc huknął, ile fabryka dała i trafił w poprzeczkę w okolicach spojenia. To też mógłby być kandydat do bramki kolejki.

Stalowcy posmakowali zwycięstwa po trzech meczach,

w których zdobyli tylko punkt, wyprzedzili w tabeli wyżej notowaną(i bogatszą) Wieczystą i mają na koncie tyle samo „oczek”, ile szósty w stawce Ruch. Było, co fetować, ale krótko po rozpoczęciu II połowy wydawało się, że nasz zespół dopnie celu w mniej dramatycznych okolicznościach. Taką szansę otwierał fakt, że w 51. minucie Brazylijczyk Lucas Piażón sfaulował taktycznie, zarobił drugą żółtą kartkę i pożegnał się z meczem.

Stalowcy starali się wykorzystać przewagę, atakowali, ale dopadły ich stare demony, czyli stały fragment gry. W 69. minucie Wieczysta wywalczyła rzut rożny, piłka pofrunęła w okolicie 6. metra, Karol Fila uciekł Władysławowi Krasow-

skiemu i mocnym uderzeniem głową nie dał szans Markowi Koziółowi.

Był to pierwszy w historii mecz Stali z Wieczystą o punkty. Krakowianie przegrali trzeci raz z rzędu, a przed nimi starcia z Chrobrym (rewelacja jesieni) i Śląskiem. W sobotę Wieczystą prowadził Rafał Jędraszczyk, ale pewnie lada chwila gruchnie wiadomość o jej nowym trenerze.

Rzeszowian czekają teraz dwa mecze na Hetmańskiej - z GKS-em Tychy na zakończenie I rundy i z Pogonią na otwarcie rewanżów. Na razie jednak stalowcymogą się delektować sukcesem z Sosnowca, a czasu mają na to dużo, bo w rozgrywkach nastąpi kolejna przerwa na reprezentacje. ©

Nowiny
Poniedziałek-wtorek, 10–11.11.2025



ZNÓW TA SAMA MELODIA

Oj, co tutaj się stało - usłyszałem w tvpsport, gdy Krystian Wachowiak strzelił gola-marzenie w meczu z Wieczystą Kraków. Pomyślałem: znam tę melodię. Filmowy dowcip powiada, że Polacy lubią wyłącznie te piosenki, które już słyszeli, ale mnie ta pieśń cokolwiek zgrzyta w uszach. Chodzi w niej mniej więcej o to, że komentujący mecz najpierw cały rozpląwa się nad projektem Stali Rzeszów. Leje z ust miód na ideę budowy zespołu w oparciu o nastolatków, komplementuje talent młodych-gniewnych, po czym, gdy już odrobi tę obowiązkową jazdę, między wierzami daje odczuć, że byłoby jednak lepiej, gdyby wygrał Śląsk Wrocław, Wisła Kraków, czy choćby wspomniana Wieczysta. Bo młodzież młodzieżą, ale przecież piłkarska Polska czeka, aż w szeregi ekstraklasy wrócą stare firmy. Za Wieczystą wielka historia nie stoi, w elicie nigdy nie była, ale któż się oprze jej czarowi (i setkom aptek za nią stojących). Maryla Rodowicz, w młodości zdolna lekkoatletka, śpiewała o tym tak: „Bo to co nas podnieca, to się nazywa kasa, a kiedy w kasie forsa, to sukces pierwsza klasa”.

Są sukcesy większe i mniejsze. Stal Rzeszów pokonała drużynę z klubu o potężnych możliwościach finansowych, z kosztownymi piłkarzami w składzie, a Sławomir Szeliga zdobył pierwszy punkt w roli trenera 3-ligowego Sokoła Kolbuszowa Dolna. Wychowanek Stali w lipcu skończył 43 lata i uznał, że pora skończyć terminowaniem u boku Marka Zuba. Wyfrunął z Hetmańskiej nagle, niespodziewanie, ale trener Biało-Niebieskich nie byłby sobą, gdyby czynił dotychczasowemu asystentowi wyrzuty. - Taki to zawód. Czasem podejmuje się decyzje z dnia na dzień. Sławek chce samodzielnie popracować na swe nazwisko. Rozumiem to - skomentował spokojnie coach stalowców.

INNE WYNIKI 16. KOLEJKI

ŁKS Łódź - Puszcza Niepołomice 0:3 (0:1)
Korczakowski 32, 72 - Iwao 78;
Odra Opole - Górnik Łęczna 3:1 (1:1)
Przybyłko 8, Kendzia 69, Purzycki 87-karny - Santos 20;
Śląsk Wrocław - Polonia Bytom 2:3 (0:2)
Halimi 53, Llinares 87 - Zieliński 2, Arak 28, Wojtyra 77;
Wisła Kraków - Polonia Warszawa 1:2 (1:1)
Rodado 16-karny - Dadok 10, Gnaase 79;
Znicz Pruszków - Chrobry Głogów 0:2 (0:0) Laskowski 63, Janczukowicz 90.

Ruch Chorzów - Miedź Legnica 3:1 (2:1)
Kolar 33, Szwedzik 44, Mezghrani 67 - Standlik 13.
Mecz **GKS Tychy - Pogoń Grodzisk Mazowiecki** na gol24.pl

1. Wisła Kraków	16	38	44-14
2. Grodzisk Mazowiecki	15	28	32-22
3. Chrobry Głogów	16	28	23-14
4. Polonia Bytom	16	27	25-18
5. Śląsk Wrocław	16	27	28-25
6. Ruch Chorzów	16	24	25-24
7. Stal Rzeszów	16	24	26-27
8. Wieczysta Kraków	16	23	33-25
9. Polonia Warszawa	16	23	25-26
10. Odra Opole	16	22	18-18
11. Pogoń Siedlce	16	21	21-17
12. ŁKS Łódź	16	21	24-26
13. Miedź Legnica	16	21	24-33
14. Puszcza Niepołomice	16	18	18-18
15. Stal Mielec	16	13	19-31
16. GKS Tychy	15	12	21-32
17. Górnik Łęczna	16	10	19-33
18. Znicz Pruszków	16	10	16-38
W nast. kolejke (22/23.11): Stal Rz. - Tychy (s. 19.30), Polonia Bytom - Stal M. (s. 19.30). ©			

Stal Mielec na zero z tyłu z Pogonią Siedlce. Znów kończyła mecz w osłabieniu

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1 LIGA. - **Piłkarze Stali Mielec zremisowali drugie spotkanie z rzędu. Podopieczni Ireneusza Mamrota podzielili się rywalem z Siedlce.**

Stal Mielec	0
Pogoń Siedlce	0

Stal: Matys - Dziez z, Puerto (80. faul taktyczny), Senger, Kavčić (77 Gerbowski) - Szeliga (60 Matynia), Wlazło, Pisek (60 Odolak), Domański, Kruszelnicki - Losada (83 Kowalik). Trener Ireneusz Mamrot.

Pogoń: Lemanowicz - Misiak, Dembek (Flis, Jakubik) - Famulak, Drag (Dzięcioł, Szuprytowski (77 Zielonka), Demaniuk (63 Zbróg) - Podliński. Trener Adam Nocoń.

Sędziował: Borowiak (Poznań)
Widzów: 1253.

W 37. minucie Stal na prowadzenie mógł wyprowadzić Paweł Kruszelnicki, który przejął piłkę po kiksie Bartosza Dembka, zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i ostatecznie jego próba została zablokowana. W ostatniej akcji pierw-



Mario Losada (z piłką) ostro pracuje, ale goli nie strzela

szej połowy mielczan ukłuć mógł ich były zawodnik, Marcin Flis, który po dośrodkowaniu z rzutu rożnego trafił w poprzeczkę.

W II połowie napierali miejscowi, groźnie główkował m.in. Mario Losada. Hubert Matynia oddał strzał w kierunku bramki, który został zablokowany przez obronę Pogoni. Szczęścia spróbował Piotr Wlazło. Strzał doświadczonego pomocnika minimalnie minął bramkę Jakuba Lemanowicza. Stal znowu kończyła w dzie-

siatkę. W 80. minucie szarżującego i wychodzącego na czystą pozycję Nikodema Zielonkę sfaulował Israel Puerto i obejrzał za to przewinienie czerwoną kartkę. W ostatniej akcji spotkania Michał Matys obrobił groźny strzał Nikodema Zielonki.

Nieźle weszliśmy w to spotkanie, natomiast później mieliśmy łatwe straty, z których wynikały kontry gości i to robiło złe wrażenie. Druga połowa była lepsza w naszym wykonaniu. Naszym mankamen-

tem na pewno jest decyzyność. Cieszy to, że grając w dziesiątkę poza ostatnią akcją nie daliśmy się zepchnąć do obrony. W sytuacji w której czerwoną kartkę dojrzał Israel Puerto mogliśmy się lepiej zachować. Gdyby tam była większa asekuracja to byłaby żółta kartka, a nie czerwona. Jest progres w grze defensywnej. W każdym z meczów rywale mają poniżej jednej oczekiwanej bramki - podsumował Ireneusz Mamrot, szkoleniowiec Stali Mielec. ©

Piłka nożna | 2 liga

Stal Stalowa Wola strzeliła w Jastrzębiu aż pięć goli PEWNA WYGRANA „STALÓWKI”

Kamil Górniak
sport@nowiny24.pl

Stal dość pewnie pokonała na wyjeździe GKS Jastrzębie. Do przerwy zielonoczarni mieli dwa gole przewagi, ale po zmianie stron dorzucili kolejne trafienia.

GKS Jastrzębie	1(0)
Stal Stalowa Wola	5(2)

Bramki: 0:1 Wolny 19, 0:2 Niedbala 36, 1:2 Koczy 57, 1:3 Wolny 64-z rzutu karnego, 1:4 Kukułowicz 83, 1:5 Lelek 84.

GKS: Neugebauer - Tomal, Wybraniec, Bednorz, Myszowski, Gościński, Gromek (46 Gębala), Mroczko, Koczy, Baranowicz, Bykowski (46 Kąkolowski). Trener Krzysztof Górecko.

Stal: Stepak - Kukułowicz, Furtak, Żemło, Zaucha, Radecki, Niedbala, Hebel, Kendzia, Tormański (62 Lelek), Wolny (68 Łącki). Trener Maciej Musiał.

Sędziował Syropiatko (Szczecin).

Już w 3. minucie Jakub Niedbala mógł wyprowadzić Stal na prowadzenie, lecz Bartosz Neugebauer świetnie obronił strzał pomocnika Stalówki. W odpowiedzi minimalnie niecelnie uderzył Wiktor Gromek. Stal w 19. minucie dopięła swego i po podaniu Maksymiliana Hebła golkipera gospodarzy pokonał Dawid Wolny. W 36. minucie Jakub Niedbala podwyższył prowadzenie. Chwilę później mógł on zdobyć kolej-



FOT. DANIEL TRACZ / STAL 1938.PL

Piłkarze Stali Stalowa Wola nie zawiedli i zdecydowanie pokonali niżej notowany GKS

nego gola, lecz tym razem pomylił się nieznacznie.

Po zmianie stron padały kolejne gole. Stalówka szybko mogła podwyższyć prowadzenie, lecz Niedbala nie zdołał pokonać golkipera gospodarzy. GKS z kolei mocniej przycisnął i w 57. minucie zdobył gola. Szybko jednak Stal ruszyła i po rzucie karnym trzeciego gola dla zielonoczarnych zdobył Dawid Wolny, a potem Bartłomiej Kukułowicz i Krystian Lelek.

POZOSTAŁE WYNIKI: Chojniczanka Chojnice - Unia Skiermiewice 1:2 (0:1) Juchymowicz 58-

Kononow 2, Szmyd 55; **Sandecja Nowy Sącz - Sokół Kłeczew 2:1 (0:1)** Skalecki 67, Pleśnierowicz 82 - Kubiak 39; **Świt Szczecin - Rekord Bielsko-Biała 3:2 (1:2)** Wojdak 21 i 73, Ropski 65 - Ściślak 28, Ryś 45; **Warta Poznań - Podhale Nowy Targ 2:0 (0:0)** Jakubowski 76, Tonder 90; **Hutnik Kraków - Olimpia Grudziądz 2:2 (1:1)** Szablowski 31, Urbańczyk 56 - Mas 44, Cichoń 68. Wynik meczu **KKS Kalisz - Zagłębie Sosnowiec** na go24.pl; **ŁKS Łódź - Śląsk II Wrocław** odbędzie się dzisiaj o 17.

1. Unia Skiermiewice	16	34	33-18
2. Olimpia Grudziądz	16	32	33-21
3. Warta Poznań	16	32	29-19
4. Podhale Nowy Targ	16	26	16-13
5. Świt Szczecin	16	25	30-28

6. Stal Stalowa Wola	16	24	33-24
7. Sandecja Nowy Sącz	16	23	24-25
8. Resovia	16	22	22-20
9. Zagłębie Sosnowiec	15	22	19-21
10. Podbeskidzie	16	21	25-28
11. Rekord Bielsko-Biała	16	20	24-26
12. Sokół Kłeczew	16	19	31-29
13. Śląsk II Wrocław	15	19	26-24
14. Chojniczanka Chojnice	16	18	23-28
15. Hutnik Kraków	16	17	24-26
16. KKS 1925 Kalisz	15	16	16-21
17. ŁKS Łódź	15	8	13-28
18. GKS Jastrzębie	16	5	13-35

W nast. kolejce Stal - Hutnik (pt. 17), Resovia - Warta (n. 19.30).

© ©

Resoviacy nie poradzili sobie z Podbeskidziem

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 2 LIGA. W pierwszej połowie gra Resovii nie wyglądała źle, ale potem Podbeskidzie rozmontowało się do reszty.

Podbeskidzie	3(1)
Resovia	0(0)

Bramki: 1:0 Klisiewicz 2, 2:0 Biernat 50-karny, 3:0 Klisiewicz 90+2.

Podbeskidzie: Forenc - Biernat ■, Kizyma, Takac (62 Piątek), Ściuk, Urynowicz ■ (77 Szumilas), Majsterek, Kolanko (62 Sitek), Gach, Martosz, Klisiewicz. Trener Marcin Włodarski.

Resovia: Tetyk - Kowalski-Haberek, J. Banach, Szymocha - Romanowski (69 Hanc), Bąk, Jokel, Rębisz (46 Pieniążek) - Jaroń (62 Letniowski), Czyżycki (77 Czapniewski), Bałdyga (62 Silny). Trener Piotr Kołc.

Sędziował Wójcik (Siedlce).



FOT. MICHAŁ CZAJKA

Piłkarze Resovii nie mieli się z czego cieszyć - z Bielska-Białej wrócili z bagażem dwóch goli i bez punktów

Gospodarze zaczęli bardzo mocno już po dwóch minutach cieszyli się z pierwszego gola. Podbeskidzie było mocno napędzone i chwilę później mogło być 2:0, ale strzał Klisiewicza obronił Tetyk. Resoviacy otrząsnęli się po kilku minutach i byli bliscy

wyrównania po rzucie rożnym, ale strzał Jakuba Banacha wyładował na słupku. Mecz zdecydowanie się wyrównał, ale resovia-kom brakowało skuteczności.

Fatalnie zaczęła się druga część dla Resovii - Bałdyga faulował w polu karnym Biernata,

a sam poszkodowany podwyższył na 2:0. To mocno podcięło skrzydła rzeszowianom i w ich poczynania wkraść się sporo niedokładności przy budowaniu akcji. Trener Resovii Piotr Kołc próbował zmieniać, ale efekt był raczej średni, bo jego zawodnicy nie byli szczególnie aktywni w ofensywie i nie potrafili stworzyć sobie klarownych sytuacji. Najwięcej zagrożenia tworzyli jednak po stałych fragmentach gry, ale ich znowu nie było też aż tak wiele.

Jakby tego było mało Resovia musiała kończyć mecz w osłabieniu, bo w 79. minucie Jakub Banach po niebezpiecznym upadku musiał opuścić boisko na noszach, a trener Kołc już wcześniej wykorzystał limit zmian. W samej końcówce pogrążył ich jeszcze Lucjan Klisiewicz i miejscowi bardzo pewnie wygrali.

© ©

Stal Rzeszów U-17 nie dała rady liderowi z Warszawy

Karol Pieniążek
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | CENTRALNA LIGA JUNIORÓW. Resovia U-19 przerwała serię porażek, w U-15 stalowcy i resoviacy wciąż walczą o czołowe miejsca.

U-19

RESOVIA RZESZÓW - POLONIA WARSZAWA 1:1 (1:1)

Bramki: Matuszek 7 - Bogusiewicz 23.

Resovia: Skręt - Dantoni, Nowak, Diabate, Bochra, Szwałka, Synoś, Woś, Chwałka, Chłopek, Matuszek. Trener: Roman Borawski.

LEGIA WARSZAWA - STAL RZESZÓW 3:1 (1:0)

Bramki: Gliwa 5, 47, 87 - Leniart 81.

Stal: Sokół - Błędowski, Gembal, Groń, Koczera, Leniart, Majkut, Matysik, Tarkowski, Wiśniowski, Włodarczyk. Trener: Maciej Sero-ka.

Pozostałe wyniki: Zagłębie - Miedź 2:0; Lechia - Lech 0:2; Wisła - Escola 1:4; ARKONIA - Znicz 3:1; Górnik - Jagiellonia 3:1; Śląsk - Odra 4:2.

1. Lech Poznań	14	33	44-22
2. Zagłębie Lubin	14	33	29-18
3. Miedź Legnica	14	30	25-13
4. Górnik Zabrze	14	28	34-26
5. Legia Warszawa	13	24	31-14
6. Wisła Kraków	14	24	26-25
7. Stal Rzeszów	14	21	25-23
8. Polonia Warszawa	14	21	22-21
9. Śląsk Wrocław	13	20	29-26
10. Jagiellonia Białystok	14	19	30-29
11. Escola Varsovia	14	18	28-34
12. Znicz Pruszków	14	11	12-29
13. Lechia Gdańsk	14	10	29-33
14. ARKONIA Szczecin	14	10	18-27
15. Odra Opole	14	10	12-32
16. Resovia Rzeszów	14	6	10-32

U-17

STAL RZESZÓW - LEGIA WARSZAWA 0:1 (0:0)

Stal: Ayaz - Osowski, Ciepiewski, Chudzik, Poczekajto, Madej, Albrycht, Mendryk, Żebra-kowski, Janiec, Rączka oraz Bydler, Szczygieł,

Szarek, Lizak, Dudczak, Rygiel, Marcisz. Trener: Bartosz Stepień.

POLONIA WARSZAWA - RESOVIA RZESZÓW 1:1 (1:1)

Bramki: Ziółkowski 41 - Jantas 4.

Resovia: Ciacma - Konowalik, Pelc, Kuzmarow, Cyrulik, Leńczyk, Lib, Stabryła (72 Osmolak), Jantas, Kochańczyk, Gospodarczyk. Trener: Kacper Cupryś.

Pozostałe wyniki: Podlasie - Hutnik 4:0; Wisła P. - Widzew 0:2; ŁKS - Stomil 0:3; Jagiellonia - AKS 1:2; Escola - Wisła K. 4:1; Talent - Korona zakończył po zamknięciu wydania.

1. Legia Warszawa	14	37	54-12
2. Widzew Łódź	14	30	38-25
3. AKS SMS GROT Łódź	14	28	23-14
4. Polonia Warszawa	14	25	31-20
5. Escola Varsovia	14	25	27-25
6. Jagiellonia Białystok	14	24	38-29
7. Stal Rzeszów	14	24	31-24
8. Wisła Kraków	14	21	23-20
9. ŁKS Łódź	14	18	27-32
10. Korona Kielce	13	16	28-26
11. Talent Warszawa	13	14	21-24
12. Stomil Olsztyn	14	13	21-29
13. Hutnik Kraków	14	12	17-35
14. S.S.M. Wisła Płock	14	8	13-31
15. Resovia Rzeszów	14	7	13-29
16. Podlasie Biała Podlaska	14	7	21-51

U-15

Wisła Kraków - DAP Dębica 3:1 (1:0) Trzyszczyk 10, Firszt 64, Szpil 75 - Jarzab 67; Garbarnia Kraków - Stal Rzeszów 0:3 (0:0) Włodarski dwie, Brożyna; Resovia Rzeszów - Cracovia Kraków 3:1 (1:1) Żelik 39, Stachurski 45, Szubert 80+3 - Kowalczyk 35; Hutnik - Puszcza 2:0; Korona - Sandecja 2:0; KKP Korona - Avia 1:0; Limanovia - Perełki 5:1.

1. Korona Kielce	12	29	40-7
2. Stal Rzeszów	12	29	39-10
3. Resovia Rzeszów	12	29	27-10
4. Wisła Kraków	12	28	30-15
5. Cracovia	12	19	31-28
6. KKP Korona Kielce	12	19	16-13
7. Limanovia	12	19	25-23
8. DAP Dębica	12	16	23-24
9. Sandecja Nowy Sącz	12	13	21-26
10. Avia Świdnik	12	13	25-35
11. Hutnik Kraków	12	10	24-37
12. Puszcza Niepołomice	12	9	20-28
13. Garbarnia Kraków	12	9	16-32
14. Perełki Puławy	12	0	5-54

© ©



FOT. MICHAŁ CZAJKA

Piłkarze Stali Rzeszów U-17 przegrali w sobotę przy Hetmańskiej z liderem Legią Warszawa 0:1

Piłka nożna | Betclic 3 liga Dublet Mikołaja Szkieli, trzynasty gol Pawła Mroza

SIARKA DAŁA LEKCJĘ SPARCIE

Tomasz Ryzner
t.ryzner@nowiny24.pl

Siarka wygrała ósmy mecz, podskoczyła na 6. miejsce w tabeli, a jeśli chodzi o ilość zdobytych bramek, ustępuje tylko Avii Świdnik.

Siarka Tarnobrzeg	5 (4)
Sparta Kazimierza Wlk	0 (0)

Bramki: 1:0 Szkiela 20, 2:0 Szkiela 27, 3:0 Kaliniec 38, 4:0 Paweł Mróz 44, 5:0 Benvindo 76.

Siarka: Raciniewski - Misztal (78. Kosior), Ba-telt, Wyparło, Planeta - Słowik, Kaliniec, Szkiela (78. Matuszewski), Wacławek (65. Kar-dys), Benvindo (78. Tyniec), Mróz (65. Zawół). Trener: Sławomir Majak.

Sparta: Zieliński - Post (60. Niedźwiedź), Jur-kowski, Oliveira, Arkhipau, Łzewski, Krawiec (88. Kaczmarczyk), Lusiusz, Bęben (60. Wójcik), Maderak, Kocel (88. Mzyk). Trenerzy: Robert Dziubak i Paweł Ra-dziszewski.

Sędziował: Sittkowski (Biała Podlaska).
Widzów: 500.

Z końcem października Krzysztof Trela przestał być trenerem Sparty, zastąpił go Paweł Radziszewski, do którego 5 listopada dołączył Robert Dziuba, ale nowe „miotły” beniaminka nie pomie-szały szyków siarkowcom. Nasz zespół sprostął roli pew-niaka, już w pierwszej połowie wszystkich wyjaśnił i uświadomił przyjezdnym, że nie



FOT. MARCIN RADZIMOWSKI

Siarka wygrała, jak chciała, a Mikołaj Szkiela zdobył swą czwartą i piątą bramkę w sezonie. Asystę też zaliczył

unikną dziewiątej przegranej z kolei.

Bardo dobry dzień miał Mikołaj Szkiela, który w niespełna siedem minut zaaplikował beniaminkowi dwa gole (ma już 5 w tym sezonie). Osiemnasto-letni zawodnik z Tarnobrzegu za każdym razem korzystał z podań Bruno Wacławka. W 38. minucie o atutach w ofen-sywie przypomniawszy Szymon Kaliniec i podwyższył na 3:0 ład-nym uderzeniem sprzed pola karnego. Wynik do przerwy ustalił Paweł Mróz, który tym samym uzyskał swoje 13. trafie-nie w sezonie i umocnił się na pozycji lidera klasyfikacji strzelców całej ligi.

Nasza drużyna była już pewna swego, toteż w II odsłonie spokojnie kontrolowała mecz i nie szafowała siłami (już w piątek zagra w Rącznej z rezer-wami Cracovii). Siarkowcy wy-kazali jednak apetyty na wię-ciej i dorzucili coś jeszcze do swego bramkowego urobku.

Zapowiedzią tego był efek-towny strzał Szkieli, po którym piłka zatrzymała się na spojeniu bramki. Niespełna trzy minuty później Killian Benvindo zyskał już pełną satysfakcję, a większą tym bardziej, że strzelił pierw-szego gola w barwach swej drużyny. Wspomniany Szkiela też miał frajdę, bo do dwóch trafień dorzucił asystę.

- Cała odprawa była poświę-cona temu, by podejść do meczu na pełnej koncentracji - komen-tował Sławomir Majak, coach Siarki. - Pierwszy kwadrans nas zaskoczył. Sparta nie bała się po-dejść do nas wysokim presin-giem. Pierwszy gol otworzył wię-ciej możliwości, a dwa gole w końcówce połowy zweryfiko-wały ją tak, że ta druga po-łowa ma się już tylko odbyć.

Pozostałe wyniki 16. kolejki: Czarni Poła-niec - Korona II Kielce 4:0 (3:0) Kramarz 16, Kierys 25, Ortíz 27, Gaj 90, **KSZO 1929 Ostro-wiec Świętokrzyski - Cracovia II 5:0 (3:0)** Lisowski 4, Czajkowski 35, Łazarz 45, Waleńczyk 81, Morys 84, **Podlasie Biała Podlaska - Star Starachowice 2:1 (2:1)** Urbański 23, 45 - Winsztal 27, **Świdniczanek - Stal Kraśnik 2:1 (0:1)** Szymala 62, Konojowski 90 - Jędrasik 40, **Naprzód Jędrzejów - Chelmsianka 0:2 (0:1)** Krawczun 14, Cichocki 49.

1. Avia Świdnik	16	33	35-19
2. KSZO 1929 Ostrowiec	16	32	32-15
3. Chelmsianka	16	31	26-18
4. Wiślanie Skawina	16	31	29-25
5. Podlasie Biała Podlaska	16	29	29-24
6. Siarka Tarnobrzeg	16	28	34-21
7. Pogoń-Sokół Lubaczów	16	27	30-17
8. Star Starachowice	16	25	24-20
9. Wisłoka Dębica	16	23	22-19
10. Czarni Polaniec	16	22	28-26
11. Cracovia II	16	21	23-32
12. Korona II Kielce	16	20	25-33
13. Naprzód Jędrzejów	16	18	19-26
14. Stal Kraśnik	16	16	23-23
15. Świdniczanek	16	15	24-30
16. Wisła II Kraków	16	15	26-38
17. Sokół Kolbuszowa D.	16	8	14-32
18. Sparta Kazimierza W.	16	7	16-41

Wisłoka pękła po godzinie. Pograżyły ją rzuty różne

Sławomir Oskarbski
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 3 LIGA. **Z liderem biało-zieloni długo grali wyrównany mecz. Nie pozwalali Avii na wiele, ale sami też nie stwarzali okazji.**

Wisłoka Dębica	0 (0)
Avia Świdnik	2 (0)

Bramki: 0:1 Orzechowski 59, 0:2 Kamiński 77.

Wisłoka: Huczek - Wollny, Paśko, Gaubert (86 Zawisła), Pereira - Kieraś, Łanucha, Feret (78 Kupidura) - Bator (86 Czuchra), Maik (64 Pránica), Czernysz (64 Kulon). Trener Bar-tosz Zołotar.

Avia: Białka - Zbozień, Kursa, Orzechowski (63 Uliczny) - Kalinowski (71 Dobrzyński), Ka-miński, Zawadzki (63 Rozmus), Pigiel - Zu-ber, Remeniuk (88 Żmuda), Maj (63 Marek). Trener Wojciech Szacorań.

Sędziował Kraj (Brzesko). **Widzów** 700.



FOT. SŁAWOMIR OSKARBSKI

Wisłoka trzymała się przez niemal godzinę, ale potem lider ze Świdnika zdobył dwa gole po rzutach różnych

Wynik zmienił się dopiero po godzinie gry. Po rzucie róż-nym powstało zamieszanie pod bramką Wisłoki, najlepiej odnalazł się w tym Kacper Orze-chowski i z bliska wbił piłkę do siatki. Chwilę później goście mogli podwyższyć, kiedy wy-

szli z groźną kontrą, ale Jan Huczek wybił piłkę na kolejny róg, który niczego już Avii nie dał. Bartosz Zołotar zareagował podwójną zmianą. Obaj rezer-wowi szybko dali o sobie znać - Thomas Pránica uderzył tuż obok bramki, a Dominik Kulon

przymierzył pod poprzeczkę, jednak Mateusz Białka zdołał obronić. Nadzieje miejscowych na remis rozwiązał Szymon Ka-miński, który gola zdobył też po kornierze.

- Powiedziałem chłopakom, że jak zagramy tak odważnie, jak ostatnio, bez kompleksów, to bę-dziemy grać jak równy z równym. I do pewnego momentu tak było. Do przerwy mieliśmy nawet większe posiadanie piłki. Może nie przekładało się to na sytuacje bramkowe, ale fajnie graliśmy, otwieraliśmy grę. Bra-kowało w ofensywie argumen-tów, ale i Avii też. Uczułam chłopaków na stałe fragmenty, bo warunki fizyczne były postron-ne Avii, ale niestety, ta piłka po-tańczyła raz, drugi w „piątce” i straciliśmy gole. Potem w kon-sekwencji otworzyliśmy się i Avia mogła nas jeszcze pokarać - skomentował Bartosz Zołotar, trener Wisłoki. ©©

Nowiny
Poniedziałek-wtorek, 10–11.11.2025

6 bramek w Lubaczowie

Grzegorz Kostka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 3 LIGA. **Podział punktów z drugą drużyną Wisły był już piątym remisem w Lubaczowie w rundzie jesiennej.**

Pogoń-Sokół Lubaczów	3 (1)
Wisła II Kraków	3 (1)

Bramki: 1:0 Khromykh 38, 1:1 Szywacz 40, 1:2 Nikaj 53, 2:2 Chelmecki 67 karny, 2:3 Nikaj 80, 3:3 Bielenda 88.

Pogoń-Sokół: Kostrzewski - Polowiec, Szczy-rek, Gul (30 Płonka), Jaslar - Zbroiński, Ziem-nik (61 Krzemiński), Imiela (56 Bielenda) - Khromykh, Mazurek (56 Majda), Chelmecki. Trener Andrzej Paszkiewicz.

Wisła II: Kowalki - Ziarko, Bugaj, Woś, Tsym-baliuk, Molenda, Olejarka (90 Gap, Szywacz, Nikaj), Kawala (90 Benedyktowicz), Su-kiennicki. Trener Karol Nędza.

Sędziował Gąsiorowski (Biała Podlaska).
Widzów: 600.

Lubaczowianie mają problem z odnoszeniem zwycięstw u sie-bie, nawet z drużynami, które teoretycznie są słabsze. W I po-łowie kibice obejrzeli dwa gole. Oba padły pod koniec odsłony. Wpierw do siatki trafił Yehor

Khromykh (bezpośrednio z rzutu różnego), a dwie minuty później do remisu doprowadził Wiktor Szywacz. W tej części jeszcze strzelec gola dla gospodar-zy trafił w poprzeczkę.

Po przerwie dość szybko gola, za sprawą uderzenia Ardita Ni-kaja, zdobyła Wisła, która w pierwszych minutach II po-łowy była aktywniejsza. Po stracie gola lubaczowianie rzucili się do ofensywy. Ataki przyniosły skutek po kwadransie, kiedy to Kacper Chelmecki wykorzystał rzut karny, podyktowany za faul na Khromykh. To nie był jed-nak koniec emocji.

W ostatnich 10 minutach sporo się jeszcze podziało. W 80 minucie ponownie do siatki go-spodarzy trafił wspomniany Ni-kaj i goście znów byli na prowa-dzenie. Taki obrót sprawy mocno podrażnił miejscowych, którzy ostro ruszyli do odrabia-nia strat. Sztuka ta im się udała pod koniec meczu. Jeden punkt uratował, wprowadzony po przerwie Mateusz Bielenda, a Wisła po raz kolejny w koń-cówce meczu straciła zwycię-stwo. W tak zwanym między-czasie miejscowi trafili jeszcze w poprzeczkę, a bramkarz przy-jezdnych z trudem odbił strzał Zbroińskiego. ©©

„Yamal” pokazał co potrafi

Marcin Jastrzębski
sport@nowiny24.pl

Piłkarze Sokoła Kolbuszowa Dolna przełamali złą serię i po dziewięciu porażkach z rzędu zapunktowali w Ska-winie. Błysnął 18-letni Jakub Posłuszny.

Wiślanie Skawina	2 (0)
Sokół Kolbuszowa Dolna	2 (0)

Bramki: 1:0 Radwanek 56, 1:1 Posłuszny 67, 2:1 Radwanek 68, 2:2 Posłuszny 83.

Wiślanie: Pietruszewski - Morawski, Kołodziej (50 Bociek), Zięba - Stachera, Wiszniowski, Żołądź (73 Dynarek, Jania (73 Kron - Gut (87 Woyna-Orlewicz), Banik (73 Cytacki) - Radwanek. Trener Radosław Jacek.
Sokół: Lewandowski (34 Piechota) - Komar, Tetlak, Wilk - Bik, Skupiński (74 P. Szczurek), Kołacz, Wiktor, Serwiński (62 Posłuszny) - Mi-krut (62 Posielski) - Kitliński. Trener Sławomir Szeliga.

Sędziował Patla (Jastrzębie-Zdrój).
Widzów 200.

Sokół przystąpił do gry mocno osłabiony. Za kartki pauzowali Wołodymir Chorolśkyj i Kamil Rębisz. Szczególnie brak „Włodka” mógł być widoczny, ale w pierwszej połowie kolbu-szowska ekipa zaprezentowała się z dobrej strony. Po dograniu Szymona Serwińskiego blisko

pokonania bramkarza miejscowych był Michał Kitliński.

Gola na 0:1 powinien zdobyć Bartłomiej Wiktor, który prze-jął złe podanie bramkarza Ska-winy, ale piłka po jego uderze-niu z 16. metrów poszybowała nad bramką. Przez kontuzję jeszcze w pierwszej połowie plac gry opuścił bramkarz Mi-chał Lewandowski.

Najwięcej działa się w dru-giej połowie. Wiślanie nie po-zwalali gościom na rozwinięcie skrzydeł. Dodatkowo przebo-jowy Michał Stachera wszedł w pole karne i wyłożył piłkę Radwankowi, a ten z 5. metrów (w stylu pierwszego gola w eks-traklasie Roberta Lewandow-skiego) skierował ją do siatki.

Trafione okazały się zmiany nowego trenera Sokoła - Sławo-mira Szeligi. Kamil Posielski wywalczył piłkę w narożniku boiska, a w dalszej części akcji ze świetnej strony pokazał się Jakub Posłuszny. Popularny „Yamal” oddał sprytny strzał z 16. metrów i bramkarz Ska-winy musiał skapitulować. Nie-stety, za moment Wiślanie znów były na prowadzeniu.

Sokół szybko odzyskał rez-on. Kilka minut przed końcem gola zdobył Posłuszny. Po raj-dzie prawą stroną, zrobił sobie miejsce i oddał skuteczny strzał w tym meczu. ©©

Karpaty lepsze w derbach

Sebastian Czech
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | 4 LIGA. **Karpaty przeważyły przez całe spotkanie, co nie podlegało żadnej dyskusji. Sanoczanie rzecz jasna nie odpuszczali, walczyli jak tylko mogli.**

Karpaty Krosno	3 (1)
Ekoball Stal Sanok	0 (0)

Bramki: 1:0 Czop 10, 2:0 Paczkowski 90+3, 3:0 Fundakowski 90+10.

Karpaty: Pasterczyk - Smoleń, Gierlasin-ski (80 Fundakowski), Kiełb, Paczkowski - Czop (72 Dziadosz), Król, Majewski (90+6 Aszklar), Kosiba, Wajs - Jimenez. Trener Dariusz Liana.

Ekoball: Półkoszek - K. Słysz, Pelczarski z, Kotecki, Gacek - Suszko (75 Nowosielski), Jajko (62 Bobowski), Mateja (82 Błażowski), Tabisz (62 Paszkowski), J. Ząbkiewicz (71 Nowak) - I. Zarzyka. Trener Paweł Jaslar.

Sędziował Kołodziej (Rzeszów). **Widzów** 1500.

Pomysłowość w konstruowaniu ofensywy odkrył pierwszy



Karpaty pewnie pokonały Ekoball Stal i zgarnęły trzy punkty - Marek Fundakowski (w środku) zamknął wynik

gol miejscowych. Krystian Paczkowski zagrał do Karola Wajsa, ten wyprzedził rywala na lewej stronie boiska, podał na 10 metr do Filipa Czopa, który skierował piłkę do siatki. Krośnianie stwarzali więcej groźnych sytuacji strzeleckich, chwilami dominowali na murawie, lecz przez dłuższy czas nie potrafili udokumentować optycznej prze-

wagi podwyższeniem rezultatu.

Dopiero w przedłużonym czasie gry, spowodowanym między innymi fajerwerkami i zadymieniem boiska przez kibiców, krośnianie przypieczętowali zwycięstwo. Najpierw niezwykle aktywny tego dnia Krystian Paczkowski wpisał się na listę strzelców, a następnie Marek Fun-

dakowski ustalił wynik spotkania. Międzyczasie gospodarze kilkakrotnie zagrozili sanockiej bramce, lecz nie wykorzystali wypracowanych przez siebie szans.

POZOSTAŁE WYNIKI: SPEC Stal Łańcut - Błękitni Ropczyce 1:1 (0:1) Sulkowski 69 - Tragarz 2; **Stal Gorzyce - Czarni Jasło 0:1 (0:0)** Ponomarenko 74; **Błażowianka Błażowa - LKS Czeluśnica 5:1 (2:1)** Trzyna 2 i 78, Makarski 35, Karnbas 57, Karnas 76 - Mer-cik 18. Mecz ŁKS Łowisko - KS Wiązownica odbędzie się 11 listopada o godz. 13.

1. JKS Jarosław	16	42	48-13
2. Cosmos Nowotaniec	16	37	40-16
3. Stal Łańcut	16	37	36-16
4. Izolator Boguchwała	16	37	37-18
5. Karpaty Krosno	16	33	42-18
6. Igloopol Dębica	16	33	30-13
7. Legion Pilzno	16	22	21-22
8. Czarni 1910 Jasło	16	20	21-23
9. Polonia Przemyśl	16	20	23-27
10. KS Wiązownica	15	19	24-25
11. Sokół Nisko	16	18	29-31
12. Ekoball Sanok	16	18	21-28
13. LKS Czeluśnica	16	13	20-52
14. ŁKS Łowisko	15	13	22-29
15. Wisłok Wiśniowa	16	12	18-31
16. Stal Gorzyce	16	12	16-37
17. Błażowianka Błażowa	16	9	22-45
18. Błękitni Ropczyce	16	8	17-43

©P

Zasłużona wygrana „Izolacji”, ale były nerwy

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻ NA | 4 LIGA. **Izolator był zespołem lepszym w meczu z Sokołem Nisko, ale i bardzo nieskutecznym.**

Izolator Boguchwała	2 (1)
Sokół Nisko	1 (1)

Bramki: 1:0 M. Wilk, 1:1 Mażysz 39, 2:1 Marcini-c 60.

Izolator: Dybski - J. Wilk (53 Początek), Gajdek, Mac, K. Wilk - Frydrych (53 Bieniek), Majcher, M. Wilk, Pikiel (75 Brud), Kowal - Marcini-c (90 Mentel). Trener Krzysztof Szpond.

Sokół: Konefał - Bednarz (86 Król), Stępień, Drellich, Kelech, Dziopak (53 Ciemierkie-wicz), Maćkowiak, Olszowy, Bieniasz (75 Zwolski), Lebioda, Mażysz. Trener Jarosław Pacholarz.

Sędziował Rożak (Jarosław). **Widzów** ok. 150.

Izolator nie mógł sobie wymarzyć lepszego początku spotkania, bo już po zaledwie pięciu minutach prowadził po mocnym uderzeniu Macieja Wilka pod poprzeczkę. Gospodarze nie zamierzali się zatrzymywać

i zdominowali Sokoła przez większość czasu przebywając na jego połowie. Sporo także strzelali na bramkę Konefała, ale w zasadzie nie zmuszali go do wysiłku, bo ich celowniki w niedzielę były mocno rozregulowane.

Sokół natomiast pokazał, że potrafi być groźny - pierwszym ostrzeżeniem dla „Izolacji” była sytuacja po rzucie różnym gdy piłka trafiła w słupek, a potem przy dużej przewadze miejscowych gola po świetnej kontrze zdobył Mażysz. Po pierwszej części Izolator mógł naprawdę odczuwać duży niedosyt.

Drugie 45 minut znowu zaczęło się od przewagi gospodarzy, którzy nacierali na bramkę zespołu z Niska. Udokumentować się to udało po piętnastu minutach Mikołajowi Marcini-cowi, którzy otrzymał dobre podanie od Konrada Kowala na 17. metr i płaskim strzałem podwyższył na 2:1. Potem jednak Izolator znowu nie potrafił uderzać celnie i na dodatek zafundował sobie bardzo nerwową końcówkę. Wyrównującego gola mógł zdobyć znowu Mażysz, ale tym razem uderzył głową niecelnie. ©P



Mikołaj Marciniak (nz. z prawej) zdobył drugiego gola dla Izolatora, który ostatecznie pokonał Sokoła Nisko

Wisłok świetny w obronie, Cosmos nieskuteczny

Tomasz Paryś
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | 4 LIGA. **Na stadionie w Wiśniowej nie padły żadne bramki, ale miejscowy Wisłok zgarnął cenny punkt w starciu z wyżej notowanym Cosmosem Nowotaniec.**

Wisłok Wiśniowa	0
Cosmos Nowotaniec	0

Wisłok: Szurlej - Szczurek, Fryc, B. Szymański, Borovenko - Stopa (46 Kuta),

Czarnik - Czelny, Krok, Gil (70 Koczeła) - Maik (30 Baharou, 61 M. Szymariski). Trener Lech Czaja.

Cosmos: Krzanowski - Hostaniol (70 Becerra), Ndziemezama (85 Pelc), Mykitysey, Słysz - Roslyakov, Gołda (85 Zieliński) - Hura, Verbnyy, Kalemba (80 Pirnach) - Khomczenko. Trener Grzegorz Pastuszek.

Sędziował Cich (Rzeszów). **Widzów** 100.

Pierwsza połowa pod dyktando Cosmosu Nowotaniec, który posiadał znaczący przewagę, konstruował kombina-

cyjne akcje i próbował zasko-czyć Kevina Szurleja strzałami z dystansu. Na nic się to jednak zdało, bo defensywa Wi-słoka była w tym meczu nie-zwykle szczelna albo brako-wało gościom wykończenia. Wisłok miał swoją świetną okazję tuż przed przerwą, gdy Karol Czelny mając przed sobą bramkarza, przerzucił nad nim piłkę, ale też i nad po-przeczką.

Obraz gry w drugiej części nie zmienił się, ale im bliżej końca meczu, tym goście sła-

bli w swoich poczynaniach, a do głosu zaczęli dochodzić gospodarze. Mecz się wyrównał i kibice byli świadkami ciekawej końcówki. W 80. minu-cie gry Filip Czarnik pognął in-dywidualnie środkiem boiska i oddał mocny strzał przy słupku, ale na poste-runku był Piotr Krzanowski. W szeregach Cosmosu sporo ożywienia wniósł Jhonier Bec-cerra, który dwukrotnie stanął przed szansą w doliczonym czasie, jednak Kevin Szurlej nie dał się pokonać. ©P

Już 13. wygrana jarosławian z rzędu

Tomasz Strzembala
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | 4 LIGA. **Lider nie miał lekkiej przeprawy z Legionem, ale gdy tylko przyspieszył, to było widać różnicę. Oba gole dla JKS-u padły po przerwie.**

Legion Pilzno	0 (0)
JKS Jarosław	2 (0)

Bramki: 0:1 Drellich 52, 0:2 Reiman 55.

Legion: Parat - Remut, Rudny, Strózik, Nytko (83 Sok) - Nazarenko (61 Urban), Sygula (61 Zyg-

munt), Mazur, Cichorń (61 Buras) - Bujak (71 Ba-niak), Chmura (69 S. Kędzior). Trener: Piotr Widz.

JKS: Guridov - Stankiewicz, Ptasznik, Drellich, Oziębło (90+4Surmiak) - Podstolak, Pilch, Reiman (90+2 Wiśniowski) Magdziak (70 Mu-liński) - Prokić (90+2 Zastavnyj), Pchakhadze (75 Martinez). Trener: Valerij Sokolenko.

Sędziował Kijowski (Krosno). **Widzów** 120.

Solidny Legion nie chciał tanio sprzedać skóry i od początku postawił trudne warunki, sku-piając się przede wszystkim na defensywie. JKS natomiast

atakował, jednak ciężko mu było przebić się przez obronę miejscowych. Najlepsze sytu-ację do zdobycia bramki mieli Reiman oraz Magdziak.

Po przerwie dominacja przyjezdnych, którzy „wrzucili trzeci bieg” była już wyraźna. Wynik otworzył Drellich. Za chwilę silnym strzałem pod poprzeczkę prowadzenie jarosławian podwyższył Reiman. Szansę na gola miał też Pakchadze, ale trafił w słupek, a strzały Stankiewicza i Podsto-laka nad poprzeczkę parował Parat. ©P

Remisowy i kolorowy mecz w Przemyślu

Grzegorz Kostka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | 4 LIGA. **Prze-myscy kibice obejrzeli star-cie, w którym dominowały kolorowe kartoniki, a wynik ustalony został już do prze-rwy.**

Polonia Przemyśl	1 (1)
Igloopol Dębica	1 (1)

Bramki: 1:0 Wanat 14, 1:1 Buczek 33. **Polonia:** Kochan - Solař, Demski z, Barszczak, Łazor (46 Koptyriski), Zanko (90+2), So-bol (56), Kazeł, Gierczak, Wanat, Ba-

bieczko (69 Walczyszewski). Trener Paweł Zało-ga.

Igloopol: Kusak - Pawłowski, Bakowski, Kozłowski, Peda, Buczek, Tarala, Majka, Kurek (83 Pieniążek), Cyganowski (70 Smoleń), Smola (46 Marszałik). Trener Michał Szymczak.

Sędziował Kochański (Krosno). **Widzów** 200.

W pierwszej połowie na ciężkim grząskim boisku więcej okazji bramkowych stworzyli miej-scowi, lecz wykorzystali tylko jedną po strzale Mateusza Wa-nata. Igloopol zdołał odpowie-dzieć również jednym trafieniem

autorstwa Doriana Buczka. W drugiej połowie więcej sytu-acji do zdobycia gola mieli przy-jezdni, lecz Mateusz Kochan nie dał się zaskoczyć. W tejże odsło-nie kibice za to obejrzeli festiwal kolorowych kartoników, których sędzia pokazał aż jedenaście. - Rozegraliśmy mecz walki, bar-dzo dużo kartek. Bardzo ner-wowe spotkanie, bardzo dużo chaosu. Myśmy mieli dobre sy-tuacje, później goście, więc chyba sprawiedliwy remis. Je-stem zadowolony z tego wyniku - podsumował opiekun Polonii, Paweł Załoga. ©P

PIŁKA NOŻNA **Klasy OAB** Udany debiut nowego trenera w Sieniawie. Sokół wygrał z Czarnymi Pawłosiów

KKS gra do końca, Pogoń w formie

CK, Kostek, Slaff, Sec, KP
sport@nowiny24.pl

Za nami ciekawy weekend w pięciu podkarpackich klasach okręgowych. Nie brakowało niespodzianek.

DĘBICA:

Zakończyła się seria zwycięskich meczów Radomyślanki. Po trzech meczach bez zdobytej bramki, do siatki trafił Chemik. Zdobyć to tym cenniejsza, że osiągnięta w derbach. Jednocześnie dla beniaminka był to piąty z rzędu mecz bez straty gola. Grająca w dziesięciu Kolbuszowianka zdołała rzutem na taśmę uratować punkt w potyczce z Piastem.

SMOCZANKA SMOCKA - VICTORIA CZERMIN 1:0 (0:0)

Bramka: Grzywa 90+1.
Smoczanka: K. Burdzel – Baran (60 Korpanty), Bartkowski (85 Grzywa), J. Burdzel, Duszkiewicz (16 Osmoła), Gdowik, Miazga (75 Lubacz), Miśko, Purski (40 Kaczor), Walczyk, Węglarz. Trener Rafał Leśniowski.
Victoria: Leś – A. Trzpis, Krukowski, Krzysztofik, Polak, Zabrzyski, Krężel, Paterak (75 Abramowicz), Bugaj, Dąbek (46 Woźniak), J. Trzpis. Trener Igor Wójtowicz.
Sędziował Dubicki (Kolbuszowa).

POZOSTAŁE WYNIKI: Kolbuszowianka - Wadowice Górne 3:3 (1:1) Chrzęszcz 60-k., 90+2, Nowicki 1 – Robak 8, Wrzesień 50-k., Sośniński 84; **Chemik - LKS Pustków 1:0 (1:0)** Gawęda 40; **Brzostek - Stal II 4:3 (0:2)** Wołański dwie, Wójtowicz, Krajewski - Yanchuk dwie, Ciebiera; **Sędziszów Małopolski - Sokół II 2:0 (2:0)** Pyrdel 25-k., 42; **Igloopol II - Żyraków 5:0 (1:0)** Muniak dwie, Iwański, Smoczyński, Romanyszyn; **Chrzastów - Stara Jastrzębka 1:0 (0:0)** Zabrzeński, Radomyśl Wielki - Golemki 0:0.

1.Radomyśl Wielki	14	32	55-14
2.Smoczanka Mielec	14	29	42-20
3.Kamieniarz Golemki	14	25	40-27
4.Sokół II Kolbuszowa D.	14	24	34-20
5.Chemik Pustków	14	23	24-12
6.Igloopol II Dębica	14	21	31-22
7.Kolbuszowianka	14	19	33-29
8.Stara Jastrzębka-Róża	14	19	29-28
9.Brzostowianka Brzostek	14	19	38-38
10.Stal II Mielec	13	19	21-23
11.Victoria Czermin	14	19	19-29
12.Dromader Chrzastów	13	18	19-41
13.Lechia Sędziszów Młp.	13	15	33-33
14.LKS Pustków	14	14	25-36
15.Piast Wadowice Górne	13	12	18-38
16.Żyraków	14	2	8-58

JAROSŁAW:

Sokół pod wodzą nowego trenera Kamila Lipniarskiego, wygrał w Pawłosiowie, po голу Mateusza Kalina. Orzeł Przeworsk w Pruchniku bez większych problemów pokonał Start. W Orle zadebiutował 15-letni Mateusz Mikuła.



FOT. MARIOLA DZIEDZIC

20-letni Adrian Chrzęszcz (z lewej) dwukrotnie pokonał bramkarza z Wadowic Górnych

CZARNI PAWŁOSIÓW - SOKÓŁ SIENIAWA 0:1 (0:0)

Bramka: Kalin 56.
Czarni: Bobowicz - Olszański, Rychtyk, Wilk, Wańkowicz (Bogacz, Bednarz), Bawół, Zawada (50 Woś), Stęchły, Kowal. Trener Roman Wawrzynkiewicz.
Sokół: Ważny - Kalin, Padiasek, Stefan, Pigan (86 Wójtaszek), Sek (78 Wielis), Brudniak (Bursztyka), Roga, Szczybyło, Bartnik, Szakiel. Trener: Kamil Lipniarski.
Sędziował Grodecki (Przemysł). **Widzów** 100.

POZOSTAŁE WYNIKI: Lisie Jamy - Torki 0:2 (0:1) Łapisz, Hajduk; **Wólka Pełkińska - Przemysł 3:2 (2:2)** Machała 12, Pietluch 18, 90+5 - Baniecki 7, 14; **Gorliczyna - Morawsko 4:1 (2:0)** Nowogrodzki 11, 62, 88, Duleba 25-karny - Dąbrowski 74; **Święte - Lubaczów 0:5 (0:2)** samob. 6, Bociek 19, 72, 83, Doniecki 52; **Leszno - Tryńcza 1:1 (0:0)** Hawrylak 76 - Piątek 48; **Pruchnik - Przeworsk 0:4 (0:1)** Michalik 9, 51, 71, Rop 70; **Urzejowice - Tuczępy 1:1 (0:0)** Drabik 70 - Strawa 80.

1.Pogoń-Sokół II	14	35	54-13
2.Czuwaj Przemysł	14	34	37-15
3.Promyk Urzejowice	14	30	56-29
4.Sokół Sieniawa	14	29	33-15
5.Orzeł Przeworsk	14	29	41-14
6.Start Lisie Jamy	14	27	30-13
7.Piast Tuczępy	14	27	26-16
8.Gorliczanka Gorliczyna	14	21	29-28
9.Płomień Morawsko	14	16	27-28
10.Czarni Pawłosiów	14	16	19-33
11.Orzeł Torki	14	16	18-36
12.Wólczanka Wólka Pełk.	14	15	24-31
13.Start Pruchnik	14	9	17-40
14.Sanoczanka Święte	14	7	17-45
15.Fenix Leszno	14	6	15-43
16.Tryńcza	14	5	13-57

KROSNO:

KARPATY KLIMKÓWKA - GRABOWIANKA GRABÓWKA 3:1 (2:0)
Bramki: Barć 22, Gryzowski 42, 67 - Kibała 85.
Karpaty: Mezgłewski - G. Wołczański (90 Zajdel), Pulnar, Litwin, Lenik - Gryzowski (84 Pacholczyk), Grysztar (78 M. Penar), Bołt (62 P. Penar), Barć (67 A. Penar), Zajac - Garbowski. Trener Łukasz Walus.
Grabowianka: Dariusz Korab - K. Haduch, D. Haduch, Dominik Korab, Krowiak (46 Kibała) - Ntiamoach (De Jesus), Machado, Pocałui, Rakoczy (66 Starzak) - Wroniak. Trener Sławomir Skwarcan.

Sędziował Smoleń (Krosno). **Widzów** 150.
POZOSTAŁE WYNIKI: Zarszyn - Łęki Dukielskie 3:1 (0:0) D. Pietrzkiewicz 54, 85, Rafał Nikody 90+5 - D. Dziadosz 49; **Targowiska - Besko 2:2 (0:0)** Sajdak 72, 90+4-karny - D. Zajczkowski 58, Pereira 62; **Strachocina - Dukla 2:0 (0:0)** Maślany 54, K. Pisz 81; **Jedlicze - Włki Sanok 4:2 (2:2)** dla gospodarzy: Limberger 11-karny, Białogłowski 26, 69, Świętek 77; **Frysztak - Rymanów 5:2 (3:1)** Płocica 21, Sienicki 24, 34, 49, Hendzel 90+1 - Bienia 42, Krakos 59; **Ustrzyki Dolne - Mrukowa 0:0;** **Nienaszów - Odrzykoń 2:1 (1:1)** Gołąb 45+3, W. Kiełtyka 62 - Latkiewicz 15.

1.Górnik Strachocina	14	31	28-13
2.LKS Zarszyn	14	29	36-22
3.Przełom Besko	14	26	34-21
4.Ustrzyki Dolne	14	26	22-14
5.Przełęcz Dukla	14	25	31-21
6.Nafta Spłast Jedlicze	14	25	30-22
7.Tempo Nienaszów	14	24	28-18
8.Strzelec Frysztak	14	24	27-22
9.Partyzant Targowiska	14	23	38-22
10.Zamczysko Mrukowa	14	18	22-27
11.Zamczysko Odrzykoń	14	16	24-25

12.Włki Sanok	14	13	22-23
13.Start Rymanów	14	13	17-29
14.Karpaty Klimkówka	14	12	20-39
15.Grabówka	14	7	17-40
16.Zorza Łęki Dukielskie	14	3	9-46

RZESZÓW:

Do sensacyjnego wyniku doszło w derbach Rzeszowa - ostatnia w tabeli Korona rozgromiła Resovię II aż 7:3.
STRUG TYCZYN - STAL RZESZÓW 0:2 (0:1)
Bramki: Salamon 20, Gujda 90+3.
Strug: Kowal - Góra, Gida, Mendoń, Lisowicz, Zabawa, Nieckarz, Korbecki (69 Cholewa), Aab (55 Kajzer), Dworak (84 Zieliński), Wojtanowski. Trener: Mateusz Ostrowski.
Stal: Witkowski - Brzęk, Jaskot (85 Kucharski), Opalski (65 Gujda), Sadowski, Sędzimir, Soja, Węgrzyn, Zieja, Zych, Salamon (77 Bieniaśzewski). Trener: Krzysztof Dębek.
Sędziował: Łukiewicz (Dębica).

Pozostałe wyniki: **Żołynia - Sokół Młp. 5:0 (1:0)** Dudek 5, 65, 67, Bieniaśz 49, Szczepanik 59; **Noverra - Rakszawa 2:3 (1:2)** Blicharz, Kielbiński - Szpytma, Staszczak, Kania; **Zaczernie - Niechobrz 0:0;** **Głogovia - Złobień 0:2 (0:1)** Sendek, Kishchuk; **Korona - Resovia II 7:3 (3:3)** dla Korony: Czepiel pięć, Kuźniar, Bajek; **Stobierna - Trzebuska 4:2 (0:2); Wólka Niedźwiedzka - Jasionka 2:1 (1:0)** Ożóg dwie - br. samobójcza.
1.Stal II Rzeszów 14 35 63-9
2.Włóknarz Rakszawa 14 28 35-20
3.Orzeł Wólka Niedźwiedzka 14 26 39-33
4.Iskra Złobień 14 25 33-21
5.Jedność Niechobrz 14 24 36-26
6.Strug Tyczyn 13 23 35-19

7.Błękit Żołynia	14	22	29-29
8.LKS Jasionka	14	21	28-22
9.KS Zaczernie	13	21	25-21
10.KS Stobierna	13	20	33-31
11.SMS Resovia II Rzeszów	14	15	24-47
12.Głogovia Głogów Młp.	14	13	20-34
13.Noverra Głogów Młp.	13	11	22-33
14.Sokół Sokółów Młp.	14	11	16-53
15.Herkules Trzebuska	14	10	21-49
16.Korona Rzeszów	14	9	12-24

STAŁOWA WOLA:

Świetną w swoim wykonaniu rundę jesienną piłkarze z Leżajska spuentowali okazałym zwycięstwem nad Sanem. Trener Pogoni wpuścił na boisko aż 19 zawodników.

POGOŃ LEŻAJSK - SANKŁYŻÓW 6:0 (4:0)

Bramki: Maliarenko 24, 26-karny, 77, Fusiarz 36, Staroń 45, Drożdżał 75.
Pogoń: J. Baj (46 Szpila) - Staroń (46 Zacharyasz), Drożdżał, Głodowski (60 Gałka), Sobolewski, Kruk (72 Chmura), Siara (46 Bosak), Fusiarz (72 Machno), Flis, Kuczek (60 M. Baj - 72 Witkowski), Maliarenko. Trener Dariusz Lipiński.
San: Stój - Brak, Chmiel, Cichoń, Pięta, Pyz, Siek, Siuta, Smosna, Szot, Tofil (80 Stadnik). Trener Kamil Bąk.
Sędziował Wilk.

POZOSTAŁE WYNIKI: **Siarka II - Zdziary 1:1 (0:1)** Tyniec (karny) - Wojtas; **Nowa Dęba - Nowa Sarzyna 4:0 (2:0)** Czorny 63, 89, Serafin 25, Stypa 33; **Kamień - Brzyska Wola 5:1 (2:0)** Wąsik 9, Konefał 24, Rychko 65, Weres 67, Stępak 69 - Seroka 72; **Jeżowe - Stal II SW 2:3 (2:1)** Gielar 28, Szewczyk 36 - Gnatek 40, 66, Szymanek 56; **Lipa - Wólka Tanewska 1:1 (1:1)** Konrad Chamera 33 - Pieróg 20; **Grębów - Chwałowice 3:1 (1:0)** Gorzelany 10, Nieradka 84, Radzimowski 90+12 - Ziolkowski 90+2. Pauzowała Pysznica.

1.Pogoń Leżajsk	14	37	52-14
2.Stal Nowa Dęba	14	30	39-18
3.LZS Zdziary	14	29	50-20
4.Sokół Kamień	14	27	46-22
5.Stal II Stalowa Wola	14	25	31-25
6.Tanew Wólka Tanewska	14	24	26-26
7.Czarni Lipa	14	22	18-20
8.Słowianin Grębów	14	21	29-30
9.Siarka II Tarnobrzeg	14	21	32-27
10.Unia Nowa Sarzyna	14	16	28-34
11.Olimpia Pysznica	14	14	20-31
12.Jeziorak Chwałowice	14	13	25-43
13.Sparta Jeżowe	14	10	20-34
14.LKS Brzyska Wola	14	7	11-48
15.San Kłyzów	14	4	10-45

PIŁKA KOBIECA

1.liga: Ślęza Wrocław - KKP Bydgoszcz 2:1; Polonia Środa Wlkp. - Sportowa Czwórka Radom 3:0; Medyk Konin - Legionistki Warszawa 1:2; LZS Stare Oborzyska - Unia Lublin 3:2; Trójka Staszówka/ Jelna - KKP Warszawa 3:2; Czarni II Sosnowiec - Resovia 8:4. **Resovia zakończyła rundę na 5. miejscu.** **2.liga:** Sokół Kolbuszowa Dolna - MOSiR Lubartów 1:1; Wanda Nowa Huta - PTC Pabianice 1:1; Iskra Tarnów - Respekt Myślenice 1:2; Ostrowia - UKS Wisła Kraków 1:0; GKS II Katowice - MKS Mysłków 3:4; mecz Dąb Zabierzów Bocheński - Bielawianka nie odbył

się (goście nie przyjechali). **Sokół zakończył rundę na 5. miejscu.**

3.liga: Beniaminek Krosno - KSZO Ostrowiec Św. 3:1; Stal Łańcut - Izolator Boguchwała 6:2; Pogorzanka Pogorzycze - UJ II Kraków 2:2; Targowianka Targowisko - Puszcza Niepołomice 2:2; mecz Unia II Lublin - Radziszowianka Radziszów zakończył się po zamknięciu.

1. Beniaminek Krosno	10	22	36-12
2. UJ II Kraków	9	22	33-14
3. Targowianka Targowisko	10	18	31-24
4. Stal Łańcut	9	15	23-20
5. Iskra Brzezinka	10	15	13-20
6. Radziszowianka	9	12	18-21
7. Pogorzanka Pogorzycze	10	11	18-17
8. Puszcza Niepołomice	10	9	11-19
9. Unia II Lublin	9	8	16-32
10. Izolator Boguchwała	10	8	12-23
11. KSZO Ostrowiec Św.	10	7	12-21

KLASA A DĘBICA:

Głowaczowa - Góra Ropczycka 1:0; Ocieka - Łopuchowa 1:3; Wielopole - Gnojnica 1:1; Przecław - Krzywa 3:0; Kaskada - Czarna 1:1; Nagoszyn - Wiewiórka 11:2; Paszczyzna - DAP Dębica 4:1

1. Głowaczowa	13	39	53-7
2. Wielopole	13	25	29-19
3. DAP Dębica	13	24	34-23
4. Góra Ropczycka	13	24	40-24
5. Przecław	13	21	31-30
6. Gnojnica	13	20	31-31
7. Czarna	13	18	36-32
8. Łopuchowa	13	17	29-24
9. Paszczyzna	13	16	23-39
10. Nagoszyn	13	15	43-32
11. Ocieka	13	15	21-38
12. Wiewiórka	13	12	26-48
13. Kaskada	13	10	17-37
14. Krzywa	13	5	13-42

KLASA B2 DĘBICA:

Kamieniarz II - LKS II Pustków 1:1
1.Straszęcin 10 24 39-13
2. Legion II 10 19 34-17
3. Jodłowa 10 19 25-19
4. Stasiówka 10 16 24-28
5. Zasów-Mokre 10 15 22-18
6. Korzeniów 10 14 21-24
7. Zawada 10 14 30-26
8. Dźdźary 10 12 25-28
9. Kamieniarz II 10 11 16-23
10. Łęki Górne 10 6 19-28
11. LKS II Pustków 10 3 16-47

GRAJĄ WE WTOREK:

OPP - Stalowa Wola (1/2 finału): Łęg Stany - Siarka Tarnobrzeg (wt. 13).
Klasa O Rzeszów: TS Głogów Małopolski - Strug Tyczyn (wt. 11), KS Zaczernie - KS Stobierna (wt. 12).
B2 Rzeszów: Mogielnica - Pstrągowa (wt. 11), Lubenia - Szufnarowa (wt. 11), Połomia - Godowa (wt. 11), Pstrągówka - Lutoryż (wt. 14).
B5 Rzeszów: Wisłoka Borowa - Jutrzenka Ławnica (wt. 11), Victoria II Czermin - Strażak II Grochowe (wt. 11), Rzędzian Rzędzianowice - Grom Krzemienica (wt. 12.30). **B6 Rzeszów:** Ruda - Dobrynin (wt. 11), Żarówka - Dulcza Wielka (wt. 11), Wierzchowiny - Atut II Podboże (wt. 13), Piast II Wadowice Górne - Zgórsko (wt. 13), Dulcza Mała - Radomyślanka II Radomyśl W. (wt. 14), Goleiszów - Janowiec (wt. 14). © ©

Piłka nożna | klasy AB

A JAROSŁAW

Manasterz - Wysocko 5:0; Ostrów - Radymno 1:3; Chłopice - Łowce 2:0; Dobkowice - Tuchla 6:0; Szówsko - Skołoszów 1:1; Laszki - Nienowice 1:1; Surochów - Piwoda 2:0;		
1.Chłopice	13	27
2.Dobkowice	13	27
3.Tuchla	13	26
4.Surochów	13	26
5.Manasterz	13	24
6.Radymno	13	23
7.Piwoda	13	18
8.Łowce	13	16
9.Ostrów	13	15
10.Laszki	13	15
11.Szówsko	13	14
12.Nienowice	13	12
13.Wysocko	13	10
14.Skołoszów	13	8

A LUBACZÓW

Basznia Dolna - Krowica 1:1; Cewków - Horyniec 1:3; Wielkie Oczy - Cieszanów 5:0; Narol - Dachnów 2:0; Mięksiz Nowy - Stary Dzików 2:2; Antoniki - Wólka Krowicka 2:3; Młodów - Zapalów 4:1.		
1.Horyniec	13	34
2.Mięksiz Nowy	13	29
3.Wielkie Oczy	13	29
4.Krowica	13	26
5.Basznia Dolna	13	23
6.Młodów	13	22
7.Dachnów	13	16
8.Wólka Krowicka	13	16
9.Zapalów	13	16
10.Cewków	13	12
11.Antoniki	13	11
12.Stary Dzików	13	11
13.Cieszanów	13	8
14.Narol	13	7

A PRZEMYŚL

Żurawica - Olszany 2:4; Arłamów - Trójczyce 6:0; Dubiecko - Polonia II Przemysł 3:0; Nakło - Stubno 1:0; Kosienice - Medyka 2:2; Maćkowice - Orły 1:4; Kaszyce - Wyszatyce 1:1;		
1.Nakło	13	31
2.Kaszyce	13	29
3.Kosienice	13	26
4.Arłamów	13	23
5.Medyka	13	22
6.Orły	13	21
7.Przemyśl	13	19
8.Maćkowice	13	19
9.Wyszatyce	13	15
10.Olszany	13	15
11.Stubno	13	12
12.Dubiecko	13	12
13.Trójczyce	13	8
14.Żurawica	13	8

A PRZEWORSK

Łopuszka Wielka - Gniewczyna 1:2; Kańczuga - Rozbórz 4:0; Grzęska - Nowosielce 1:3; Rozniatów - Krzczowice 2:3; Orzeł II Przeworsk - Majdan Sieniawski 2:2; Mirocin - Jodłówka 2:3; Gorzyce - Siennów 1:0.		
1.Kańczuga	13	37
2.Gorzyce	13	32
3.Krzczowice	13	28
4.Siennów	13	27
5.Rozbórz	13	26
6.Jodłówka	13	22
7.Rozniatów	13	19
8.Gniewczyna	13	15
9.Grzęska	13	13
10.Orzeł II	13	13
11.Łopuszka Wielka	13	10
12.Majdan Sieniawski	13	8
13.Mirocin	13	7

14.Nowosielce	13	5	24:49
---------------	----	---	-------

A1 KROSNO

Grabownica Starzeriska - Wisłok Sieniawa 6:2; Długie - Nowosielce 3:0; Pisarowce - Tarnawa 0:3; Ekoball II Sanok - Płowce/Stróże Male 3:0, Uherce - Pakoszówka 1:3, Izdebki - Niebieszczany 3:1, Lesko - Zagórz 3:0.		
1.Ekoball II Sanok	13	31
2.Górniki Grabownica Starz.	13	28
3.Victoria Pakoszówka	13	26
4.LKS Płowce/Stróże Male	13	23
5.LKS Tarnawa	13	22
6.LKS Izdebki	13	21
7.LKS Pisarowce	13	20
8.Sanovia Lesko	13	19
9.LKS Długie	13	17
10.Remix Niebieszczany	13	17
11.Szarotka Uherce	13	13
12.Szarotka Nowosielce	13	10
13.Osława Zagórz	13	5
14.Wisłok Sieniawa	13	4

A2 KROSNO

Krościenko Wyzne - Lubatówka 2:3, Lubatowa - Rogi 2:1, Domaradz - Zręcin 4:7, Haczów - Iwonicz 1:3, Zmiennica - Korczyną 4:0, Brzozów - Posada Górna 2:1, Jaślicka - Górki 2:2.		
1.Iwonka Iwonicz	13	36
2.Brzozovia Brzozów	13	33
3.Płomień Zmiennica	13	25
4.LKS Haczów	13	23
5.Łęcza Zręcin	13	21
6.LKS Lubatówka	13	18
7.LKS Lubatowa	13	18
8.Beskid Posada Górna	13	16
9.Kotwica Korczyną	13	16
10.Burza Rogi	13	15
11.LKS Górki	13	14
12.Sokoł Domaradz	13	14
13.Jasiołka Jaślicka	13	8
14.Wisłok Krościenko Wyzne	13	6

A3 KROSNO

Głowienka - Zarzecze 5:2, Sobniów Jasło - Nowy Glinik 0:0, Lubla - Skołyszyn 1:0, Faliszówka - Kopytowa 4:5, Bieździedza - Świerzowa 2:0, Kołaczyce - Brzyska 5:1, Osobnica - Czarni 1910 II Jasło 1:1.		
1.Ostoja Kołaczyce	13	34
2.Polonia Kopytowa	13	27
3.Czarni 1910 II Jasło	13	27
4.Sparta Osobnica	13	25
5.LKS Skołyszyn	13	20
6.LKS Głowienka	13	18
7.GKS Zarzecze	13	18
8.Sobniów Jasło	13	18
9.Orzeł Bieździedza	13	18
10.Jasiołka Świerzowa	13	16
11.Orzeł Lubla	13	12
12.Orzeł Faliszówka	13	11
13.Dragon Nowy Glinik	13	6
14.Liwocz Brzyska	13	6

A1 RZESZÓW

Przybyszówka - Junak 13:1; Trzebowniko - Czudec 4:1; Rudna Wielka - Nosówka 2:2; Budziwój - Żimowit 2:0; Grodzisko - Resovia III 1:0; Strzyżów - Maława 1:1; Niebylec - Budy Głogowskie 3:1.

1.KS Przybyszówka	13	37
2.Strumyk Maława	13	34
3.Żimowit Geovolt Rzeszów	13	26
4.Aramix Niebylec	13	24
5.LKS Trzebowniko	13	22
6.Grunwald Budziwój	13	21
7.Victoria Budy Głogowskiej	13	14
8.Novi Nosówka	13	13
9.Czarni Czudec	13	13
10.Rudniana Rudna Wielka	13	12
11.SMS Resovia III Rzeszów	13	11
12.Sokoł Grodzisko	13	10
13.Wisłok Strzyżów	13	9
14.Junak Rzeszów	13	7

A2 RZESZÓW

Trzeboś - Dąbrowki 3:0; Wola Dalsza - Krasne 1:3; Sonina - Dynów 2:2; Medynia Głogowska - Łukawiec 3:2; Krzemienica - Strażów 1:2; Grodzisko Dln. - Pawłokoma 2:1; Handzlówka - Jawornik Polski 2:5.		
1.Rzemieślnik Strażów	13	32
2.Styrbud Trzeboś	13	29
3.Dynovia Dynów	13	26
4.Iskra Jawornik Polski	13	26
5.Grodziszczanka	13	26
6.Crasnovia Krasne	13	25
7.Jawor Krzemienica	13	24
8.Sawa Sonina	13	18
9.Astra Medynia Głogowska	13	17
10.KS Dąbrowki	13	14
11.Grom Handzlówka	13	8
12.LKS Wola Dalsza	13	8
13.KS Pawłokoma	13	4
14.ŁKS Łukawiec	13	2

A3 RZESZÓW

Cmolas - ASERTO 3:1; Ostrowy Tuszowskie - Siedlanka 3:2; Podborze - Jaślany 3:1; Wola Chorzelowska - Grochowe 1:1; Babicha - Dąbrowka Wisłocka 1:1; Pień - Czarni 1:6; Wola Mielecka - Widelka 3:1.		
1.Atut Podborze	13	30
2.Kolorado Wola Chorz.	13	27
3.Florian Ostrowy Tusz.	13	26
4.Błękitni Siedlanka	13	25
5.Czarni Trześń	13	24
6.ASERTO Trześń	13	21
7.Hetman Dąbrowka Wiśł.	13	21
8.Pitmark Jaślany	13	20
9.Strażak Grochowe	13	16
10.Tempo Cmolas	13	14
11.Start Wola Mielecka	13	13
12.LKS Babicha	13	10
13.Wilga Widelka	13	5
14.Sokoł Pień	13	4

A1 STAŁOWA WOLA

Zaległy: Zakrzów - Skopanie 3:2.		
1.GAS Łęg Stany	13	30
2.Junior Zakrzów	13	26
2.Truck Kotowa Wola	13	25
4.Wilanów Skopanie	13	22
5.LKS Żabno	13	22
6.Koniczynka Ocice	13	22
7.KS Żupawa	13	21
8.Płomień Trześń	13	19
9.Bukowa Jastkowice	13	19
10.KP Zarzecze	13	16
11.LZS Wola Rzeczycka	13	15
12.Strzelec Dąbrowica	13	10
13.LZS Jadachy	13	7
14.Kolejarz Nkapy	13	0

A2 STAŁOWA WOLA

Zaległy: Sójkowa - Groble 1:1.		
1.Podlesianka Kamień	13	37
2.Retman Ulanów	13	29
3.Pogoń II Leżajsk	13	26
4.KS Podwolina	13	22
5.Milenium Bieliny	13	21
6.Sokoł Hucisko	13	20
7.Azalia Wola Zarczycka	13	19
8.Jodła Przychojoc	13	18
9.Górnovia Górno	13	14
10.Czarni Sójkowa	13	12
11.GKS Groble	13	12
12.KS Sarzyna	13	11
13.Advīt Łętownia	13	9
14.Staromieszczanka	13	4

B JAROSŁAW

Jarosław - Michałówka 3:3; Kidałowice - Sośnica 2:0; Makowisko - Kramarzówka 2:2; Węgierka - Duńkowice 4:3; Piast II Tuczempy - Młyn 4:1; Zablotce - Jankowice 2:0.		
1.Pogórze Rokietnica	12	31
2.Piast II Tuczempy	12	30
4.KS Węgierka	12	25
3.LKS Duńkowice	12	24
5.Viktoria Kidałowice	12	24
6.Łęcza Jankowice	12	19

8.Iskra Zablotce	12	19
7.Szko Młyn	12	18
9.Strażak Sośnica	12	14
10.Makovia Makowisko	12	10
12.Przedmieście Jarosław	12	5
11.Sanovia Michałówka	12	4
13.Wojak Kramarzówka	12	4

B PRZEMYŚL

Huwniki - Kalników 9:2; Olszynka - Ujkowice 0:4; Zadąbrowie - Pikulice 5:1; Orzechowce - Niziny 1:2; Fredropol - Batycze 4:0; Hurko/Hureczko - Sierakośce 7:1; Boleszasyce - Walawa 3:1.		
1.Czarni Boleszasyce	13	36
2.San Hurko/Hureczko	13	31
3.LKS Ujkowice	13	29
4.Wiar Huwniki	13	28
5.Wesoła Zadąbrowie	13	24
6.Unia Fredropol	13	23
7.LKS Niziny	13	17
8.Artmax Pikulice	13	16
9.Walawianka Walawa	13	15
10.Rada Orzechowce	13	13
11.LKS Batycze	13	12
12.LKS Olszynka	13	11
13.Wiar Sierakośce	13	8
14.Cresovia Kalników	13	0

B PRZEWORSK

Pełnatyczne - Rozbórz Długi 2:2; Zarzecze - Wola Buchowska 2:0; Babice - Cieszacin Wielki 4:3; Gać - Żurawiczki 1:4; Świętoniowa - Wierzbna 1:3; Hawłowie - Jagiełła 4:0; Maćkówka - Kisielów 1:4.		
1.GKS Zarzecze	13	35
2.Strumyk Hawłowie	13	35
3.Żuraw Żurawiczki	13	32
4.Błękitni Wierzbna	13	25
5.KS Kisielów	13	24
6.Wisłok Świętoniowa	13	22
7.KS Pełnatyczne	13	21
8.Wola Buchowska	13	17
9.Zorza Jagiełła	13	13
11.Huragan Rozbórz Długi	13	11
10.Gacovia Gać	13	10
12.Iskra Cieszacin Wielki	13	6
13.Błękitni Maćkówka	13	5
14.UNUM Babice	13	3

B2 KROSNO

Dydnia - Hłudno 2:2, Czerzeż - Odrzechowa 0:4, Jablonka - Jaćmierz 1:3, Bukowsko - Golcowa 3:4, Górniki II Strachocina - Niebocko 2:1, Bażanówka - Pielnia 1:3. Pauza: Markowce.		
1.Orion Pielnia	12	31
2.LKS Golcowa	12	28
3.Victoria Niebocko	12	27
4.Orkan Markowce	12	23
5.Bukowianka Bukowsko	12	21
6.Jutrzenka Jaćmierz	12	20
7.LKS Hłudno	12	17
8.Zryw Dydnia	12	16
9.LKS Odrzechowa	12	14
10.Górniki II Strachocina	12	12
11.Orzeł Bażanówka	12	11
12.ULKS Czerzeż	12	7
13.Orły Jablonka	12	0

B3 KROSNO

Jasienica Rosielna - Miłcza 5:1, Iskrzynia - Jablonica Polska 2:1, Karpaty II Klimkówka - Wzdów 1:9, Głębokie - Wesoła 1:3, Przysietnica - Jasionów 1:2, Trześniów - Kombornia 1:3. Pauza: Rymanów Zdrój.		
1.LKS Wzdów	12	36
2.Iskra Przysietnica	12	30
3.LKS Głębokie	12	25
4.Jasienica Rosielna	12	21
5.Cisy Jablonica Polska	12	19
6.JKS Jasionów	12	19
7.LKS Wesoła	12	18
8.Iskra Iskrzynia	12	17
9.Karpaty II Klimkówka	12	15
10.Rymanów Zdrój	12	14
11.Dwór Kombornia	12	8

SPORTOWY24

12.Orzeł Miłcza	12	3
13.Sokoł Trześniów	12	1

B4 KROSNO

Jasionka - Łęki Strzyżowskie 4:1, Pustyny - Iwla 4:2, Wojaszówka - Guzikówka Krosno 1:2, Pasja Krosno - Wróblík Szlachecki 14:1, Miejsce Piastowe - Węglówka 1:2, Chorkówka - Potok 5:1. Pauza: Kobylany.		
1.Guzikówka Krosno	12	31
2.Iwelka Iwla	12	28
3.Wojaszówka	12	27
4.Nafta Chorkówka	12	27
5.Rotar Węglówka	12	22
6.Huragan Jasionka	12	20
7.Pasja Krosno	12	17
8.Nurt Potok	12	15
9.Orzeł Pustyny	12	14
10.Victoria Kobylany	12	9
11.Piastovia Miejsce Piast.	12	9
12.LKS Łęki Strzyżowskie	12	4
13.Wróblík Szlachecki	12	4

B5 KROSNO

Osiek Jasielski - Nowy Żmigród 0:1, Błażkowa - Łężyńy 2:3, Brzeżówka - Lubno Szlacheckie 1:4, Święcany - KS II Zarzecze 4:0, Hankówka-Brzyszczy - Szebnie 0:4. Pauza: Sparta II Osobnica, Lubienko.		
1.Wisłoka Nowy Żmigród	11	29
2.Czardasz Osiek Jasielski	11	26
3.Tajfun Lubno	11	24
4.Jasiołka Szebnie	11	23
5.Jasiołka Hankówka	11	17
6.Wisłoka Błażkowa	11	15
7.Standart Święcany	11	14
8.Gaudium Łężyńy	11	14
9.KS II Zarzecze	11	10
10.LKS Brzeżówka	11	10
11.Sparta II Osobnica	11	6
12.Zorza 03 Lubienko	11	3

B1 RZESZÓW

Rudna Mała - Trzciana 0:2; Bratkowice - Wysoka Głogowska 2:4. Awansem rozegrano: Strug II Tyczyn - Mrowla 2:1, Nowa Wieś - Śwícula 1:1. Pauza: Dąbrowa. Wynik meczu Biała - Borek Stary na nowiny24.pl.		
1.Trzcianka Trzciana	10	28
2.Orzeł Wysoka Głogowska	10	21
3.Mrowlanka Mrowla	10	19
4.Bratek Bratkowice	10	18
5.Rudzik Rudna Mała	10	14
6.KS Śwícula	10	14
7.PRATKO Strug II Tyczyn	10	13
8.Piast Nowa Wieś	10	11
9.Start Borek Stary	9	8
10.Dąb Dąbrowa	10	4
11.Biała Rzeszów	9	1

B2 RZESZÓW

Hermanowa - Mogielnica 2:1; Pstrągowa - Wysoka Strzyżowska 3:0; Szufnarowa - Konięczkowska 5:1; Lutoryz - Połomia 5:1; Godowa - Dobrzechów 4:1. Pauza: Lubenia, Pstrągówka.			
1.KS Godowa	10	27	47-15
2.Herman Hermanowa	11	24	41-18
3.SNK Płomyk Lutoryz	10	21	38-14
4.Diamant Pstrągowa	10	19	40-19
5.Wysoka Strzyżowska	11	19	37-21
6.Albatros Szufnarowa	10	16	38-26
7.Grunwald Połomia	10	16	24-23
8.Grom Mogielnica	10	14	25-16
9.Start Lubenia	10	12	24-26
10.Korona Dobrzechów	11	5	17-45
11.Tytan Konięczkowska	11	4	17-56
12.Orły Pstrągówka	10	1	3-72

Gra kapela! Asseco Resovia skasowała Projekt

Marek Bluj
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | PLUSLIGA. **To był piękny mecz. Asseco Resovia zachwyciła Warszawę i całą ligę. W hicie 4. kolejki pokazała moc i nie dała szans Projektowi, który wygrywał 3 razy 3:0. Tym razem dostał lanie 0:3.**

PGE Projekt Warszawa	0
Asseco Resovia	3

Sety: 22:25, 22:25, 24:26
Projekt: Firlej, Tillie 10, Klos 1, Semenuk 9, Bednorz 16, Weber 5, Wojtaszek (libero) oraz Gomulka 3, Kozłowski, Firszt, Kochanowski 5. Trener Tommi Tiilikainen.
Asseco Resovia: Janusz 2, Butryna 4, Demyanenko 11, Poręba 7, Szalpus 16, Cebul 4, Potera (libero) oraz Zatorski, Vasina 7, Bucki 7, Louati. Trener Massimo Botti.
Sędziowali: Paweł Burkiewicz i Maciej Kolenowski (obaj Kraków). **MVP:** Artur Szalpus.
Widzów: 1777.

W pełnej kibiców Arenie Ursynów spotkały się dwie niepokonane drużyny. Więcej szans dawano gospodarzom, ale resowiaczy rozegrali najlepsze spotkanie w tym sezonie i utarli nosa zaskoczonym rywalom. Od początku w głównej roli występował Artur Szalpus, który ostatnie



FOT. ASSECO RESOVIA

Zwycięstwo z Projektem wyzwoliło emocje. Na zdjęciu Artur Szalpus i Danny Demyanenko

trzy lata spędził w stołecznej ekipie i bardzo mu zależało na wygranym ze swoją byłą ekipą. „Szalpusa” wychodził ze skóry. Zdobycie cenne punkty, poprowadził resovoiaków, którzy mieli przewagę w ataku do cennego zwycięstwa. Zdobył 16 punktów atakował z 56-procentową skutecznością, 2 punkty dołożył blo-

kiem. Do jego gry dostroili się inni zawodnicy: Marcin Janusz, który świetnie dyrygował drużyną, Danny Demyanenko, Mateusz Poręba, Michał Potera, a dodatkową energię i jakość wnieśli zmiennicy - Łukasz Vasina i Jakub Bucki. W pierwszym secie reszowianie dominowali na boisku. Prowadzili ośmioma

punktami (17:9). Gospodarze nie mogli się dobić w boisko po reszowskiej stronie. Wydawali się bezsilni, ale w końcówce wykorzystali słabszą grę gości, zmniejszyli ich przewagę do dwóch oczek (21:23), ale Szalpus wywalczył piłkę setową, a partię zamknął błąd atakującego Linusa Webera na zagrywce.

W drugiej odsłonie Projekt przeważał dwoma oczkami, ale reszowianie zagrali serią i prowadzili 19:17. Przy stanie 21:21 dwa ataki skończył Szalpus. Rywale popełnili błąd, po kolejnym Resovia wygrywała 2-0.

W trzecim secie było 11:9. dla miejscowych. Dobrze spisywał się Bartosz Bednorz, który grał swój mecz z numer 200. Po bloku Szalpusa był remis (19:19). Po dwóch akcjach Demyanenko 23:22 przeważali reszowianie. Demyanenko dał Resovii piłkę meczową, ale Bednorz wyrównał. Dwa ostatnie punkty zdobył Vasina. Dobrze spisywał się Bucki, który zmienił Karola Butryna.

- Twarda siatkówka. Fajna bitwa siatkarska, cieszę się, że ją wygraliśmy. Dalecy jesteśmy od huraoptymizmu, bo to dopiero czwarta kolejka, każda drużyna będzie robić postęp - komentował Bucki.

- Artur Szalpus od rana chodził i motywował, że musimy wygrać. Nastawialiśmy się na ciężki, długi mecz. Powiem szczerze, jestem trochę zaskoczony, że wygraliśmy 3:0. To bardzo cieszy, bo rozegraliśmy super mecz - mówił Potera.

- Czuć było, że Rzeszów kontroluje spotkanie, my miotaliśmy się w swojej grze. Rywale bronili dużo piłek, dużo naszych ataków było podbijanych, popisywali się fenomenalnymi obronami i kontrowali. To był dla nas zimny prysznic - przyznał Jan Firlej rozgrywający Projektu.

Pozostałe wyniki 4. kolejki: Indykpol AZS Olsztyn - Trefl Gdańsk 3:1 (21:25, 25:23, 25:21, 25:21); ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Jastrzębski Węgiel 3:0 (25:16, 25:23, 27:25); Warta Zawiercie - ChKS Chelm 3:0 (25:21, 25:20, 25:22); Bogdanka LUK Lublin - Skra Bełchatów 1:3 (20:25, 24:26, 25:19, 26:28); Norwid Częstochowa - Ślepsk Suwałki zakończył się po zamknięciu numeru; Barkom Każany Lwów - Cuprum Stilon Gorzów (wtorek).

1. Warta Zawiercie	5	12	12:4
2. Asseco Resovia	4	11	12:3
3. Projekt Warszawa	4	9	9:3
4. Skra Bełchatów	4	9	11:6
5. Indykpol AZS Olsztyn	4	9	11:7
6. Bogdanka LUK Lublin	4	8	10:5
7. Trefl Gdańsk	4	6	9:8
8. JSW Jastrzębski Węgiel	4	5	6:8
9. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	4	5	8:9
10. Barkom Każany Lwów	3	3	6:8
11. ChKS Chelm	4	2	3:11
12. Cuprum Stilon Gorzów	3	1	2:9
13. Norwid Częstochowa	4	1	2:12
14. Ślepsk Małowa Suwałki	3	0	1:9

W następnym meczu (16.11, godz. 14.45): Bogdanka LUK Lublin - Asseco Resovia. ©️

DevelopRes zwycięża i lideruje. Mielczanki dziś w Opolu

Marek Bluj
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | TAURON LIGA. **DevelopRes dwa dni po zdobyciu Superpucharu Polski, bez fajerwerków i bez kłopotów pokonał Chemika Police za 3 punkty i po 5. kolejce patrzy na wszystkich z góry.**

Lotto Chemik Police	1
KS DevelopRes Rzeszów	3

Sety: 26:28, 18:25, 25:23, 18:25
Chemik: Koput 7, Przybyło 7, Partyka 2, Gierszewska 11, Mędrzyk 16, Rożyńska 3, Nowak (libero) oraz Orzół 14, Grabowska, Rybak-Czyrniańska, Hewelt 2. Trener Dawid Michor.

DevelopRes: Chmielewska 4, Dudek 18, Pierzchała 18, Dorsman 10, Bannister 20, Jansen 10, Szczygłowska (libero) oraz Sieradzka 3, Wenerska 1, Kubas (libero), Jankowska, Jasper. Trener Cesar Hernandez Gonzalez.

Sędziowali: Justyna Herlender i Piotr Kowalski. **Widzów:** 1891. **MVP:** Taylor Bannister.

Mistrzyni Polski, które wybiegły na boisko w Netto Arenie Szczecin z kilkoma zmianami w składzie, były zdecydowanymi faworytkami. Policzanki, mające chrapkę na sprawienie niespodzianki, walczyły z nimi w pierwszym secie punkt za punkt. Grana na przewagi końcówka była nerwowa, go-



FOT. KS DEVELOPRES/FACEBOOK

To był bardzo dobry tydzień dla siatkarek DevelopResu. W Spodku zdobyły Superpuchar, a w Szczecinie 3 oczka

spodynie jako pierwsze miały piłkę setową, potem następną, ale finisz za sprawą Taylor Bannister i Laury Jansen dla Rysic. Druga odsłona już bez historii DevelopRes wygrał ją łatwo i zdecydowanie. Od początku dyktował warunki. Punktowała Aleksandra Dudek (7:4 i 10:6). Bannister popisała się dwoma asami (16:8). Asa zapisała na swoim koncie także Dudek (23:12), a seta zamknęła Oliwia Sieradzka. Trzecia odsłona dla Chemika, który przeważał siedmioma oczkami (17:10). Rzeszo-

wianki grały słabiej na przyjęciu, popełniały błędy, rzuciły się w pogoń. Po asie Kariny Chmielewskiej zmniejszyły straty do dwóch punktów (18:16), ale ambitne rywalki postawiły na swoim. Czwarty set przebiegał pod kontrolą liderki. Po asie Bannister przeważały 10:3. Bardzo dobrze spisywała się Dominika Pierzchała, była zawodniczką Chemika. Trzymała fason Dudek. To czwarte zwycięstwo DevelopResu. MVP spotkania została Bannister. Ame-

rykanka zdobyła 20 punktów, w tym 13 atakiem, dołożyła jeszcze 5 asów serwisowych i 2 bloki.

Dziś o 17.30 swój mecz 5. kolejki rozegrają w Stegu Arenie Opolu siatkarki ITA Tools Stali Mielec. Zmierzą się z UNI, które u siebie jest bardzo groźne. Obie drużyny mają na koncie po dwa zwycięstwa i dwie porażki, ale Wilczyce, których liderką jest Katarzyna Zaroślińska - Król, zdobyły 6 punktów, a Stal 4. Będzie to trudny pojedynek. Pokażę go na żywo Polsat Sport 1. **Inne wyniki piątej kolejki:** Moya Radomka Radom - EcoHarpoon Noweł LOS Nowy Dwór Mazowiecki 3:0 (25:17, 27:25, 25:19); Metalkas Pałac Bydgoszcz - BKS Bostik ZGO Bielsko-Biała 3:2 (14:25, 25:21, 25:20, 13:25, 15:12); #VolleyWrocław - PGE Budowlani Łódź zakończył się po zamknięciu numeru; ŁKS Commercecon Łódź - Sokół & Hagric Mogilno dziś o 20.30.

1. KS DevelopRes Rzeszów	5	13	14:5
2. Moya Radomka Radom	5	11	12:5
3. PGE Budowlani Łódź	4	9	11:6
4. BKS Bostik Bielsko-Biała	5	9	12:10
5. Metalkas Pałac Bydgoszcz	7	9	9:7
6. ŁKS Commercecon Łódź	3	7	8:4
7. UNI Opole	4	6	7:7
8. Loto Chemik Police	5	5	8:12
9. #VolleyWrocław	4	5	7:9
10. ITA Tools Stal Mielec	4	4	7:10
11. Sokół & Hagric Mogilno	4	2	6:12
12. LOS Nowy Dwór Maz.	5	0	1:15

W następnych meczach: Developres - EcoHarpoon LOS Nowy Dwór Mazowiecki (15.11, godz. 12.30); ITA Tools Stal - ŁKS Commercecon Łódź (17.11, godz. 17.30). ©️

Łukasz Guźda
sport@nowiny24.pl

PIŁKA RĘCZNA | SUPERLIGA. **Sporo emocji dostarczyło spotkanie pomiędzy Handballem Stalą Mielec, a „Mie-dziowymi”. Faworyzowani gospodarze wygrali po emocjonującej końcówce.**

Po dobrej końcówce pierwszej części szczyptorniści z Mielca zeszli na przerwę z trzema bramkami przewagi. Po niepotrzebnych stratach szybkich kontrach lubinian na początku drugiej połowy przewaga zespołu z Mielca stopniała do jednego gola (14:13). W 40. minucie po голу Pawła Krupę Zagłębie doprowadziło do remisu. W 53. minucie podwójną karę wykluczenia dostał Adam Wąsowski i mielczanie przez cztery minuty musieli radzić sobie jednego mniej. Po dwuminitowej karze dla trenera Roberta Lisa gospodarze do końca meczu grali w osłabieniu. W ostatniej akcji spotkania Mikołaj Kotliński zabrał piłkę zawodnikom Zagłębia i uratował zwycięstwo Stali.

- Nie chcę wypowiadać się o pracy sędziów. Graliśmy i walczyliśmy przez 60 minut. Mamy swoje problemy kadrowe i wiedzieliśmy, że to będzie bardzo

ciężki mecz. Wiedzieliśmy, że Zagłębie szuka punktów i musi o nie walczyć. Wiedzieliśmy, że musimy mocno się postawić. W pierwszej połowie nieźle to wyglądało. W drugiej części pojawiły się urazy w naszym zespole, które nas wybijały z rytmu. Wszyscy jesteśmy przyzwyczajeni, że w meczach Stali Mielec jest bardzo wyrównany poziom. Nie będziemy wygrywać meczów kilkunastoma bramkami. Raz się uda, a raz nie. Cieszę się, że tym razem się udało. Myślę, że kibice są zadowoleni, bo mamy kolejne 3 punkty - ocenił szkoleniowiec Handball Stali Mielec.

W ligowej tabeli Stal zajmuje czwarte miejsce. W sobotę (15 listopada) mecz na wyjeździe z liderującą Orlen Wisłą Płock (g. 18).

HANDBALL STAL MIELEC - MKS ZAGŁĘBIE LUBIN 27:26 (13:10)

Handball Stal: Kozina, Witkowski, Królikowski - Janus, Segal 6, Mrozowicz, Kasai 2, Kotliński 2, Tokarz 2, Wołyncew 4, Krasowski 4, Stefani 3, Saneł, Głuszczenko 4, Kasumović, Wąsowski. Trener Robert Lis.

Zagłębie: Byczek, Krukiewicz, Schodowski - Pedrycz 2, Gębała 1, Krupa 2, Krysiak 6, Czuwara 8, Krukiewicz, Świata, Michalak 2, Pietruszko, Drozdalski, Wojtała, Dudkowski 3, Kałużny. Trener Jarosław Hipner.

Sędziowali: Paweł Klimkowicz i Mateusz Stognoga. **MVP:** Krystian Witkowski. **Widzów:** 1330. ©️

Orlen Basket Liga Miasto Szkła nie sprzedało tanio skóry w Słupsku

WYJAZDOWY CHRZEST BOJOWY

Tomasz Ryzner
t.ryzner@nowiny24.pl

Pierwszy w sezonie mecz wyjazdowy krośnianie zagrali na dobrym poziomie, ale do pełni szczęścia brakowało kilku celnych rzutów.

ENERGA CZARNI SŁUPSK - MIASTO SZKŁA KROSNO 85:81 (24:11, 15:21, 23:23, 23:26)

Energia Czarni: Duffy 15 (1x3, 6 zb., 8 as., 2 str.), Wilczek 16 (3x3), Tomczak 20 (3 prz., 2 bl.), Skele 6 (7 as., 3 str.), Nowakowski 5 oraz Carter Jr 9 (1x3), Musiał 7, Ivory 3, Lambrecht 4. Trener: Robert Stelmahers.

Miasto Szkła: Brown-Soares 14 (2x3, 9 zb., 5 str., 2 prz.), Hensley 14 (2x3), Watson 12 (3x3, 7 as., 2 str.), Bockler 15 (1x3, 7 zb., 5 str.), Jankowski 0 oraz Góreczyk 1, Jackson III 10 (2x3), Hopkins 12 (1x3), Wrona 0, Łalak 0, Wójcik 3. Trener: Edmunds Valeiko.
Widzów: 1981.

Szklany Team pierwsze pięć meczów sezonu zagrał u siebie, wygrał z nich tylko jeden, toteż przed pierwszym wyjazdem w Krośnie było trochę obaw. Beniaminek zagrał w jednej z najgłośniejszych hal w lidze, mierzył się z wyżej notowanym rywalem, ale nie sprzedał tanio skóry. Krośnianom nie wyszła tylko I kwarta, w której mieli problem w ataku.

Drugą odsłonę nasza ekipa rozpoczęła od 8:0 (19:24) i zaczęła wywierać presję na gospodarzach. Pomagały w tym



W Słupsku kibice obejrzeli twardy, zacięty mecz. Nz. przez obronę Miasta Szkła przebija się Dominik Wilczek.

„trójki”, które zawodnicy Miasta Szkła trafiali na dobrym procencie (12/24). Po takich przymiarkach Hensleya i Browna-Soaresa krośnianie „schodzili” na 4 punkty (22:26, 25:29), a po rzutach wolnych tego drugiego zmniejszyli straty do 2 „oczek” (27:29). Słupszczanie nie dali się jednak przełamać i po 20 minutach wygrywali 39:32.

W III „ćwiartce” miejscowi kontrolowali wynik, ale gdy Brown-Soares trafił wolne, Miasto Szkła było już blisko (44:49), a po wolnym Hopkinsa ponownie zbliżyło się do rywalu na odległość rzutu (50:52 w 28. minucie). W ważnym momencie Duffy trafił jednak

zza łuku i Czarni odzyskali rytm gry (62:55 po 30 minutach).

W IV kwarcie nasz beniaminek nadal walczył o odwrócenie losów meczu, naciskał na Czarnych, zmniejszał straty do kilku punktów (62:66, 71:76), ale zaliczka nie chciała stopnieć do końca. W ostatnich minutach szarpnął jeszcze Watson, trafił za trzy (74:79), wykorzystał wolne (76:81), ale do syreny została minuta, trafił Tomczak, Brown-Soares popełnił stratę, Wilczkowi nie zadrżała ręka na linii rzutów wolnych i krośnianie musieli się pogodzić z faktami.

- Wiedzieliśmy, że w tej hali trudno coś zdziałać, ale walczy-

Pęknie rekord w rzeszowskim Biegu Niepodległości

Tomasz Ryzner
t.ryzner@nowiny24.pl

LEKKA ATLETYKA. Ponad 3 tysiące osób weźmie udział w 13. PKO Biegu Niepodległości, który odbędzie się we wtorek w Rzeszowie. Start (i meta) na Rynku o godzinie 11.11.

Tradycyjnie uczestnicy zawodów będą ubrani w białe i czerwone koszulki, dzięki czemu na początku dystansu utworzą symboliczną i efektowną „żywą flagę”.

- Wydarzenie ma charakter nie tylko sportowy, ale i społeczny, patriotyczny. Bieganie to nie tylko sport, silne ciało, endorfiny, ale i budowa wspólnoty, pokonywanie własnych granic. Zależy nam, byśmy te zdrowe nawyki pokazywali na zewnątrz. A jeżeli do tego jeszcze dołożymy Święto Odzyskania Niepodległości, to łą-



„Żywa flaga”, którą będzie można zobaczyć na Rynku w Rzeszowie, godnie uczci Święto Niepodległości

czymy wokół tej idei wszystkich mieszkańców - podkreślał na konferencji prasowej Marcin Deręgowski, wiceprezydent Rzeszowa.

Mirosław Wierzbicki, przedstawiciel stowarzyszenia Run Rzeszów, organizatora biegu,

zaznaczył, że „rzeszowska dycha” nabiera rozmachu, który wkrótce każe dla niej szukać miejsca poza Rynkiem.

- Impreza rozrosła się niesamowicie. W roku ubiegłym mieliśmy przyrost pół tysiąca ludzi, w tym roku jest podobnie.

liśmy. Trochę szkoda tego początku. Jedni byli już w formie, a drudzy ciągle na rowerze - żartował kwaśno po meczu Edmunds Valeiko, coach krośnian. - Potem wróciliśmy do gry. Wiedzieliśmy, co na nas szykuje Roberts (Stelmahers, coach Czarnych - red.), że będzie twardo w defensywie, ale też trochę ten pick and roll drogo nas kosztował. Cóż, musimy nadal pracować.

Pozostale: Anwil Włocławek - PGE Start Lublin 90:81, Śląsk Wrocław - King Szczecin 80:83, Górnik Zamek Książ Wałbrzych - Tauron GTK Gliwice 90:81, Energia Trefl Sopot - AMW Arka Gdynia 83:85, Dzikie Warszawa - MKS Dąbrowa Górnicza 96:93 (po dogrywce). **Mecz** Zastal Zielona Góra - Legia Warszawa **zakończył się po zamknięciu wydania gazety. Mecz** Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń - Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski **dziś (g. 18).**

1.Energia Trefl Sopot	6	11	548:469
2.King Szczecin	6	11	507:479
3.Legia Warszawa	5	10	437:375
4.Energia Czarni Słupsk	6	10	542:497
5.Górniki Wałbrzych	6	10	479:482
6.AMW Arka Gdynia	6	10	506:522
7.Anwil Włocławek	6	9	537:499
8.WKS Śląsk Wrocław	6	9	523:495
9.Dzikie Warszawa	6	9	518:496
10.MKS Dąbrowa Górnicza	6	8	495:514
11.PGE Start Lublin	6	8	469:535
12.Zastal Zielona Góra	5	7	388:375
13.Tauron GTK Gliwice	6	7	436:541
14.Miasto Szkła Krosno	6	7	494:525
15.Twarde Pierniki Toruń	5	6	406:441
16.Stal Ostrów Wlkp.	5	6	412:452

© P

Sokół poległ w stolicy

Michał Czajka
miejscowość

KOSZYKÓWKI | BANK PEKAO S.A. I LIGA. Koszykarze Sokół Łańcut przegrali wyjazdowe spotkanie z Polonią Warszawą. W stolicy nie zagrali tak dobrze w obronie jak ostatnio

KKSPOLONIA WARSZAWA - SOLVERA SOKÓŁ ŁAŃCUT 108:96 (25:26, 32:22, 22:24, 29:24)

Polonia: Malesa 8 (1x3, 3 zb., 5 as.), Sewioł 16 (1x3, 14 zb., 4 as.), Borowski 6 (1 zb., 1 as.), Sullinger 35 (5x3, 4 zb., 10 as.), Robinson 14 (2x3, 2 zb., 5 as.) oraz Osirski 0 (3 zb., 1 as.), Zalewski 6 (1x3, 5 zb., 2 as.), Duda 8 (4 zb., 1 as.), Niemiec 5 (3x3, 4 zb., 2 as.). Trener David Torrescusa-Jimenez.

Sokół: Kaszowski 17 (3x3, 1 zb., 6 as.), Bręk 9 (1x3, 2 zb., 1 as.), Struski 2 (3 zb., 3 as.), Zęgula 9 (1x3, 5 zb., 8 as.), Milovanović 29 (6 zb., 1 as.) oraz Itrich 8 (2 zb.), Czempiel 0 (2 zb.), Wieloch 6 (2 as.), Ku-charek 9 (1x3, 4 zb., 1 as.), Hlebowicki 7 (1x3, 6 zb., 2 as.). Trener Dariusz Kaszowski.

Widzów 420.

I kwarta była bardzo wyrównana, ale to sokoły zakończyły ją z minimalnym prowadzeniem. Wszystko wysypało się w kolejnej odsłonie, w której miejscowi byli lepsi o 10 punktów. W ze-

spole z Łańcuta zdecydowanie szwankowała skuteczność zza łuku, a zawodnicy Sokół uparcie próbowali w ten sposób zdobywać punkty. W efekcie na 8 prób trafili tylko raz. Po przerwie w tym aspekcie nie było poprawy, bo w II i III kwarcie zawodnicy trenera Kaszowskiego oddali 18 rzutów za trzy punkty, ale tylko 2-krotnie zdobywali punkty... Trochę szkoda, że tak uparcie szli w tym kierunku, bo skuteczność za 2 punkty wyglądała zdecydowanie lepiej przez całe spotkanie. Ważne było też znalezienie recepty na lidera stołecznego zespołu Jalena Sullingera, a tym razem to się kompletnie nie udało. Amerykanin zdobył aż 35 punktów i dorzucił do tego 10 asyst. W efekcie sokoły przegrały po raz czwarty w tym sezonie.

POZOSTAŁE WYNIKI: WKK Active Hotel Wrocław - SKS Fulimpex Starogard Gdański 71:82; Kotwica Port Morski Kołobrzeg - Enea Basket Poznań 82:64; Weegee AZS Politechnika Opolska - Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz 81:84; KSK Qemetica Noteć Inowrocław - GKS Tychy 75:83. Mecze Novimex Polonia 1912 Leszno - Decca Pelplin; ŁKS Coolpack Łódź - Żubry Abakus Okna Białystok zakończyły się po zamknięciu; PGE Spółnia Stargard - OPTeam Energia Polska Resovia oddębić się dzisiaj o godz. 19. Sokół Łańcut zajmuje aktualnie 5. miejsce, a Resovia jest 14. © P

Panterom nie wpadało

Tomasz Ryzner
t.ryzner@nowiny24.pl

Pantery nie potrafiły się porządnie wstrzelić w kosz, dlatego w meczu kolejki przegrały z ŁKS-em. To druga porażka łańcucianek w sezonie.

GMM INNOX MERGER LOGISTICS PANTERY ŁAŃCUT - ŁKS KK ŁÓDŹ 51:62 (18:16, 10:16, 7:10, 16:20)

GMM INNOX Merger Logistics Pantery: Duchnowska 9 (1x3, 3 as.), Wojtylas 12 (7 zb., 4 str., 4 prz.), Kuras 6 (8 zb.), Kobyliriska 12 (3x3) oraz Pająk 5 (1x3), Zajęczkowska 1, Kaźmierczak 1, Giżyńska 3, Wybraniec 2 (3 str.). Trener: Łukasz Lewkowicz.

ŁKS: Plucińska 3 (5 as.), Szkop 10 (6 as., 3 str., 3 prz.), Dzieciolowska 2, Krawiec 11 (15 zb., 4 str., 3 prz.), Grzenkowicz 5 (2 bl.) oraz Banasiak 4 (1x3), Kaczor 15 (5x3), Stasielowicz 0, Puchacz 0, Serednicka 12 (1x3, 12 zb.). Trener: Piotr Zych.
Widzów: 260.

Statystyki nigdy nie mówią wszystkiego, ale te z sobotniego meczu mówią wiele - Pantery zanotowały 23,8 procent trafień za dwa (10/42), 20 procent w rzutach za trzy (5/25), a do tego przegrały zbiórkę 42:53.

Strat nie było wiele (9), ŁKS popełnił ich 16, ale coś z tego, skoro od II kwarty naszym koszykarkom szło jak po grudzie pod atakowaną tablicą. Martyna

Pająk trafiła z gry 1 rzut na 12 prób, Wiktoria Duchnowska zanotowała na tym polu wynik 2/13, Angelika Kuras 2/8, a Maria Wybraniec 1/5. W tej sytuacji nie dziwi, że beniaminkowi naliczono ledwie 9 asyst.

Po 30. minutach straty nie były duże (35:42), ale Pantery nadal zawodziły w ataku. Tym samym w 33. minucie przegrywały już 35:50. Nie poddawały się, trener Łukasz Lewkowicz poprosił o time out w 36. minucie (42:56), ale wszystko na nic. © P

Pozostałe wyniki: AZS Uniwersytet Gdański - Tęcza Leszno 86:74, AZS Uniwersytet Warszawski - MKS Pruszków 57:84, RMKS Xbest Rybnik - Akopol Korona 1919 AZS PK Kraków 60:49, Brother MUKS Poznań - Sparta Ziębice 70:76. **Mecze:** Lider Swarzędz - SMS PZKosz Łomianki, Widzew Łódź - Akademia Gortata Gdańsk **zakończyły się po zamknięciu gazety.**

1.MUKS Poznań	13	7	530:430
2.MKS Pruszków	13	7	549:487
3.ŁKS KK Łódź	13	7	466:375
4.Pantery Łańcut	12	7	503:382
5.Korona PK Kraków	11	8	452:532
6.AZS UG	11	8	568:570
7.Widzew Łódź	10	6	435:372
8.RMKS Rybnik	10	7	531:519
9.Sparta Ziębice	9	6	394:399
10.AG Gdańsk	8	5	362:333
11.Lider Swarzędz	8	6	348:395
12.SMS Łomianki	8	6	376:451
13.Lou Tęcza Leszno	8	7	406:549
14.AZS UW	7	7	403:529

PKO BP Ekstraklasa Łódzki Widzew nadal ma problem z poukładaniem gry

Zaskakujące porażki „Pasów” i Górnika, przełamanie Piasta

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

W meczach 15. kolejki PKO BP Ekstraklasy nie zabrało niespodzianek. Radomiak niespodziewanie rozbił Cracovię, a Zagłębie Lubin ograło rozpędzonego wcześniej Górnika Zabrze.

Na uwagę zasługują też przełamanie Piasta Gliwice pod wodzą niedawno zatrudnionego szkoleniowca oraz kolejne zwycięstwo Lechii Gdańsk: tym razem nad mającym wielkie aspiracje - ale chyba jeszcze większe problemy - Widzewem.

Wisła niepokonana, ale i wyhamowana
Mającą szansę mocno zbliżyć się do lidera tabeli Wisła Płock tylko zremisowała w wyjazdowym starciu z Motorem Lublin. Mecz ten - nieoczekiwanie - okazał się dla Nafciarzy nie lada wyzwaniem, bo warto odnotować, że gospodarze mieli swoje szanse na wyższe prowadzenie, zanim ekipa z Płocka doprowadziła do remisu.
Wisła pozostaje niepokonana od 6 meczów, jednak większość z tych spotkań zakończyła się remisami, co wpłynęło na znaczne spowolnienie zbierania punktów w ostatnich tygodniach i odbija się na miejscu w tabeli.

Przypadki Górnika potwierdzają... jakość
Górnik Zabrze doznał pierwszej porażki od 30 sierpnia.



Goncalo Feio trzeba oddać, że z miejsca podbudował mental zawodników Radomiaka

nia. Mecz w Lubinie obfitował w indywidualne błędy, które kosztowały zabrzańskich cennie „oczka”. Porażka podopiecznych Michała Gasparika oznacza, że między ekipą z Zabrza a wyżej wspomnianą płocką Wisłą są już tylko trzy punkty różnicy.
To pokazuje także, jak bardzo wyrównany jest poziom rywalizacji w obecnym sezonie w naszej najwyższej lidze oraz nadspodziewanie wysoką jakość zespołów z aktualnej ścisłej czołówki.

Bobcek nie zwalnia tempa
Znajdująca się w strefie spadkowej Lechia Gdańsk odniosła bardzo ważne zwycięstwo nad drużyną, która

wciąż nie spełnia wielkich oczekiwań. Bohaterem meczu został słowacki napastnik Tomasz Bobcek, który zdobył obie bramki dla Lechii. Snajper gdańszczan z dorobkiem 9 trafień jest liderem klasyfikacji strzelców rozgrywek. Widzew sezon uratować może już chyba tylko w Pucharze Polski, ale w Imprezie Tysiąca Drużyn też nie może liczyć na taryfę ulgową.

Myśliwiec zaczyna odwracać losy
Tymczasem Piast Gliwice odniósł dopiero drugie zwycięstwo w tym sezonie PKO BP Ekstraklasy, a pierwsze pod wodzą trenera Daniela Myśliwca. W Katowicach pierwsza połowa świetnie

ułożyła się dla gliwiczian, którzy na przerwę schodzili z dwubramkową przewagą na GieKSę. Po przerwie oba zespoły zadały po ciosie i z triumfu w derbowym starciu cieszyli się piłkarze Piasta.

Feio odbudował mental Radomiaka
Cracovia, która jeszcze niedawno plasowała się w ścisłej czołówce tabeli, zaliczyła trzecie kolejne spotkanie bez zwycięstwa. Tym razem lepszy - i to zdecydowanie - okazał się Radomiak prowadzony od niedawna przez Goncalo Feio. Radomianie pod wodzą Portugalczyka mają na koncie już dwa zwycięstwa i solidnie podbudowany mental.

Michał Gasparik ocenił: Błąd bramkarza miał kluczowe znaczenie dla losów meczu

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl
Porażka lidera w Lubinie i udany początek pracy Goncalo Feio w Radomiu - między innymi te wydarzenia przykuwały uwagę piłkarskich kibiców w ostatnich dniach.

Nieco ponad dwa miesiące minęły od momentu, gdy po raz ostatni Górnik Zabrze schodził z boiska pokonany. Dobra seria została przerwana chyba w naj-

mniej spodziewanym momencie - w wyjazdowym starciu z Zagłębiem. Od zespołu, który ograł w październiku Jagiellonię Białystok i Legię Warszawa, wymagać należy znacznie więcej niż na początku sezonu.
- Wiedzieliśmy, że to ciężki teren, a Zagłębie posiada specyficzny styl gry. Decydujący był błąd, gdy futbolówka wypadła z rąk Łubikowi - po nim mecz układał się tak jak chciał rywal. Stwarzaliśmy sytuacje, ale brakowało nam skuteczności. Zwycięstwo gospodarzy

było w pełni zasłużone - przyszedł po spotkaniu opiekun Górnika Michał Gasparik.
Trener gości nawiązał w wypowiedzi do sytuacji, po której padła pierwsza bramka dla Zagłębia. Zabrzański golkeeper w niegroźnej sytuacji nie opamiętał się, z czego skwapliwie skorzystali rywale.
- Jest to dla nas bardzo dobry wieczór. Zwycięstwo nad liderem ekstraklasy bardzo cieszy. Brawa dla chłopaków, walczyliśmy dziś bardzo dobrze w obronie - nie ukrywał rado-

ści szkoleniowiec drużyny z Lubina Leszek Ojrzyński.
Powody do zadowolenia mają także w Radomiu. Zmiana trenera daje na razie odpowiednie rezultaty. Pod wodzą Goncalo Feio Radomiak wygrał drugi mecz - tym razem w pokonanym polu zostawił Cracovię, a więc zespół jeszcze niedawno uważany za rewelację sezonu.
- Chcieliśmy pokazać coś kibicom, którzy dziś pojawili się na stadionie, by uwierzyli w tę drużynę. Dziękuję piłkarzom,

Nowiny
Poniedziałek-wtorek, 10-11.11.2025

15. KOLEJKA EKSTRAKLASY

RADOMIAK - CRACOVIA 3:0
Bramki: Capita 48, Grzesik 64, Alves 90+2 - karny

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN - GÓRNIK ZABRZE 2:0
Bramki: Rocha 13, Kocaba 50

LECHIA GDAŃSK - WIDZEW ŁÓDŹ 2:1
Bramki: Bobcek 59, 90+6 - Bergier 50

MOTOR LUBLIN - WISŁA PŁOCK 1:1
Bramki: Ronaldo 4 - Edmundsson 77

GKS KATOWICE - PIAST GLIWICE 1:3
Bramki: Klemenz 90 - Drapiński 22, Klemenz 25 - samobójcza., Jirka 75

LEGIA WARSZAWA - BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 1:2
Bramki: Krasniqi 73 - Kubica 23, Trubeha 90

KORONA KIELCE - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 1:4
Bramki: Błanik 25 - Amorim 5, Braut Brunes 20, Makuch 90+3, Diaby-Fadiga 90+8 k

1. Górniki Zabrze	15	29	26-14
2. Wisła Płock	14	26	19-10
3. Jagiellonia Białystok	13	24	25-17
4. Raków Częstochowa	14	23	20-18
5. Radomiak Radom	15	22	28-24
6. Cracovia Kraków	14	22	21-17
7. KGHM Zagłębie Lubin	14	21	27-18
8. Lech Poznań	13	21	22-20
9. Korona Kielce	14	20	17-16
10. Legia Warszawa	14	17	16-15
11. Widzew Łódź	15	17	22-23
12. Pogoń Szczecin	14	17	20-25
13. GKS Katowice	15	17	21-27
14. Motor Lublin	14	16	19-24
15. Arka Gdynia	14	15	10-25
16. Lechia Gdańsk	15	13	25-32
17. Bruk-Bet Termalica	15	13	19-29
18. Piast Gliwice	13	11	13-16

Program 16. kolejki
Piątek, 21 listopada:
Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Arka Gdynia (godz. 18.00), Górniki Zabrze - Wisła Płock (godz. 20.30).
Sobota, 22 listopada:
Cracovia - Motor Lublin (godz. 14.45), Raków Częstochowa - Piast Gliwice (godz. 17.30), Lechia Gdańsk - Legia Warszawa (godz. 20.15).
Niedziela, 23 listopada:
Jagiellonia Białystok - GKS Katowice (godz. 12.15), Lech Poznań - Radomiak Radom (godz. 14.45), Widzew Łódź - Korona Kielce (godz. 17.30).
Poniedziałek, 24 listopada:
Pogoń Szczecin - KGHM Zagłębie Lubin (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli
Tomasz Bobcek (Lechia Gdańsk)
8 goli
Jesús Imaz (Jagiellonia Białystok)
7 goli
Filip Stojilković (Cracovia), Ousmane Sow (Górniki Zabrze), Mikael Ishak (Lech Poznań), Karol Czubak (Motor Lublin), Leonardo Rocha (Raków Częstochowa/KGHM Zagłębie Lubin), Sebastian Bergier (Widzew Łódź)

BOHATER WEEKENDU

Tomasz Bobcek (Lechia Gdańsk)
Napastnik gdańskiej Lechii po raz kolejny pokazał, że potrafi odnaleźć się w polu karnym przeciwnika. Przy pierwszym trafieniu świetnie wyskoczył zza pleców obrońcy, natomiast przy drugiej bramce znakomicie uderzył głową. Wydaje się, że Słowak w przyszłym roku ruszy na podbój mocniejszej ligi.



FOT. PAP/MARCIN GADOMSKI

Bayern zatrzymany w Berlinie

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

BUNDESLIGA. Union przerwał znakomitą serię kolejnych zwycięstw Bayernu Monachium. Mistrzowie Niemiec po 16. triumfach z rzędu w sobotę zaledwie zremisowali w Berlinie.

Nie Paris Saint-Germain, Chelsea Londyn, RB Lipsk, Bayer Leverkusen czy Borussia Dortmund jako pierwsze znalazły sposób na zatrzymanie Bawarczyków w trwających rozgrywkach. Podopieczni Vincenta Kompany'ego niczym walec rozjeżdżali kolejnych rywali, kolekcjonując zwycięstwa we wszystkich rozgrywkach, w których brali udział, aż wreszcie zostali powstrzymani w Berlinie. Goście w dodatku mogą być zadowoleni z remisu - wyrównujące trafienie, którego autorem był Harry Kane, padło bowiem dopiero w trzeciej minucie doliczonego czasu gry.

- Jesteśmy rozczarowani, że straciliśmy gola w czasie dodatkowym przez sędziego, ale z drugiej strony gdyby ktoś przed meczem powiedział, że tak zakończy się nasz dzisiejszy mecz, uznałbym to za sukces - trzeźwo ocenił opiekun Unionu Steffen Baumgart.



FOT. PAPIEPA/FILIP SINGER

Danilho Doekhi z Unionu (z prawej) okazał się w sobotę skuteczniejszy niż snajper Bayernu Harry Kane (z lewej)

czy się nasz dzisiejszy mecz, uznałbym to za sukces - trzeźwo ocenił opiekun Unionu Steffen Baumgart.

Zawodnikiem, który najbardziej dał się we znaki faworytowi, był Danilho Doekhi. Urodzony w 1998 roku Holender od 2022 roku reprezentuje barwy Unionu, a w bieżącym sezonie już po raz drugi ustrzelił dublet - wcześniej dwukrot-

nie trafił także w rywalizacji z Borussią Mönchengladbach. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że mowa o... środkowym obrońcy.

Mimo straty punktów w Berlinie, Bayern zwiększył przewagę nad grupą pościgową. Nieoczekiwanej porażki na wyjeździe doznał bowiem wicelider, a więc RB Lipsk (1:3 z Hoffenheim), z kolei Borussia

Dortmund, plasująca się na najniższym stopniu podium, zwycięstwo w Hamburgu z HSV straciła w siódmej minucie doliczonego czasu.

- Ostatecznie więc remis to dla nas cenna zdobycz, bo mamy już sześć punktów przewagi - ocenił golkeeper Bayernu Manuel Neuer, który przyznał też, że popełnił błąd przy pierwszej bramce dla rywala.

Nie tylko ekipy z Berlina i Dortmundu traciły bramki - miał w ostatniej chwili. Wspomniane drużyny mimo nieudanej końcówki zdołały zdobyć po punkcie. Za to Wolfsburg (90 minut Kamila Grabary) z Bremy wrócił na tarczę po straconym голу w czwartej minucie doliczonego czasu. ©©

BUNDESLIGA

10. kolejka: Hamburg - Borussia D. 1:1 (Kornigsdorffer 90+7 - Chukwuemeka 64), **Hoffenheim - RB Lipsk 3:1** (Hajdari 20, Lemperle 38, Promel 79 - Diomande 9), **Bayer - Heidenheim 6:0** (Schick 21,22, Hofmann 16, Poku 27, Maza 45+1 i 53), **Werder - Wolfsburg 2:1** (Stage 83, Mbangula 90+4 - Svanberg 28), **Borussia M. - Köln 3:1** (Sander 45+2, Diks 61 k, Tabaković 64 - Waldschmidt 90+1 k), **Union - Bayern 2:2** (Doekhi 27 i 83 - Diaz 38, Kane 90+3).

Antoine Griezmann pobił rekord samego Leo Messiego

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

LA LIGA. Francuski napastnik Atletico Madryt Antoine Griezmann strzelił 137. i 138. gola dla Atletico Madryt pod wodzą trenera Diego Simeone.

W meczu Atletico Madryt z Levante (3:1) wprowadzony w 61. minucie Antoine Griezmann zdobył dwie bramki i tym samym pobił rekord argentyńskiego napastnika Lio-

nela Messiego, który strzelił 137 goli dla Barcelony pod wodzą Josepa Guardioli.

Kontrakt 34-letniego Francuza z Atletico obowiązuje do 2027 roku. W bieżącym sezonie Griezmann rozegrał 19 meczów we wszystkich rozgrywkach i strzelił 6 goli.

„Żółta Łódź Podwodna” pokonała kataloński zespół 2:0 na stadionie RCDE po golach Gerarda Moreno i 22-letni Alberto Moleiro, który jest jednym z najbardziej „produktywnych” zawodników w LaLiga

urodzonych w 2003 roku lub później - strzelił 6 goli i zaliczył 2 asysty, ustępując pod tym względem jedynie 22-letniemu Kameruńczykowi Etcie Eyongowi z Levante, 20-letniemu Turkowi Ardzie Gülerowi z Realu Madryt i 18-letniemu Lamine Yamalowi z Barcelony.

Dzięki temu zwycięstwu Villarreal awansował na drugie miejsce w tabeli LaLiga z dorobkiem 26 punktów (przed niedzielnym wieczornym meczem Barcelony w Vigo z miejscową Celtą).

Sevilla wreszcie się przełamała. Po trzech porażkach pokonała Osasunę Pampeluna po голу reprezentanta Szwajcarii Rubena Vargasa z rzutu karnego. ©©

LA LIGA

12 kolejka: Elche - Real Sociedad San Sebastian 1:1 (Rodriguez 57 - Oyarzabal 89), **Girona - Deportivo Alaves 1:0** (Cygankow 16), **Sevilla - Osasuna Pampeluna 1:0** (Vargas 51 karny), **Atletico Madryt - Levante 3:1** (Dela 12 sam., Griezmann 61, 80 - Sanchez 21), **Espanyol - Barcelona - Villarreal 0:2** (Moreno 43, Moleiro 57).

Potknięcie „Kanonierów” z „Czarnymi Kotami”

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

PREMIER LEAGUE. Liderujący Arsenal stracił gola w meczu z beniaminkiem Sunderlandem pierwszy raz od dziewięciu meczów.

„Kanonierzy” mieli ciężką przeprawę na Stadium the Light w Sunderlandzie z „Czarnymi Kotami”.

Sunderland przerwał serię 10 zwycięstw Arsenalu we wszystkich rozgrywkach.

Przed spotkaniem z Sunderlandem, „Kanonierzy” wygrali pięć meczów z rzędu w Premier League, trzy w Lidze Mistrzów UEFA i dwa w Pucharze Ligi Angielskiej. Ostatnia strata punktów Arsenalu miała miejsce 21 września, kiedy zremisowali 1:1 z Manchesterem City w piątej kolejce Premier League.

Seria Arsenalu bez porażki trwa już 14 meczów. Podopieczni Mikela Artety ostatnio przegrali 1:0 z Liverpoolem 31 sierpnia w 3. kolejce Premier League.

„Czarne Koty” przerwały też znakomitą serię „Kanonierów” ośmiu meczów bez straty bramki, ustanawiając łączny wynik 17:0. Ostatni raz Arsenal pozwolił przeciwnikom trafić do siatki 28 września, kiedy pokonał Newcastle United 2:1.

Gospodarze na Stadium the Light przerwali serię podopiecznych Mikela Artety w 36. minucie, kiedy gola „Kanonierom” strzelił wychowanek ich akademii - obrońca Daniel Ballard. Był to pierwszy gol stracony przez Arsenal w ciągu ostatnich 41 dni.

Arsenal dał sobie wyrwać zwycięstwo w czwartej minucie doliczonego czasu gry po голу strzelonym przez Hollendra Briana Brobbeya.

- Oczywiście, teraz dominuje rozczarowanie i pewna

frustracja. Przyjechalibyśmy tu po trzy punkty, ale mecz okazał się niezwykle trudny. Spodziewaliśmy się tego - gra była chaotyczna i napięta. Pod koniec mieliśmy kolejną świetną okazję - Ricky i Mikel - na wyrwanie zwycięstwa. Myślę, że zasłużylimy na to, ale nie potrafiliśmy wykorzystać swoich szans. Niemniej jednak to po raz kolejny podkreśla drogę, jaką przebyliśmy w ciągu ostatnich 10 meczów: wygrywalismy pewnie, często zachowując czyste konto, pomimo braku siedmiu ofensywnych zawodników. To wiele znaczy - skomentował trener Arteta.

Manchester United zremisował 2:2 z Tottenhamem Hotspur. „Czerwone Diabły” pozostają teraz niepokonane w pięciu kolejnych ligowych meczach, czego nie zanotowali od lutego 2024 roku.

Seria zwycięstw „Czerwonych Diabłów” rozpoczęła się w meczu siódmej kolejki z Sunderlandem, w którym podopieczni Rubena Amorima wygrali 2:0. Następnie odnieśli zwycięstwa nad Liverpoolem (2:1) i Brighton & Hove Albion (4:2). Manchester United zremisował następnie 2:2 z Nottingham Forest, a teraz passa Manchesteru United została przedłużona spotkaniem z Tottenhamem. ©©

PREMIER LEAGUE

11 kolejka: Tottenham Hotspur - Manchester United 2:2 (Tel 84, Richarlison 90+1 - Mbeumo 32, de Ligt 90+6), **West Ham United - Burnley 3:2** (Wilson 44, Soucek 77, Walker-Peters 87 - Flemming 35, Cullen 90+7), **Everton - Fulham 2:0** (Gueye 45+4, Keane 81), **Sunderland - Arsenal Londyn 2:2** (Ballard 36, Brobbey 90+4 - Saka 54, Trossard 74), **Chelsea Londyn - Wolverhampton Wanderers 3:0** (Gusto 51, Joao Pedro 65, Neto 73). Prowadzi Arsenal z 26 punktami przed Chelsea - 20 pkt i Manchesterem City - 19 pkt (przed niedzielnym meczem z Liverpoolem). Tabele zamyka Wolverhampton - 2 pkt.

Potężny błąd Majeckiego w Marsylii

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

LIGUE 1. Radosław Majecki nie zaliczył do udanych występów w Marsylii. Polski bramkarz popełnił błąd przy pierwszym голу dla rywala.

Była 25. minuta spotkania, a Olympique przygotowywało się do wykonania rzutu wolnego z okolic pola karnego. Ustawiony mur, uderzenie Angela Gomesa, po którym piłka leciała wprost w golkipera - wy-

dawało się, że nic złego dla Brest w tej sytuacji nie może się zdarzyć. Nieoczekiwanie jednak futbolówka prześlizgnęła się po rękach Majeckiego i wpadła do bramki. Były gracz Legii Warszawa zapewne do tej pory zachodzi w głowę, jak to możliwe, iż popełnił tak brzemienny w skutkach błąd. Jego Stade Brest przegrało w Marsylii 0:3.

Ważne zwycięstwo z Paris FC odnieśli gracze Stade Rennes, którego barwy reprezentuje Przemysław Frankowski. Polak, który tym razem został

pominięty przez selekcjonera Jana Urbana przy wysyłaniu powołań na zgrupowanie kadry, na murawie pojawił się w doliczonym czasie. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył inny rezerwowy - Breel Embolo. ©©

LIGUE 1

12. kolejka: Paris FC - Rennes 0:1 (Embolo 81), **Olympique M. - Brest 3:0** (Gomes 25, Greenwood 33 k, Aubameyang 81), **Le Havre - Nantes 1:1** (Lloris 90+5 - Abline 4), **Monaco - Lens 1:4** (Balogun 37 k - Edouard 21, Said 40 i 60, Sangare 45+3), **Lorient - Toulouse 1:1** (Pagis 44 k - Sidibe 65 k).

AC Milan chce pozyskać Lewandowskiego

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SERIE A. Włoska rodzina Agnelli, która posiada 65 procent udziałów w Juventusie Turyn, nie zamierza oddawać sterów i sprzedać większościowego pakietu akcji grupie kryptowalutowej Tether.

Ostatni, dziewiąty w historii tytuł mistrza Włoch, Juventus Turyn wywalczył w 2020 roku. Pod koniec października trenerem został były selekcjoner kadry Italii Luciano Spalletti

po tym, jak z powodu słabych wyników zwolniony został Igor Tudor.

Wydawało się, że sobotni, szlagierowy mecz 11. kolejki Serie A, w którym Juventus przed własną publicznością podejmował Torino, może być ekscytujący. Nic z tych rzeczy.

Derby Turynu zakończyły się podziałem punktów. Bez jakości, bez emocji, bez bramek.

Wraca temat przenosin Roberta Lewandowskiego do AC Milan. Jak donosi włoska telewizja „Sportitalia”, klub z włoskiej Serie A jest poważnie zaintereso-

wany pozyskaniem naszego napastnika już w styczniu.

Mediolański klub ma problem z napastnikami. Santiago Gimenez w jedenastu meczach tego sezonu tylko raz znalazł drogę do siatki. Przedstawiciele włoskiego klubu już nawet mieli spotkać się z agentem Polaka Piniem Zahavim. ©©

SERIE A

11. kolejka: Como - Cagliari 0:0, Lecce - Verona 0:0, Juventus Turyn - Torino 0:0, Parma - AC Milan 2:2 (Bernabe 45+1, Del Prato 62 - Saelemakers 12, Leao 25), **Atalanta Bergamo - Sassuolo** ...

Kadra Urbana z debutantami na Holandię i Malte

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Dzisiaj rozpocznie się zgrupowanie reprezentacji Polski przed ostatnimi meczami w tym roku - z Holandią i Malta w eliminacjach mistrzostw świata.

Biało-Czerwoni najpierw podejmą Holandię w piątek, 14 listopada, na Stadionie Narodowym w Warszawie, a następnie zmierzą się na wyjeździe z Malta w przyszły poniedziałek, 17 listopada, na Stadionie Narodowym Ta' Qali w Attard.

Reprezentacja Polski obecnie jest wiceliderem tabeli grupy G. W najbliższych meczach muszą zdobyć jak najwięcej punktów, ponieważ wciąż walczą o rozstawienie w barażach i z tego względu najbliższe spotkania mają olbrzymie znaczenie.

W przeciwieństwie do kilku ostatnich zgrupowań, gdy kadra przygotowywała się w Katowicach i Chorzowie, tym razem, po 8-miesięcznej przerwie, wracają do Warszawy.

Siedzibą kadry selekcjonera Jana Urbana tym razem będzie

hotel Tree Double by Hilton na Wawrze, a treningi będą odbywać się na PGE Narodowym.

Zbiórka zawodników przewidziana jest do godziny 18. We wtorek odbędzie się konferencja prasowa w hotelu. W środę i czwartek przewidziano treningi na Stadionie Narodowym, a w piątek o godzinie 20.45 mecz z liderem grupy - Holandią. Nazajutrz, w sobotę po południu, reprezentacja pośle na Malte, gdzie w niedzielę późnym popołudniem odbędzie oficjalny trening na arenie głównej Ta' Qali, na której w poniedziałek o godzinie 20.45 zagra z ostatnią drużyną grupy.

Urban ogłosił powołania na listopadowe zgrupowanie w piątkowe popołudnie, 7 listopada. Wśród powołanych znalazło się miejsce dla dwóch piłkarzy, którzy wywołali sensację - Filip Różga i Krystian Szczepaniak.

Trener drużyny narodowej wytłumaczył się ze swojego pociągnięcia: - Nie kreuję się na kogoś, kto przypisuje sobie zasługi, że prowadził jakiegoś zawodnika na początku jego kariery. Kiedy jednak mam na oku dwóch kandydatów



FOT. LUCYNA NENOW

Tym razem kadra selekcjonera Jana Urbana odbędzie zgrupowanie w Warszawie

i waham się, którego wybrać, stawiam na tego, którego znam i wiem, czego się po nim spodziewać. W ekstraklasie i poza Polską gra wielu środkowych obrońców - byłoby z kogo wybrać. Może gdyby nie sytuacja z Przemkiem Wiśniewskim, to nie byłoby powołania dla Krystiana? Nie chcieliśmy jed-

nak zostać z jednym, tylko zerwowym stoperem. Co nie zmienia faktu, że w ostatnim czasie Krystian grał dobrze i na prawej obronie i jako stoper. Zapewniam, że oglądaliśmy innych kandydatów i chciałbym, żeby powołanie Krystiana spowodowało ich mobilizację - powiedział.

Z kolei powołanie Różgi, występującego od tego lata w Sturmie Graz, a wcześniej w Cracovii, Urban wyjaśnił: - Tym, że to dobry piłkarz, którego znam jeszcze z czasów gry w Cracovii. Zagraniczny transfer młodego zawodnika z naszej ligi często wiąże się z tym, że najpierw potrzebuje czasu, by za-

adaptować się w nowym środowisku. Przykładem jest Janek Ziółkowski. Szybko dostał szansę w Romie, ale teraz nie gra. Często podobnie działo się z innymi graczami, ale w ostatnim czasie Filip jest na fali wznoszącej. Dostawał coraz więcej minut i postawą zasłużył na powołanie.

© P

KADRA NA HOLANDIĘ I MALTE

Bramkarze: Bartłomiej Drągowski (Panathinaikos Ateny), Kamil Grabara (VfL Wolfsburg), Łukasz Skorupski (Bologna), Kacper Tobiasz (Legia Warszawa).

Obrońcy: Jan Bednarek (FC Porto), Matty Cash (Aston Villa Birmingham), Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki), Jakub Kiwior (FC Porto), Krystian Szczepaniak (Górnik Zabrze), Przemysław Wiśniewski (Spezia), Paweł Wszolek (Legia Warszawa), Jan Ziółkowski (AS Roma).

Pomocnicy: Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin), Jakub Kamiński (1.FC Koeln), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Kacper Kozłowski (Gaziantep FK), Filip Różga (Sturm Graz), Michał Skórka (Gent), Bartosz Slisz (Atlanta United), Sebastian Szmarowski (Fenerbahçe Stambuł), Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo), Piotr Zieliński (Inter Mediolan).

Napastnicy: Adam Buksa (Udinese), Robert Lewandowski (FC Barcelona), Krzysztof Piątek (Al-Duhail SC Doha), Karol Świerkowski (Panathinaikos Ateny).

Lech w Madrycie był gorszy we wszystkim. Na pocieszenie został lepszy stadion

Bartosz Głęb z Madrytu
redakcja@polskapress.pl

Lech Poznań w ubiegły czwartek otrzymał solidną lekcję piłki nożnej oraz pokory po tym, jak w negatywnym świetle jego pracownicy zaprezentowali obiekt Rayo Vallecano.

Może rzeczywiście - infrastrukturalnie - aktualny mistrz Polski jest na dużo wyższym poziomie, o tyle sportowo niestety sporo odstaje od średniaka ligi hiszpańskiej. Zresztą nie tylko „Kolejorz”, ale także pozostałe polskie zespoły zostały w Europie mocno sprowadzone na ziemię.

Oslabiona czujność

Ostatni czwartek całkowicie obnażył polskie kluby na arenie międzynarodowej. Eliminacje europejskich pucharów mocno osłabiły czujność zarówno kibiców, jak i chyba niestety samych piłkarzy, bo już w fazie ligowej z każdą kolejną naszą zespoły często wyglądają słabo, i to z zespołami, które nie stanowią o sile europejskiej piłki.

Lech Poznań nie jest tak dobry, jak pokazało okazałe zwycięstwo z Rapidem Wie-

deń 4:1, ani tak słaby, jak w przy kompromitującej porażce z gibraltarskim Lincoln Red Imps FC.

W 3. kolejce fazy ligowej Ligi Konferencji aktualny mistrz Polski zmierzył się ze średniakiem hiszpańskiej La Liga - Rayo Vallecano. W Hiszpanii zarówno przed, jak i po spotkaniu zdecydowanie więcej mówiło się o kibolach poznańskiego klubu oraz o tym, jak polski klub przedstawił stadion Campo de Fútbol de Vallecas. W mediach społecznościowych „virałem” stało się wideo, na którym pracownik „Kolejorza” pokazuje, jak prezentuje się szatnia gości madryckiego obiektu.

- Sport jest po to, by łączyć, a nie po to, by nim pogardzać. Film był całkowicie błędny. Chcę jednak być wdzięczny, że dzisiaj nie doszło do żadnych incydentów: policja i nasza ochrona wykonały świetną robotę - powiedział po meczu prezes Rayo Vallecano Raúl Martín Presa.

Żałosny film

Dziennik „Marca”, podsumowując wizytę Lecha Poznań w Madrycie, napisał: „24 godziny szaleństwa w Vallecas: żałosny film, bitwa ultrasów, wojna domowa i eks-



FOT. BARTOSZ GŁĘB

Oficjalnie „Kolejorz” otrzymał 600 wejściówek - finalnie na meczu pojawiło się około tysiąca sympatyków Lecha

taza”. Polscy kibice w Hiszpanii nie są zbyt dobrze odbierani, a starcia kiboli „Kolejorza” i Rayo w noc poprzedzającą spotkanie jeszcze podkreśliło to opinię.

„Według polskiej prokuratury ci kibice (otwarcie homofobiczni i antykomunistyczni) wykorzystują Hiszpanię nie tylko do piłki nożnej: uważają ją za centrum operacyjne importu kokainy i marihuany

do Polski” - napisano jeszcze przed meczem.

Centrum pełne policji

Starcie mistrza Polski z Rayo Vallecano zabezpieczyło 400 funkcjonariuszy policji. Już w dzień poprzedzający spotkanie na ulicach Madrytu widać było liczne patrole, a w dzień meczowy okolicę centrum były pełne policji. Hiszpanie starali się kon-

trolować fanów poznańskiej drużyny na jednym z madryckich placów, ale chyba nie spodziewali się, że będzie ich aż tak dużo. Oficjalnie „Kolejorz” otrzymał 600 wejściówek, ale z uwagi na problemy gospodarzy z ich sprzedażą dla własnych fanów kibice Lecha wykupywali bilety na sektory neutralne. Finalnie na meczu pojawiło się około tysiąca sympatyków mistrza Polski.

Polski... Alemão

Jeśli chodzi o samo spotkanie, na trybunach było czuć wściekłość i niedowierzanie, kiedy Lech Poznań strzelił pierwszego, a później drugiego gola. Lokalni fani nie dopuszczali do siebie myśli, że ich drużyna może mieć takie problemy z polską drużyną. Po zmianie stron gospodarze całkowicie zdominowali poznańców niemal w każdym aspekcie i zasłużyli do siebie na swoją korzyść.

W drugiej połowie spotkania wystąpił brazylijski napastnik z polskimi korzeniami o pseudonimie Alemão (Niemiec). Alexandre Zurawski, bo tak się nazywa, jest bacznie obserwowany przez sztab reprezentacji Polski. Selekcjoner Jan Urban nie ukrywa, że śle-

dzi poczynania 27-letniego snajpera.

Dzień po meczu temat rywalizacji w Lidze Konferencji był już praktycznie znikomy, a wszyscy zaczęli żyć zbliżającym się wielkimi krokami niedzielnym starciem z Real Madryt. Gdy polskie kluby traktują Ligę Konferencji jako ogromne wyróżnienie, dla hiszpańskiego debiutanta znacznie ważniejsze są prestiżowe spotkania w rodzimej lidze.

Porażka Legii, remisy Jagiellonii i Rakowa

W odróżnieniu od Hiszpanii w Polsce szerokim echem odbiły się czwartkowe wyniki naszych drużyn w Lidze Konferencji. Nie tylko przecież Lech przegrał w słabym stylu. Porażkę zanotowała również Legia Warszawa (1:2) ze słoweńskim NK Celje.

Natomiast Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa swoje mecze zremisowały. Co prawda „Medaliki” wywalczyły punkt (0:0) w wyjazdowej rywalizacji z czeską Spartą Praga, o tyle Duma Podlasia (1:1) straciła 2 „oczka” z macedońską Skendiją Tetovo, z którą w teorii miała sobie łatwo poradzić...

© P

Piłkarska Kibice narzekają na istotny aspekt gry Oranje, ale...

HOLENDRZY MYŚLĄ O MUNDIALU

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

2022 - ćwierćfinał, 2018 - nieobecni, 2014 - 3. miejsce, 2010 - 2. miejsce, 2006 - 1/8 finału - tak Holandia zaprezentowała się w ostatnich pięciu mundialach.

Nawet tak silna nacja nie zakwalifikowała się na finały w Rosji, co bardzo zabolalo i wciąż działa na Holendrów jak przestroga. Mało realna jest zatem strata przez Oranje pierwszego miejsca w grupie eliminacji MŚ 2026 na rzecz Polski, ale piłkarze Ronalda Koemana traktują starcie z Białą-Czerwoną jak ważny sprawdzian przed przyszłorocznymi finałami.

- Holandia ma niesamowity wybór zawodników w każdej formacji - mówi Andrzej Niedzielan, 19-krotny reprezentant Polski, który w latach 2004-2007 z powodzeniem występował w NEC Nijmegen i jest fanem holenderskiej myśli szkoleniowej.

- Holendrzy na pewno pragną się zrewanżować Polsce za wrześnieowy remis w Rotterdamie, wtedy nasza kadra ich zaskoczyła. W gronie powołanych na spotkania z Polską i Litwą najbardziej brakuje wszechstronnego Teuna Koopmeinersa, który wywalczył niezłą pozycję w Juventusie - dodaje Jacek Pawelec, Polak od lat



FOT. GRZEGORZ WALDA - ROTTERDAM

- Holendrzy pragną rewanżu za remis w Rotterdamie...

mieszkający w Holandii, aktywny w środowisku piłkarskim.

Koopmeiners grał całe derby z Torino, a kilka dni wcześniej w pełnym wymiarze czasowym z Lidze Mistrzów ze Sportingiem Lizbona. W drużynie narodowej ma silną konkurencję, wygrany 4:0 mecz z Finlandią w październiku spędził na ławce, a w obecnych eliminacjach nie zaliczył nawet minuty. Z innego pominiętego w listopadzie zawodnika, Stefana de Vrija Koeman korzystał w walce o mundial 2026, ale 33-letni defensor, który w 2014 sięgnął po brąz mistrzostw świata (zagrał w nich 7 meczów na 7) w Serie A w Interze siedzi

na ławce, a trener Christian Chivu korzysta z niego ostatnio tylko w Lidze Mistrzów. W drużynie narodowej nie do ruszenia na środku obrony zostaje Virgil van Dijk z Liverpoolu, a u jego boku selekcjoner stawia ostatnio na Jurriena Timbiera z Arsenalu. Personalnie obrona Oranje wygląda okazale, zarówno Denzel Dumfries (Inter) na prawej stronie, jak i Micky van de Ven (Tottenham) mają wartościowych dublerów.

Koeman ma swój pomysł na reprezentację i wprowadza do niej uczestników tegorocznych finałów Euro U-21 na Słowacji, gdzie Holandia pod wodzą Michaela Reizigera dotarła

do półfinału, eliminując Portugalie. Na debiut czeka golkeeper Robin Roefs, który latem przeniósł się za ponad 10 milionów euro z NEC Nijmegen do Sunderlandu i zbiera świetne recenzje w Premier League. Na razie w kadrze Oranje numerem jeden pozostaje Bart Verbruggen, mocno chwalony za występy w Brighton. Drugi na tę chwilę bramkarz - Mark Flekken bardzo dobrze radzi sobie w Bayerze Leverkusen, gdzie przeniósł się po dwóch dobrych sezonach w Brentford.

- Jeżeli ostatnio rezerwowym jest Nathan Ake z Manchesteru City, a z samego powołania cieszy się Matthijs de Ligt z Manchesteru United to nie trzeba chyba komentować, jak mocną linią defensywy dysponują Holendrzy. Kibice wymagają jednak więcej przede wszystkim w ofensywie - tłumaczy Pawelec.

Słyszac głosy krytyczne na temat gry w ataku, choć - uwaga - w tym roku Holandia strzeliła w 8 spotkaniach 27 goli, z czego w dwumeczu Ligi Narodów Hiszpanii aż 5. Z Furia Roja ludzie Koemana przegrali tylko konkurs karnych, a z powołanych na Polskę i Litwę zawodników Memphis Depay (Corinthians) ma 54 gole w drużynie narodowej, Cody Gakpo (Liverpool) 18, Wout Weghorst (Ajax) 14, Donyell Malen (Aston Villa) 12, a obrońcy van Dijk i Dumfries po 11.

A kibice i tak narzekają...

©P

Pierwsza kobieta, drugi mężczyzna. I rekordy kraju

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Zespół AF Corse, którego kierowcą jest Robert Kubica (Ferrari 499P), zajął 5. miejsce w ostatniej rundzie wyścigowych mistrzostw świata World Endurance Championship (WEC) w Bahrajnie.

Tym samym Polak zapewnił sobie tytuł wicemistrzowski w najbardziej prestiżowej kategorii Hypercar. Partnerami Roberta Kubicy w sezonie 2025 w mistrzostwach świata WEC byli Chińczyk Yifey Ye i Brytyjczyk Phil Hanson.

Wyniki 8-godzinnej wyścigu na torze „Bahrain International Circuit-Sakhir” sprawiły, że Ferrari zaliczyło idealny sezon w WEC.

Robert Kubica - wraz z załogą numer 83 - wygrał czerwony, najbardziej prestiżowy wyścig 24h Le Mans, załoga numer 51 zdobyła mistrzostwo świata, a Włosi jako marka okazali się najlepszym producentem.

Rekord Polski

Podczas zawodów kontrolnych w Salt Lake City (USA), niespełna tydzień przed rozpoczęciem Pucharu Świata sezonu 2024/2025 w łyżwiarstwie szybkim, Marek Kania czasem 34,01s pobił o 0,06 sekundy rekord Polski na dystansie 500 metrów. Dotychczas najlepszy wynik w kraju należał od 26 stycznia tego roku do Damiana Żurka.

Już w najbliższy piątek nasza reprezentacja rozpocznie rywalizację w najbardziej prestiżowym cyklu, a tym razem stawką będą nie tylko punkty do klasyfikacji generalnej „2025-26 ISU Speed Skating World Cup”, ale też kwalifikacje do przyszłorocznych, XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich, których gospodarzem będą Mediolan i Cortina d’Ampezzo.

Marek Kania wygrał zawody „Beehive Burn” na dystansie 500 metrów, a piątą był Damian Żurek - 34,40 s.

Na nieolimpijskim dystansie 3000 metrów dobrze zaprezentował się Władimir Semirunnij, który czasem 3:38,73 s pobił rekord Polski.

Pierwsza z czterech rund Pucharu Świata, które zdecydują o kwalifikacjach olimpijskich, odbędzie się 14-16 listopada na tym samym torze w Salt Lake City. Kolejne zaplanowane są w kanadyjskim Calgary (21-23 listopada), holenderskim Heerenveen (5-7 grudnia) i norweskim Hamar (12-14 grudnia).

Pierwsza kobieta

Hanna Wawrowska została wybrana na 4-letnią kadencję na wiceprzewodniczącą Międzynarodowego Komitetu Fair Play przy Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim. Nigdy kobieta nie pełniła tak ważnej funkcji w tym gremium...

Zwycięzcy rugbyści

Polscy rugbyści odnieśli drugie zwycięstwo w Rugby Europe Trophy, pokonując zdecydowanie w Siedlcach beniaminka rozgrywek - Danię 47:6. Wcześniej odprawili w Szawłach Litwinów 41:8, natomiast ekipa z Półwyspu Jutlandzkiego uległa w Makarskiej Chorwacji 26:36.

Był to szósty mecz tych reprezentacji, ale poprzedni odbył się 24 lata temu. Biało-Czerwoni zanotowali piąty triumf. W poprzedniej edycji „RET”, niemal równo rok temu, nasi rugbyści triumfowali w Pradze 22:15.

©P

Adam Godlewski

„Krótka piłka”



GDZIE PODZIAŁA SIĘ RADOŚĆ IGI?

Iga Świątek jest prawdopodobnie najlepszym polskim sportowcem, bez podziału na płęć i dyscypliny, w historii. Wygrała turnieje - również wielkoszlemowe - na wszystkich nawierzchniach i ma prawo czuć się spełniona na korcie. Sukces sportowy, w szczególności praktykowanej pod każdą szerokością geograficzną, niezwykle popularnej i prestiżowej zarazem, zaprocentował oczywiście sukcesem finansowym. W efekcie zawodniczka z Raszyna jest ustawiona na kilka następnych pokoleń. I tego nikt już jej nie odbierze.

Oczywiście, Iga nie jest robotem i nie będzie wygrywała wszystkiego, występy takie jak

podczas zakończonych w week-end triumfem Jeleny Rybakiny WTA Finals są wkalkulowane w karierę zawodowego tenisisty. Wahania formy są naturalne - niczym zmieniające się pory roku - w napiętym i długim cyklu turniejów w każdym sezonie. Pytanie jednak, czy Iga musi przegrywać w stylu, w jakim poległa z Rybakiną, a potem z Amandą Anisimową w Rijadzie, jest już jednak uprawnione. I postawić je powinna - sobie i najbliższym współpracownikom - sama Świątek.

W sytuacji, na jaką sobie zapracowała, Iga nie tylko może, ale wręcz powinna bawić się teraz tenisem. Ona już nic nie musi, liczba wygranych tytułów i zgromadzony majątek powo-

dują, że może. Jeśli oczywiście zechce nadal starać się o zwycięstwa, a tenis będzie sprawiał jej radość. Problem w tym, że właśnie uśmiech i zadowolenie to towarzyszący deficytowi u naszej mistrzyni w ostatnim czasie. Świątek brakuje luzu nie tylko na korcie, w sposób niezrozumiały i zaskakujący spina się zarówno po świetnych zagraniach rywalek, jak i - częściej nawet - po pytaniach reporterów. Czasami dziwny i niepotrzebny, ale bywa, że również po merytorycznych, po przegranych meczach wręcz oczywistych.

OK, nie każdy musi być lwem salonowym i mistrzem ciętej riposty, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że ktoś zaniedbał ten element „warsztatu” Świątek. Iga zamiast korzystać wciąż dziewczęcego uroku i szukać żartobliwych point, puszy się, irytuje, nawet obraża; ewidentnie ma „krótki lont”. Tak jakby brakowało jej pewności siebie, a utrata tego stanu na kortach w Rijadzie powodowała wręcz paraliż. W sytuacjach, kiedy Jelenia czy Amanda zaczynały odbijać lepiej od reprezentantki Pol-

ski, nasza królowa kortów stawała się sparaliżowana. Nie analizowała szybko sytuacji, nie potrafiła wdrożyć planu B (pytanie, czy w ogóle go miała), zaczynała słabiej czytać grę, gorzej biegać, podejmowała coraz mniej trafne decyzje. Momentami naprawdę przykro było patrzeć na tę bezradność...

Jaki z tego wniosek? Otóż jedyny sensowny jest taki, że Iga powinna pójść do... psychologa. Tak, tak, tyle że koniecznie (!) do innego niż Daria Abramowicz, która pracuje ze Świątek na co dzień. W poszukiwaniu innego, skutecznego bodźca, który uzdrowi jej mental. Bo dziś (czytaj: w Rijadzie) nasza mistrzyni wyglądała na zmęczoną, przede wszystkim psychicznie. A wydaje się, że jeżeli ta zabawa ma nadal mieć sens, to powinna dawać tenisistce z Raszyna radość. W przeciwnym przypadku może zakończyć się - jak u Ashleigh Barty, która z kortem i rakietą rozstała się w wieku niespełna 26 lat jako numer jeden rankingu WTA - przedwczesnym wypaleniem zawodowym...



FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Dla naszego najlepszego kierowcy wyścigowego, Roberta Kubicy, to kolejny sukces w karierze

To nie PR. Tak firmy zarabiają na „drugim życiu” produktów

Oliwia Marciszewska

Ekonomia obiegu zamkniętego staje się jednym z kluczowych kierunków rozwoju biznesu w Europie. W warunkach rosnących cen surowców, presji regulacyjnej oraz zwiększającej się świadomości konsumenckiej, „drugie życie” produktów przestaje być jedynie działaniem wizerunkowym, a coraz częściej stanowi istotny element strategii konkurencyjnej przedsiębiorstw. Wdrażanie rozwiązań umożliwiających ponowne wykorzystanie zasobów, odzysk materiałów i projektowanie produktów z myślą o ich ponownym użyciu jest nie tylko kwestią odpowiedzialności środowiskowej, lecz także czynnikiem kształtującym pozycję rynkową firm.

Polska w ogniu Europy. Co mówią liczby o cyrkularności?

Poziom materiałnej cyrkularności polskiej gospodarki pozostaje jednak niski. Według danych Eurostatu, cytowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli, w 2018 roku wynosił on 10,5 proc., a w 2023 roku spadł do 7,5 proc., przy średniej unijnej wynoszącej 11,8 proc. Circularity Gap Report wskazuje, że jedynie 10,2 proc. zasobów w polskiej gospodarce pochodzi z recyklingu, podczas gdy roczny ślad materiałowy na mieszkańca wynosi 13,8 t, znacznie powyżej poziomu uznawanego za zrównoważony (ok. 8 t). Ponad 90 proc. używanych w kraju materiałów nadal pochodzi z surowców pierwotnych.

Badania Polityki Insight, Stena Recycling i Rekopol pokazują, że 37 proc. polskich firm produkcyjnych deklaruje działania zgodne z zasadami gospo-



Recykling to dopiero start. Biznes uczy się projektować produkty bez odpadów

darki obiegu zamkniętego (GOZ). Najczęściej obejmują one recykling, segregację odpadów czy ponowne wykorzystanie opakowań. Rozwiązania takie jak naprawa, odsprzedaż czy projektowanie produktów pod kątem ponownego użycia pozostają domeną mniejszości, obejmującą około 30-35 proc. przedsiębiorstw. Dane z badania DB Schenker wskazują, że recykling jest dominującym rozwiązaniem w logistyce zwrotnej (69 proc. firm), natomiast jedynie jedna trzecia organizacji wydłuża cykl życia produktów poprzez ich renowację lub sprzedaż zwrotną. Tylko około 20 proc. zwracanych przedmiotów trafia do ponownego użycia lub e-sprzedaży przed recyklingiem.

Gotowość przedsiębiorstw do głębszej transformacji pozostaje ograniczona. Według Klustra Gospodarki Cykularnej i Recyklingu jedynie 3-3,5 proc. firm z sektora MŚP jest realnie przygotowanych do przejścia na modele obiegu zamkniętego. Raport „Circular Voice” pokazuje, że 53 proc. przedsiębiorców w Polsce nie słyszało nawet o pojęciu gospodarki obiegu zamkniętego, a realne

wdrożenia prowadzi zaledwie 11,5 proc. firm; kolejne 16,7 proc. planuje je w przyszłości. Dane Fundacji Circular Poland potwierdzają, że ponad 70 proc. firm deklaruje uwzględnianie czynników środowiskowych w swojej działalności, jednak realne inwestycje w modele cyrkularne podejmuje jedynie 11-17 proc. przedsiębiorstw.

Postrzegane korzyści z wdrażania gospodarki obiegu zamkniętego są znaczące. Według badania DB Schenker 51 proc. firm uważa, że może ona zwiększać konkurencyjność rynkową. Jednocześnie 56 proc. badanych przedsiębiorstw nie wie, w jaki sposób operatorzy logistyczni mogliby wspierać ten proces. W badaniu MM Magazyn Przemysłowy najczęściej wskazywanymi działaniami planowanymi przez firmy w ramach GOZ są: segregacja odpadów (57 proc.), szkolenia pracowników (55 proc.) oraz ponowne użycie surowców (48 proc.).

Bariery pozostają istotne. Do najczęściej wymienianych należą wysokie koszty inwestycji (63 proc. wskazań), brak wiedzy o możliwościach finanso-

wania, złożoność procesów oraz ograniczenia technologiczne. Utrudnienia obejmują także niski poziom kompetencji, niewystarczające wsparcie instytucjonalne, brak standardów rynkowych i niedopracowane regulacje. W ocenie Uniwersytetu Wrocławskiego bariery te mają charakter systemowy i obejmują nie tylko kwestie finansowe, lecz także edukacyjne i legislacyjne.

Ekspertka: Recykling to za mało. Trzeba projektować od nowa

Jak mówi Justyna Berniak-Woźny, ekspertka z Uniwersytetu SWPS, gospodarka obiegu zamkniętego to model, w którym produkty, materiały i surowce pozostają w obiegu jak najdłużej, a ilość odpadów ograniczana jest do minimum. - W praktyce oznacza to odejście od tradycyjnego schematu „weź - wytwórz - wyrzuć” na rzecz zasady „weź - wytwórz - użyj ponownie” - dodaje.

Kluczowe w tym procesie jest projektowanie produktów z myślą o długowieczności - ich trwałości, łatwej naprawie, ponownym użyciu oraz możliwości prostego demontażu i odzy-

skania surowców. - Recykling jest oczywiście ważny, ale stanowi ostatni etap cyklu życia produktu. Jeśli na samym początku, jeszcze na etapie koncepcji, przewidzimy możliwość wielokrotnego wykorzystania materiałów, znacznie ograniczymy powstawanie odpadów i redukujemy energię potrzebną do ich przetworzenia - podkreśla ekspertka.

Rzetelna ocena skuteczności działań w obszarze gospodarki obiegu zamkniętego wymaga spojrzenia na kilka rodzajów wskaźników, które łączą aspekty środowiskowe, ekonomiczne i społeczne. - Bardzo często punktem wyjścia jest wskaźnik wykorzystania surowców wtórnych (Circular Material Use Rate - CMUR), który pokazuje, jaki procent wszystkich użytych materiałów pochodzi z recyklingu, oraz wskaźnik cyrkularności materiałów (Material Circularity Indicator), który kompleksowo mierzy, w jakim stopniu udało się zamknąć obieg surowców - tłumaczy specjalistka.

Ważne są również dane dotyczące tego, jaka część produktów jest projektowana z myślą o naprawie, ponownym użyciu i demontażu oraz jak zmniejsza się ilość odpadów trafiających na składowiska. - Dopełnieniem są wskaźniki efektywności wykorzystania zasobów, takie jak produktywność zasobów (Resource Productivity) czy wskaźnik przejścia odpadów w surowce (Waste to Resource Rate). Coraz częściej mierzy się także udział przychodów z modeli biznesowych opartych na obiegu zamkniętym, na przykład wynajmu zamiast sprzedaży - mówi Berniak-Woźny.

Zdaniem rozmówczyni, najczęstszym błędem firm, które próbują wdrożyć gospodarkę obiegu zamkniętego, jest skupienie się wyłącznie na recyklingu, bez uwzględnienia zmian w projektowaniu produktów i procesów już na etapie ich tworzenia. W efekcie powstają rozwiązania, które jedynie pozornie wpisują się w ideę cyrkularności, ale w rzeczywi-

stości nie eliminują źródła problemu. Kolejnym potknięciem jest brak analizy pełnego cyklu życia produktu, czyli oceny LCA (Life Cycle Assessment).

Branże najbliższe ideału obiegu zamkniętego. Liderzy i ich wyzwania

- Są branże, które zbliżyły się do modelu obiegu zamkniętego niemal w pełni, choć wciąż z pewnymi wyzwaniami. Przykładem są sektory metalurgiczne, zwłaszcza produkcja stali i aluminium, gdzie materiał może być przetwarzany wielokrotnie bez utraty jakości. Podobny postęp widać w przemyśle motoryzacyjnym, w którym odzysk części i ich ponowne wykorzystanie stały się istotnym elementem procesu produkcji, a także w branży opakowaniowej opartej na szkłe, które można przetapiać i używać ponownie niemal bez końca. W określonych segmentach przemysłu papierniczego również udaje się osiągać wysoki poziom zamknięcia obiegu, pod warunkiem odpowiedzialnego zarządzania włóknami i ich jakością - mówi Berniak-Woźny.

Jak wskazuje, mimo tych sukcesów, nawet najbardziej zaawansowane sektory wciąż mierzą się z problemami - głównie z zanieczyszczeniami pojawiającymi się w procesie przetwarzania oraz z dużym zapotrzebowaniem na energię niezbędną do recyklingu materiałów. To pokazuje, że pełny obieg zamknięty jest możliwy, ale wymaga nieustannego doskonalenia technologii i dbałości o każdy element cyklu.

Wszystko to pokazuje, że GOZ nie jest prostym remedium na wszystkie wyzwania środowiskowe. To model, który wymaga holistycznego podejścia, dokładnej analizy całego cyklu życia produktów i usług, oraz ciągłego monitorowania skutków ubocznych, także tych niezamierzonych. Tylko wtedy ma szansę rzeczywiście działać na rzecz zrównoważonego rozwoju.

ORGANIZATOR

nowiny
n o w i n y 24.pl



PATRONAT MEDIALNY



WSPÓŁPRACA



PARTNERZY



REKLAMA

DARMOWA POMOC PRAWNA I PORADNICTWO OBYWATELSKIE Z MEDIACJĄ

0011429376

Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miasta Rzeszowa, ul. 3 Maja 13 realizuje zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej i finansowane ze środków pochodzących z budżetu Państwa w formie nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz mediacji.

W 2025 roku na terenie Miasta Rzeszowa punkty nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego zlokalizowane są w następujących siedzibach:

1. ul. Targowa 1

Nieodpłatna pomoc prawna świadczona jest przez radców prawnych od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-14.00 oraz przez adwokatów od poniedziałku do piątku w godz. 14.00-18.00

2. ul. Gałęzowskiego 2

Nieodpłatna pomoc prawna świadczona jest przez Stowarzyszenie SURSUM CORDA od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-11.30, przez adwokatów od poniedziałku do piątku w godz. 11.30-15.30, a nieodpłatne poradnictwo obywatelskie od poniedziałku do piątku w godz. 15.30-19.30

3. ul. Langiewicza 15

Nieodpłatna pomoc prawna świadczona jest przez adwokatów od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-11.30, a nieodpłatne poradnictwo obywatelskie prowadzi „Pasięka” – Fundacja Rozwoju i Wsparcia, od poniedziałku do piątku w godz. 11.30-15.30

4. Rzeszowski Dom Kultury Filia „Widokowa” ul. Widokowa 1

Nieodpłatna pomoc prawna świadczona jest przez „Pasiękę” – Fundację Rozwoju i Wsparcia, od poniedziałku do piątku w godz. 7.45-11.45

Pomoc prawna oraz poradnictwo obywatelskie udzielane są na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej. Ze wsparcia w formie bezpłatnych porad prawnych z mediacją lub poradnictwa obywatelskiego z mediacją może skorzystać każda osoba, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, w tym osoba fizyczna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniającą innych osób w ciągu ostatniego roku.

Przed uzyskaniem pomocy wystarczy umówić się na spotkanie telefonicznie (kontakt: 17 788 99 00 - czynny w godzinach pracy Urzędu) lub za pomocą poczty elektronicznej: pomocprawna@erzeszow.pl oraz złożyć pisemne oświadczenie, że nie jest się w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.

Zakres pomocy prawnej obejmuje:

- poinformowanie o obowiązujących przepisach prawa,
- wskazanie sposobu rozwiązania problemów prawnych,
- pomoc w przygotowaniu pism (z wyjątkiem pism procesowych w toczących się postępowaniach) oraz przygotowanie pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika,
- poinformowanie o kosztach postępowania i ryzyku finansowym związanym

ze skierowaniem sprawy na drogę sądową.

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie obejmuje działania dostosowane do indywidualnej sytuacji osoby uprawnionej, zmierzające do podniesienia świadomości tej osoby o przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach oraz wsparcia w samodzielnym rozwiązywaniu problemu. W ramach świadczonego wsparcia w razie potrzeby, sporządzany jest wspólnie z osobą uprawnioną plan działania, a następnie udzielana jest pomoc w jego realizacji. Ponadto świadczone są porady dla osób zadłużonych i porady z zakresu spraw mieszkaniowych oraz zabezpieczenia społecznego.

Udzielana pomoc obejmuje również nieodpłatną mediację, która obejmuje:

- 1) poinformowanie osoby uprawnionej o możliwościach skorzystania z polubownych metod rozwiązywania sporów, w szczególności mediacji oraz korzyściach z tego wynikających;
 - 2) przygotowanie projektu umowy o mediację lub wniosku o przeprowadzenie mediacji;
 - 3) przygotowanie projektu wniosku o przeprowadzenie postępowania mediacyjnego w sprawie karnej;
 - 4) przeprowadzenie mediacji;
 - 5) udzielenie pomocy w sporządzeniu do sądu wniosku o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem.
- Nieodpłatna mediacja nie obejmuje spraw, w których:

- 1) sąd lub inny organ wydał postanowienie o skierowaniu sprawy do mediacji lub postępowania mediacyjnego;
 - 2) zachodzi uzasadnione podejrzenie, że w relacji stron występuje przemoc
- Osoby ze znaczną niepełnosprawnością ruchową, które nie są w stanie przybyć do punktu osobiście lub osoby doświadczające trudności w komunikowaniu się mogą uzyskać poradę poza punktem, przez telefon lub przez Internet (za pośrednictwem Aplikacji Microsoft Teams). Osoba zainteresowana skorzystaniem z pomocy prawnej lub obywatelskiej z wykorzystaniem środków komunikowania się na odległość, przed udzielaniem porady powinna złożyć oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej oraz wskazać okoliczności uzasadniające udzielenie jej porady na odległość.

W przypadku, gdy z pomocy będą chcieli skorzystać osoby z niepełnosprawnością ruchową, które nie są w stanie przybyć do punktu osobiście, mogą one skorzystać z usługi świadczonej przez Urząd Miasta Rzeszowa w formie Mobilnego Urzędnika.

W trakcie realizacji usługi Mobilnego Urzędnika, pracownik urzędu:

- 1) wyjaśni przesłanki jakie należy spełnić, aby skorzystać z porady prawnej lub obywatelskiej poza punktem,
- 2) na podstawie okazanego dokumentu tożsamości Klienta potwierdzi jego tożsamość,
- 3) sporządzi notatkę służbową z rozmowy z klientem, w której zawarte będzie, złożone przez klienta uzasadnienie skorzystania z porady w formie wizyty domowej,
- 4) umówi na poradę prawną lub obywatelską poza punktem.

Wniosek o udzielenie porady na odległość należy złożyć:

- 1) osobiście pracownikowi Urzędu Miasta Rzeszowa w trakcie realizacji usługi Mobilny Urzędnik w miejscu zamieszkania wnioskodawcy lub;
- 2) poprzez skan lub zdjęcie pisma, podpisanego podpisem zaufanym albo podpisem osobistym albo kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Pismo wraz z oświadczeniem, należy przesać do Urzędu Miasta Rzeszowa za pośrednictwem Elektronicznej Skrzynki Podawczej Urzędu Miasta Rzeszowa na platformie e-PUAP: /umrz/Skrzynka-ESP lub za pośrednictwem e-doręczeń na adres: AE:PL-60020-53588-GCH-SH-14. Szczegóły dotyczące wysyłki pism przez Elektroniczną Skrzynkę Podawczą Urzędu Miasta Rzeszowa, znajdują się w BIP Miasta Rzeszowa (<https://bip.erzeszow.pl/pl/100-urząd-miasta/9022-epuap.html>) lub;
- 3) pocztą tradycyjną w formie dokumentu podpisanego własnoręcznie. Wniosek sporządzony według wzoru dostępnego na BIP i stronie internetowej Urzędu Miasta Rzeszowa należy przekazać na adres: Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miasta Rzeszowa, ul. Rynek 1, 35-064 Rzeszów.

Porady prawne dla osób ze znaczną niepełnosprawnością ruchową mogą być udzielane w warunkach i na zasadach adekwatnych do niepełnosprawności danej osoby.

Więcej informacji na temat nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz mediacji, dostępnych jest na stronie internetowej Urzędu Miasta oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Rzeszowa, gdzie znajduje się szereg materiałów z zakresu edukacji prawnej. Mieszkańcy zainteresowani tematyką prawną znajdą tam prezentacje multimedialne, materiały graficzne (ulotki), quiz internetowy dla uczniów, a także artykuły i poradniki prawne.

Poza wyżej wymienionymi materiałami w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Rzeszowa znajdziecie Państwo także listę jednostek nieodpłatnego poradnictwa dostępnego dla mieszkańców powiatu, która obejmuje m.in.: poradnictwo rodzinne, psychologiczne, pedagogiczne, z zakresu pomocy społecznej, w sprawie rozwiązywania problemów alkoholowych i innych uzależnień, w sprawie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w ramach interwencji kryzysowej, a także z zakresu praw konsumentów, praw dziecka, praw pacjenta, ubezpieczeń społecznych, prawa pracy, prawa podatkowego, dostępną pod adresem: <https://bip.erzeszow.pl/pl/314-nieodplatna-pomoc-prawna/4652-lista-jednostek-nieodplatnego-poradnictwa-dostepnego-dla-mieszkancow-miasta-rzeszowa.html>.

W 2025 r. w ramach prowadzonej edukacji prawnej zaplanowano otwarte spotkania i warsztaty oraz takie, które są kierowane do różnych grup odbiorców, m.in. seniorów, z zakresu prawa pracy dla osób poszukujących pracy, uczniów, oraz nauczycieli. Zachęcamy do śledzenia informacji w tym zakresie na stronie internetowej Urzędu Miasta Rzeszowa w zakładce Polityka Społeczna (erzeszow.pl) oraz w mediach społecznościowych.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń NOWIN, Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3, tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343, e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl, biuro czynne pon.-pt. 8.00 -16.00

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

51 m², tel. 783 035 890

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

600-033-733auta kupię za gotówkę.

Praca

ZATRUDNIĘ

WORK CENTRE (KRAZ 7098) -
Praca w Holandii (od zaraz)! Co tydzień wyjazdy! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 533-966-678, 519-138-005, 533-111-037, 690-405-016 www.workcentre.com.pl

**Zatrudnimy pracowników Belgia
przefabrykaty betonowe od
15 do 18 euro netto od zaraz,
668-878-340**

REKLAMA

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym INSTALBUD-RZESZÓW Sp. z o.o. z/s w Rzeszowie

ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w obrębie Rudna Mała, gmina Głogów Małopolski, woj. podkarpackie, dla których prowadzona jest KW nr RZ1Z/00143982/7 tj.:

1. Nieruchomości nr 1 składająca się z działek nr 3364 o pow. 0,1594 ha, nr 3370 o pow. 0,2079 ha, nr 3371 o pow. 0,1185 ha, których łączna cena wywołania wynosi 300.000,00 zł
2. Nieruchomość nr 2 składająca się z działek nr 3383 o pow. 0,1144 ha, nr 3384 o pow. 0,1175 ha, których łączna cena wywołania wynosi 250.000,00 zł
3. Nieruchomość nr 3 składająca się z działki nr 3385 o pow. 0,1290 ha, której cena wywołania wynosi 140.000,00 zł
4. Nieruchomość nr 4 składająca się z działek nr 3389 o pow. 0,1006 ha, - nr 3390 o pow. 0,1006 ha, których łączna cena wywołania wynosi 220.000,00 zł
5. Nieruchomość nr 5 składająca się z działki nr 3391 o pow. 0,1108 ha, której cena wywołania wynosi - 120.000,00 zł

Regulamin przetargu dostępny jest w biurze Syndyka ul. Geodetów 1 pok. 228, 35-328 Rzeszów oraz na stronie internetowej www.restrukturyzacja.rzeszow.pl w zakładce Przetargi INSTALBUD-RZESZÓW.

Oferty na zakup można składać w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Przetarg - RZ1Z/GUp/13/2022 – Działki - INSTALBUD-Rzeszów Sp. z o.o w Rzeszowie - NIE OTWIERAĆ” do Biura Syndyka ul. Geodetów 1 pok. 228, 35-328 Rzeszów w terminie do 21 LISTOPADA 2025 r. (decyduje data nadania wg stempla pocztowego)

Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. 601367208, 608 363479.

Ogłędzin przedmiotu sprzedaży można dokonać po wcześniejszym uzgodnieniu terminu pod nr. tel. 607 625 236.

REKLAMA

0011429410

Starosta Sanocki

informuje,

że na stronach internetowych i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i Kościuszki 36 został wywieszony do publicznego wglądu na okres od 7.11.2025 r. do 28.11.2025 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy obejmujący dz. nr 481, 519 i 1969 w Strachocinie g. Sanok.

Jestem snobką. W ogóle od tego nie uciekam. Jestem rozrzutna

Iza Kuna w podcaście „Zza Kulis”



Z ŻYCIA GWIAZD

Marta Nawrocka ma perspektywę

Pierwsza dama RP udzieliła wywiadu „Vivie”. Zapytana o najbliższych, odpowiedziała: Rodzina jest wszystkim. To nasz fundament, nasze źródło siły i spokoju. Kiedy świat zaczyna wirować, zatrzymujemy się, jesteśmy razem. Dzieci przypominają nam, co jest w życiu ważne. Dają nam perspektywę, której żaden urząd ani tytuł nie zastąpi.

Marcela Leszczak przybrała na wadze

Celebrytka zamieściła ostatnio na Instagramie fotkę z siłowni, na której wyeksponowała umięśniony brzuch. Przy okazji napisała: „Większość swojego życia ważyłam 49 kg przy wzroście 175 cm. Dziś ta waga waha się między 53 a 57. To był taki czas długo przed i po »Top Model«, kiedy pracowałam jako modelka”.

Agnieszka Kaczorowska popelnia ten sam błąd

Doda skomentowała zamieszanie wokół publicznego romansu Agnieszki Kaczorowskiej i Marcina Rogacewicza. – Ich rodzaj ekspresji uczucia może być drażniący. Zwłaszcza że żyjemy w państwie bardzo samotnych serc, którym nawet już aplikacje nie pomagają, żeby być w związku – powiedziała. I dodała: Agnieszka popelnia ten sam błąd. Po rozstaniu z mężem ubolewała nad tym, że tak bardzo ekspozowała swoje małżeństwo i że już tego więcej nie zrobi. Teraz jest to samo, więc będzie bolało jeszcze bardziej.



W TELEWIZJI



Marszałek Piłsudski PONIEDZIAŁEK

TVP Historia, 12:15
Dziennikarz przeprowadza wywiad z sędziwym marszałkiem. Piłsudski wspomina na swe życie i działalność. W roli młodego Piłsudskiego – Mariusz Bonaszewski, starego gra Zbigniew Zapasiewicz. Kolejne odcinki w kolejne dni.

Teatr TV: Klub kawalerów

PONIEDZIAŁEK TVP 1, 20:30
Komedię Michała Bałuckiego wyreżyserowała Krystyna Janda, pozyskując dla swej inscenizacji imponującą obsadę. Gwiazdy sceny i ekranu stworzyły galerię postaci, z których każda jest zabawna a łączy je przynależność do tytułowego klubu.

Polska na TAK!

WTOREK TVP 1, 17:35
Plenerowy koncert z Lublina. Artyści – m.in. Natalia Nykiel, Reni Jusis, Mary Spolsky – wykonają największe przeboje kolejnych dekad wolnej Polski w nowoczesnych aranżacjach.

Kos

WTOREK TVP 1, 20:30
Wiosna 1794 roku. Do kraju wraca generał Tadeusz „Kos” Kościuszko (Jacek Braciak), a jego tropem podąża rosyjski rotmistrz (Robert Więckiewicz). W tym samym czasie młody chłop (Bartosz Bielenia), szlachecki bękart, marzy o nadaniu herbu i majątku przez swojego nieprawego rodzica. I to właśnie w jego rękach w decydującym momencie będą leżały losy powstania...

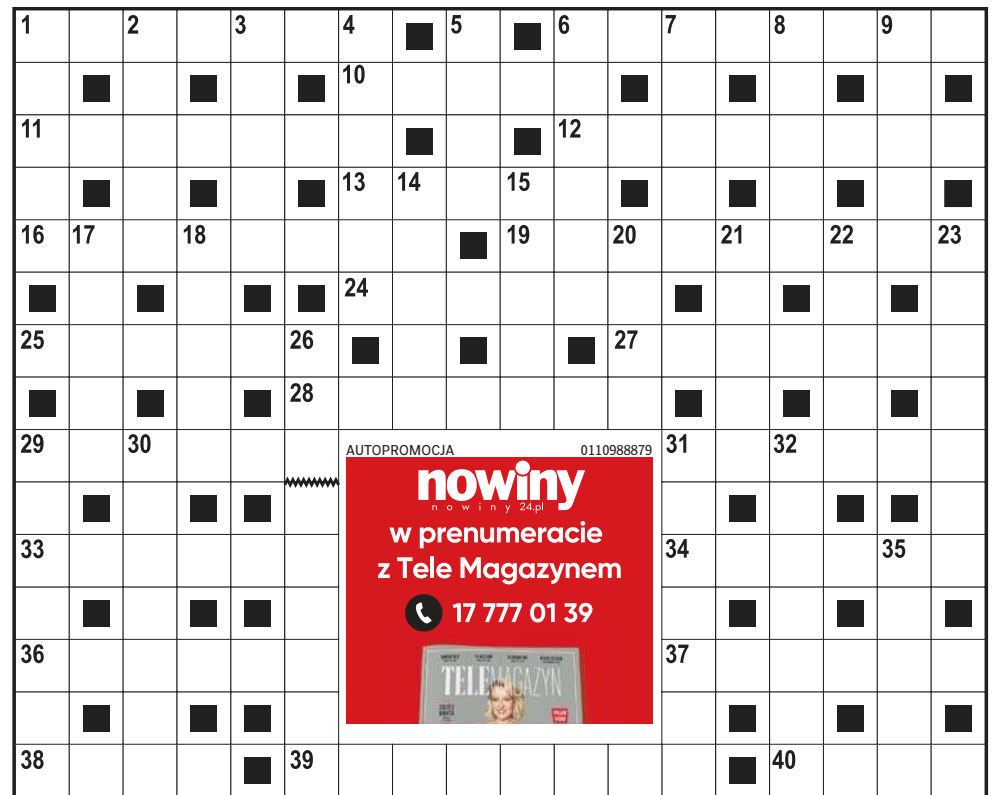
KRZYŻÓWKA NR 173

Poziomo:

- 1) dawniej uczeń gimnazjum lub szkoły średniej,
- 6) przyrząd nawigacyjny używany w żeglarskim,
- 10) gdańska dzielnica granicząca z Sopotem,
- 11) np. bal – zabawa i bal – kłoda drewna,
- 12) dawne zmartwienie,
- 13) sportowa lub remontowa,
- 16) rodzaj ulicznego szańca,
- 19) kieruje szpitalnym oddziałem,
- 24) krzew z czarnymi owocami,
- 25) popularna pasta do zębów,
- 27) osobisty dobytek, mienie,
- 28) ślepa na starym mieście,
- 29) nikczemny człowiek,
- 31) gatunek afrykańskiej antylopy,
- 33) nieistotne szczegóły, drobniactwa,
- 34) dawna ozdoba kobiecego kapelusza,
- 36) ... Alva Edison, wynalazca żarówki,
- 37) warzywo w mizerii,
- 38) puszysty ogon wiewiórki,
- 39) zawsze umiera ostatnia,
- 40) boisko przedzielone siatką.

Pionowo:

- 1) tytuł Anglika w dawnych Indiach,
- 2) ... Wschodni, kraj w Azji,
- 3) piłkarski klub z Ostrawy,
- 4) Krzysztof, twórca muzyki filmowej („Dziecko Rosemary”),
- 5) Myszką ... z kreskówki Walta Disneya,
- 6) myśliwska wyprawa w Afryce,
- 7) potocznie niesnaski, kłótnie,



- 8) wędrowny zespół aktorów,
- 9) nocą usiane gwiazdami,
- 14) polskie piwo bezalkoholowe,
- 15) gorący napój alkoholowy,
- 17) niewielki, szybki okręt patrolowy,
- 18) melodramat z główną rolą Barbry Streisand,
- 20) wytworna, elegancka kobieta,
- 21) dzierżawa lokalu, аренда,

- 22) czeska ciężarówka,
- 23) zachęca do kupna towaru,
- 26) reżyser filmu „Leon zawodowiec”,
- 29) pobierany od odchodów,
- 30) „motoryzacyjne” miasto w stanie Michigan,
- 31) niechęć do czynu, bezwład,
- 32) najemny robotnik rolny,
- 35) Henryk, aktor z serialu „Polskie drogi”.

ROZWIĄZANIE NR 172



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś zaskoczysz wszystkich swoją energią. Nie bój się zmian. Horoskop dzienny powiada, że los sprzyja odważnym decyzjom.

Ryby (19.02 - 20.03)

Czas na odpoczynek i refleksję. Zrób coś tylko dla siebie. Horoskop na dziś mówi, że odzyskasz dzięki temu równowagę i spokój ducha.
Baran (21.03 - 19.04)
Komunikacja będzie Twoją supermocą. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi słuchać uważnie tego, co mają do powiedzenia inne osoby.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dziś silne, ale nie daj im sobą rządzić. Zaufaj intuicji. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że ona zna właściwą drogę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma będzie przyciągać innych ludzi. Horoskop na dziś radzi wykonać to, by osiągnąć cel. Ale pamiętaj też o pokorze.
Rak (22.06 - 22.07)
Porządek wokół pomoże Ci zabrać myśli. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że drobne kroki poprowadzą do wielkich efektów.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie bierz na swoje barki żadnych dodatkowych obowiązków. Horoskop dzienny powiada, że nie będziesz w najwyższej formie.

Panna (23.08 - 22.09)

Chętnie wejdiesz we współpracę z innymi osobami. Horoskop na dziś wyraźnie powiada, że wspólny wysiłek da bardzo dobre efekty.
Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja przygodom. Wyrusz tam, gdzie serce Cię prowadzi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że niespodzianki będą miłe...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Pojawi się nowy pomysł – nie ignoruj go! Horoskop dzienny wróży, że kreatywność dziś otworzy Ci drzwi do czegoś wielkiego.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Uczucia nabiorą głębi. Horoskop na dziś wyraźnie radzi zatrzymać się na chwilę. To pozwoli zrozumieć, co naprawdę mówi Twoje serce.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Skup się na planach długoterminowych. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że cierpliwość i dyscyplina zaprowadzą sukcesem.